

Iceland
Liechtenstein
Norway grants

Miejskie ekosystemy
dolin rzecznych

Rzeki Warszawy w oczach mieszkańców

Wyniki geoankiety poświęconej percepcji dolin rzecznych

S FUNDACJA
SENDZIMIRA

Phronesis SA



Badanie zostało zrealizowane w ramach projektu „Miejskie ekosystemy dolin rzecznych. Potencjał usług ekosystemów w obliczu antropogenicznych zmian klimatu” korzysta z dofinansowania o wartości 164 599,08 euro otrzymanego od Islandii, Liechtensteinu i Norwegii w ramach funduszy EOG, w ramach Programu Środowisko, Energia i Zmiany Klimatu; obszar programowy: Środowisko naturalne i ekosystemy.

www.eeagrants.org

Raport z badania został opracowany przez dr Edytę Bąkowską-Waldmann.

3SYMETRIE – pracownia urbanistyki

ul. Grunwaldzka 21/108

60-783 Poznań

www.3symetrie.pl

Spis treści

1. Charakterystyka badania	4
2. Znaczenie rzek w mieście	8
3. Rzeka jako element struktury miasta	28
4. Potencjał dolin rzecznych – przyroda	32
5. Potencjał dolin rzecznych – sport i rekreacja	44
6. Rzeki płynące w podziemnych kanałach	47
7. Poziom wody w rzece	50
8. Przyszłość rzek w mieście	57
9. Podsumowanie	59
Załączniki	62

1. Charakterystyka badania

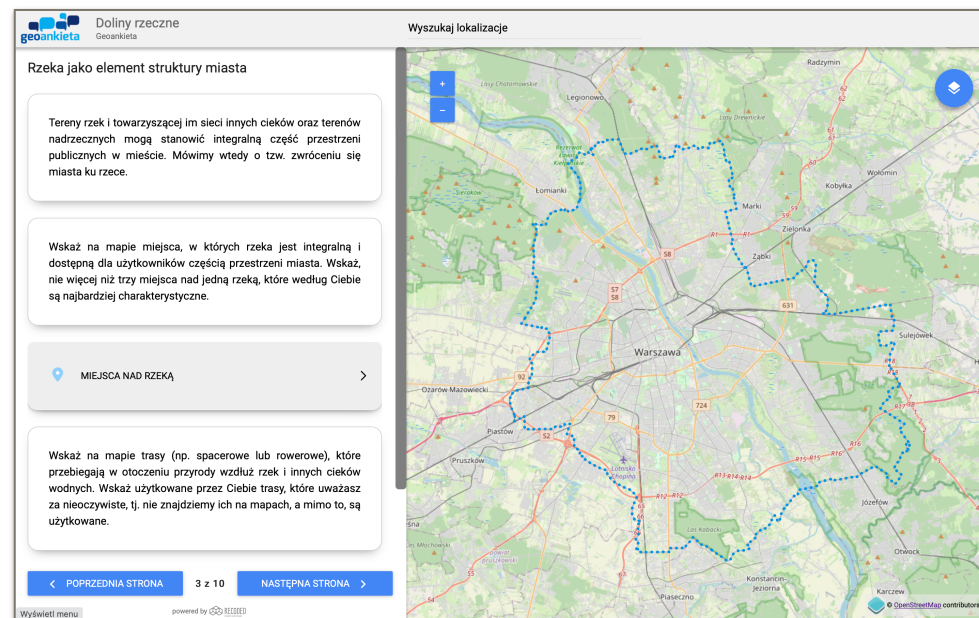
Cel i zakres badania

Badanie stanowiło część projektu „Miejskie ekosystemy dolin rzecznych. Potencjał usług ekosystemów w obliczu antropogenicznych zmian klimatu” realizowanego przez Fundację Sendzimira. Poświęcone było ono miejskim rzekom i towarzyszącym im ciekom oraz terenom nadrzecznym, a jego celem było poznanie tego, jak mieszkańcy postrzegają miejskie doliny rzeczne i jak z nich korzystają.

Badanie ankietowe zostało przeprowadzone z wykorzystaniem narzędzia typu geoweb – geoankiety, tj. internetowej ankiety wyposażonej w interaktywną mapę umożliwiającą na odpowiadanie na pytania także w odniesieniu do wskazywanych przez respondentów miejsc.¹ Geoankieta ograniczona była wyłącznie do granic Warszawy, jednak wypełnić ją mogły wszystkie osoby zainteresowane, które chciały podzielić się swoją wiedzą, doświadczeniami oraz spostrzeżeniami dotyczącymi warszawskich rzek i towarzyszących im cieków oraz terenów nadrzecznych.

Badanie zostało zrealizowane w okresie od początku sierpnia do połowy października 2022 roku. Wzięło w nim udział 540 osób, które wypełniały ankietę samodzielnie lub przy wsparciu ankieterów. Ankieta promowana była za pośrednictwem mediów społecznościowych oraz poprzez kontakt z instytucjami podejmującymi działania związane z tematyką badania.

Ze względu na dominujący jakościowy charakter badania i chęć dotarcia do jak największej liczby osób zainteresowanych tematyką, możliwości wypełnienia ankiety nie zostały ograniczone, co wpłynęło na brak możliwości uznania grupy respondentów jako próbę reprezentatywną. Znaczna (ok. 40%) część respondentów nie przekazała informacji dotyczących wieku, płci, oraz wykształcenia. Udzielenie tych odpowiedzi było dobrowolne. Porównanie struktury wieku respondentów geoankiety i struktury wieku mieszkańców Warszawy wskazuje na istotne niedoreprezentowanie osób w wieku poniżej 20. oraz powyżej 50. roku życia. Sytuacja ta jest



charakterystyczna dla badań wykorzystujących internetowe technologie informacyjno-komunikacyjne i była zakładana przed przystąpieniem do badania. W celu ograniczenia niedoreprezentowania osób w wieku powyżej 50. lat, organizatorzy do badania zaangażowali ankieterów terenowych. Wśród osób, które udzieliły odpowiedzi nt. płci było dwukrotnie więcej kobiet. Zdecydowaną większość osób, które wskazały na poziom swojego wykształcenia stanowiły osoby z wykształceniem wyższym. Pozostałe charakterystyki respondentów przedstawiono na stronach 6 i 7.

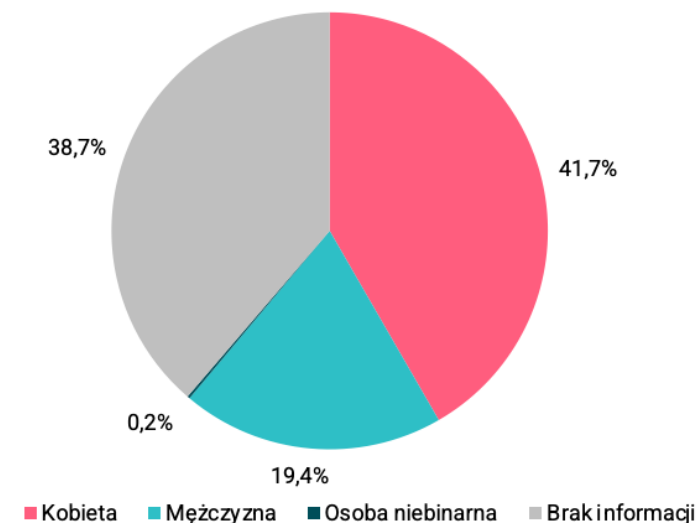
¹ Bąkowska-Waldmann E., 2021. Partycypacyjne systemy informacji geograficznej (PPGIS) w gospodarce przestrzennej – doświadczenia z aglomeracji poznańskiej. Biblioteka Aglomeracji Poznańskiej, t. 36. Bogucki Wydawnictwo Naukowe: Poznań.

Respondenci

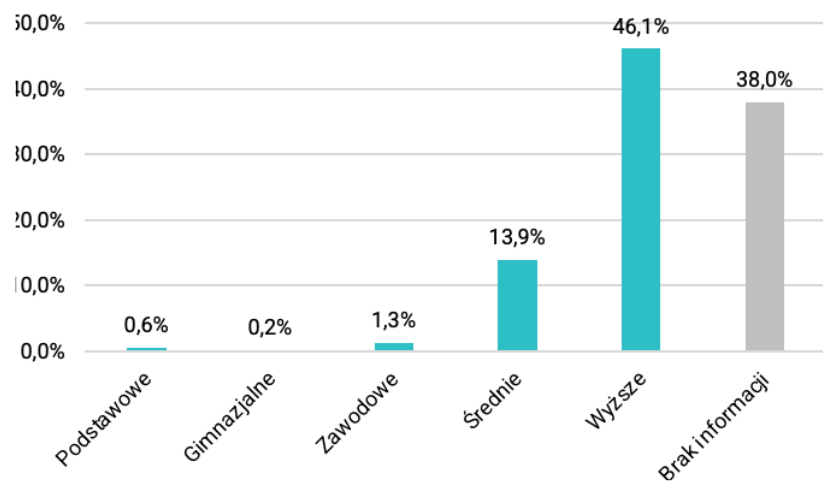
Struktura wieku respondentów



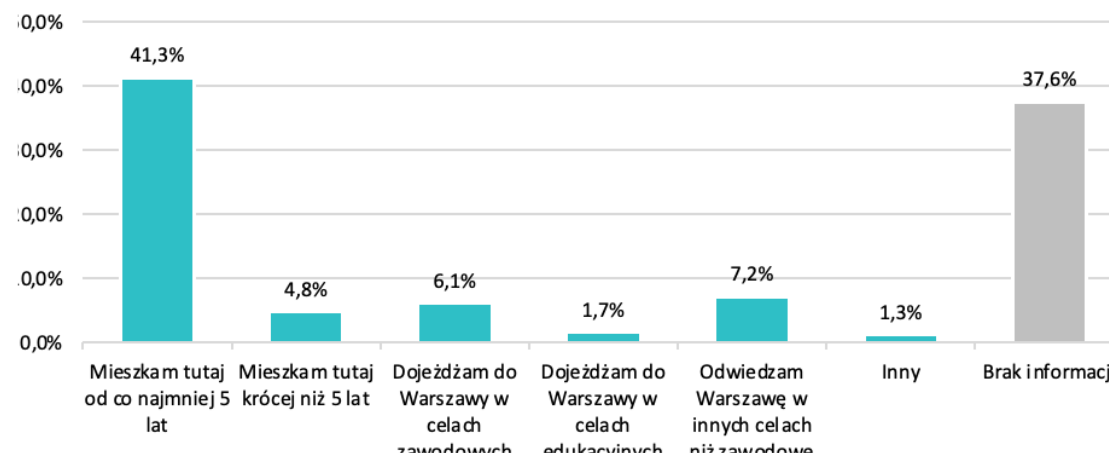
Struktura płci



Struktura wykształcenia

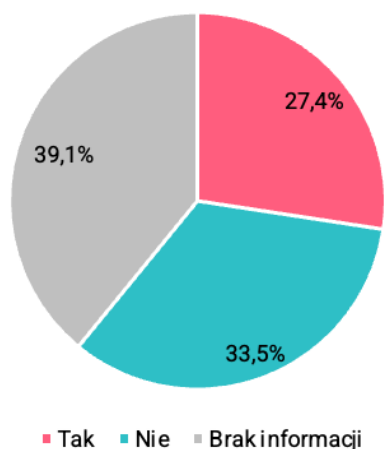


Struktura pochodzenia respondentów

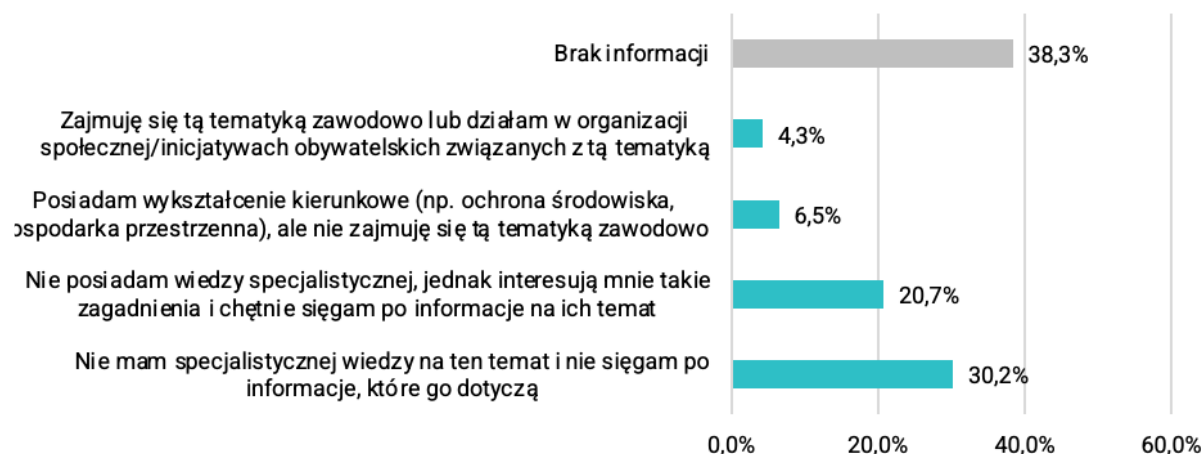


Respondenci

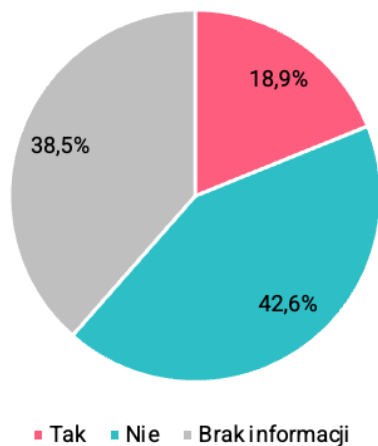
Posiadanie dzieci wśród respondentów



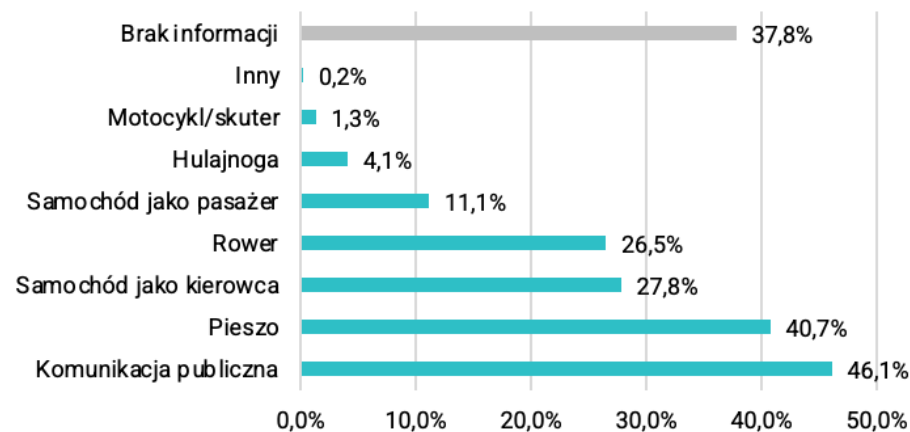
Związek respondentów z tematyką geoankiety



Posiadanie psów lub innych zwierząt, z którymi respondenci spędzają czas poza domem



Sposoby przemieszczania się po Warszawie wśród respondentów

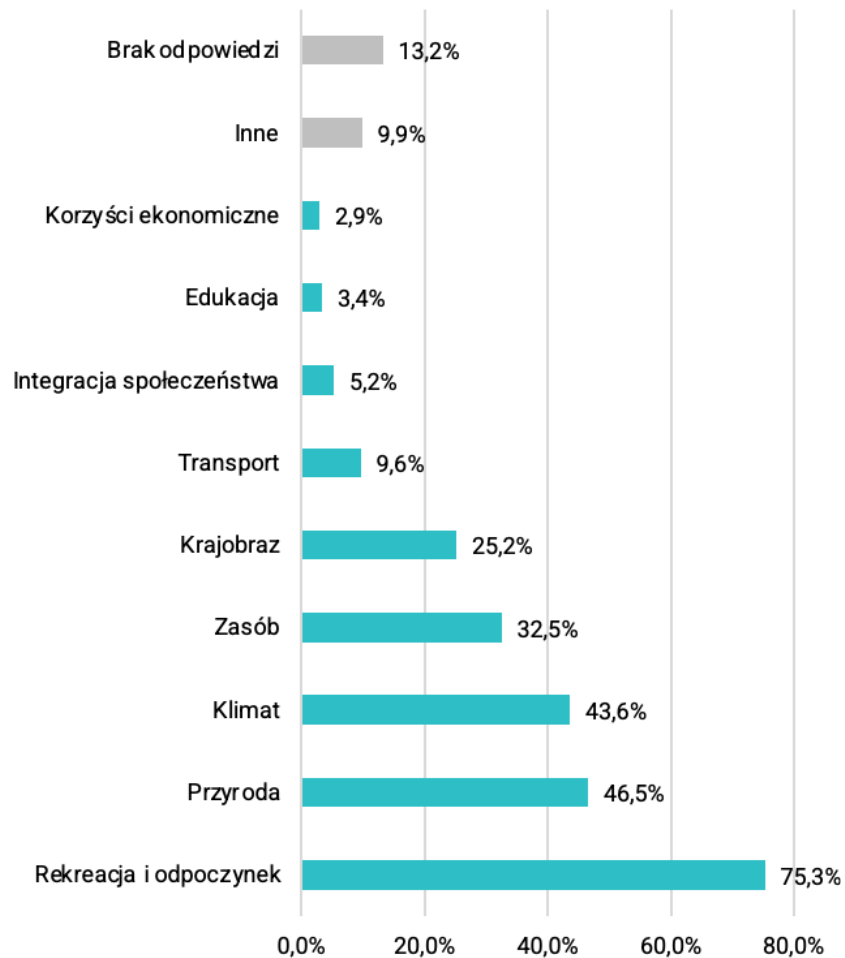


2. Znaczenie rzek w mieście

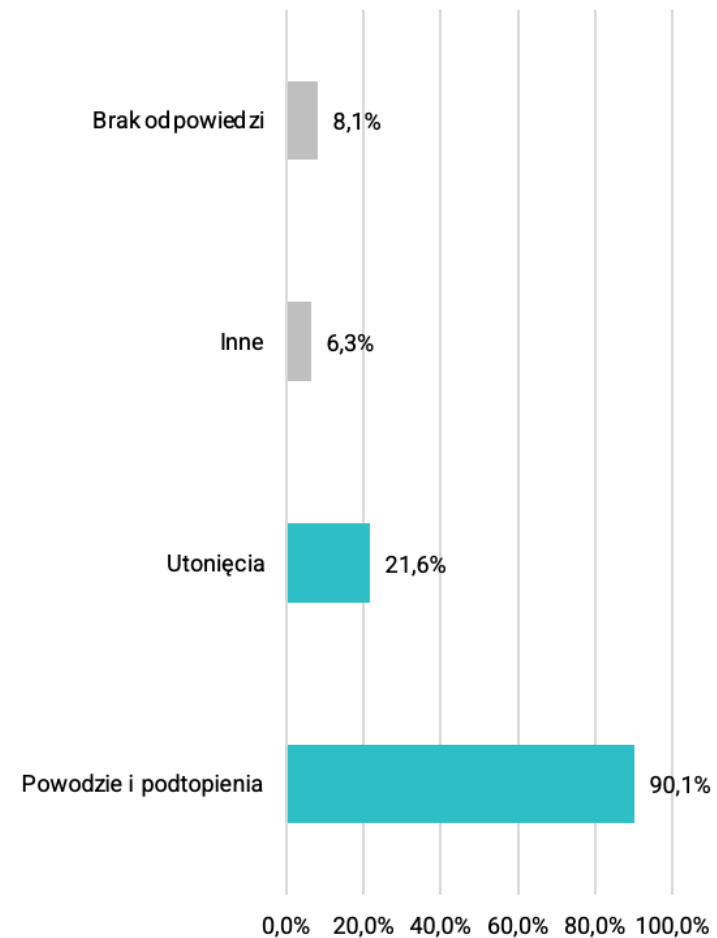
Doliny rzek i innych elementów wód płynących (np. kanałów, strumieni czy mniejszych cieków) stanowią ważny element błękitno-zielonej infrastruktury miasta. Dają możliwość spędzania wolnego czasu czy kontaktu z przyrodą, ale oferują również wiele innych istotnych usług ekosystemów, czyli korzyści jakie czerpiemy z przyrody. Jednocześnie, wraz z postępującymi zmianami klimatu, mogą być przyczyną zagrożeń.

W pierwszej części geoankiety respondenci zostali poproszeni o przedstawienie korzyści oraz zagrożeń związanych z występowaniem rzek w mieście, ich funkcji, a także o wskazanie w przestrzeni Warszawy miejsc, w których doświadczają kontaktu z rzeką oraz innymi ciekami.

„Jakie zauważasz korzyści związane z obecnością rzek w miastach?”



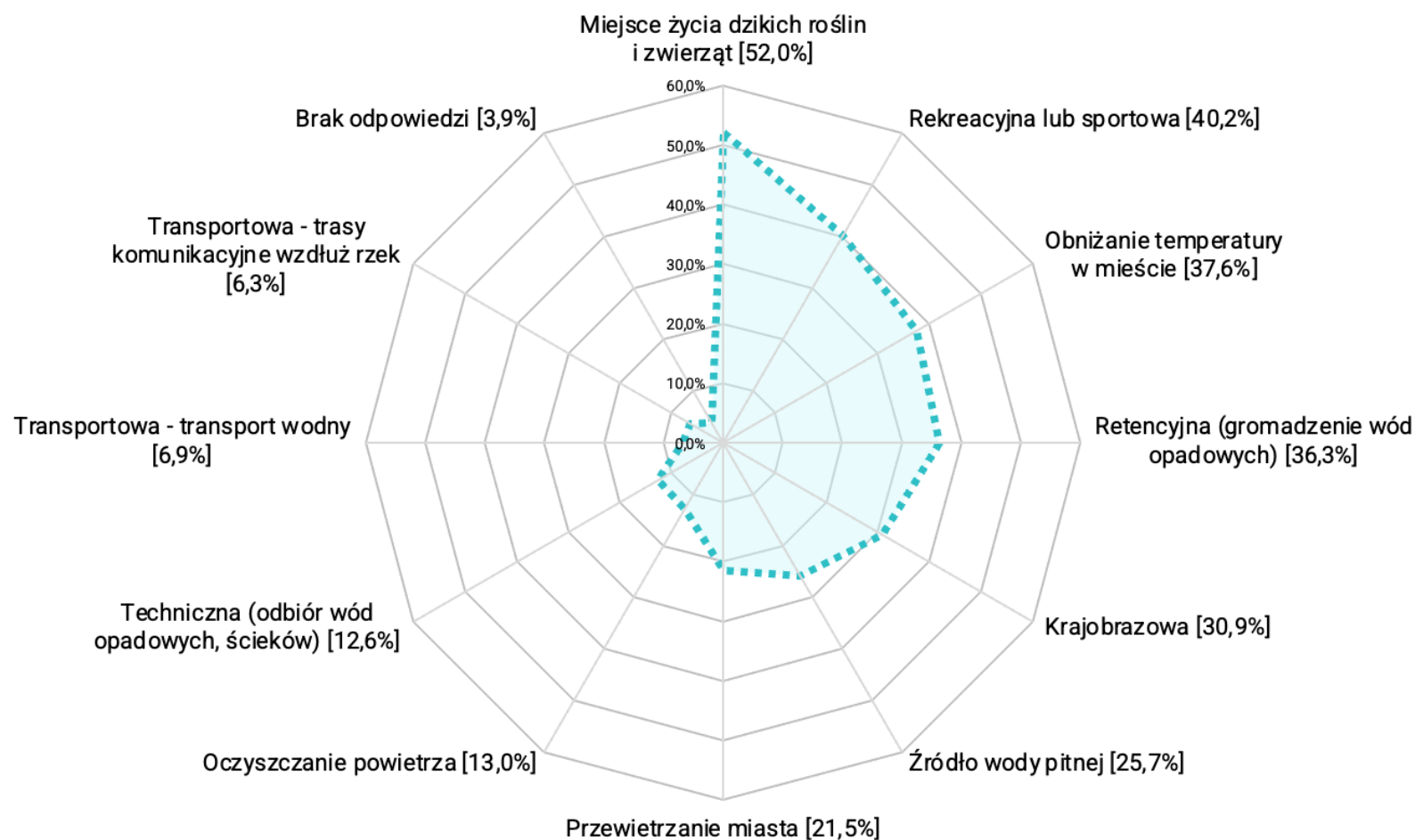
„Jakie zauważasz zagrożenia związane z obecnością rzek w miastach?”



Wykresy przedstawiają wyniki analizy treści (kodowania) odpowiedzi na pytania otwarte, tj. kwestie, na jakie zwracali uwagę respondenci. W jednej wypowiedzi mogły się znaleźć różne aspekty. Podane na wykresach wartości wskazują, jaki odsetek respondentów wskazał w swojej odpowiedzi na dany aspekt.

„Jakie są, Twoim zdaniem, najważniejsze funkcje rzek oraz towarzyszących im cieków i terenów nadrzecznych w miastach?”

Wykres przedstawia odpowiedzi na pytanie zamknięte. Każdy z respondentów mógł wskazać do 3 opcji. Podane wartości wskazują, jaki odsetek respondentów wskazał daną opcję.



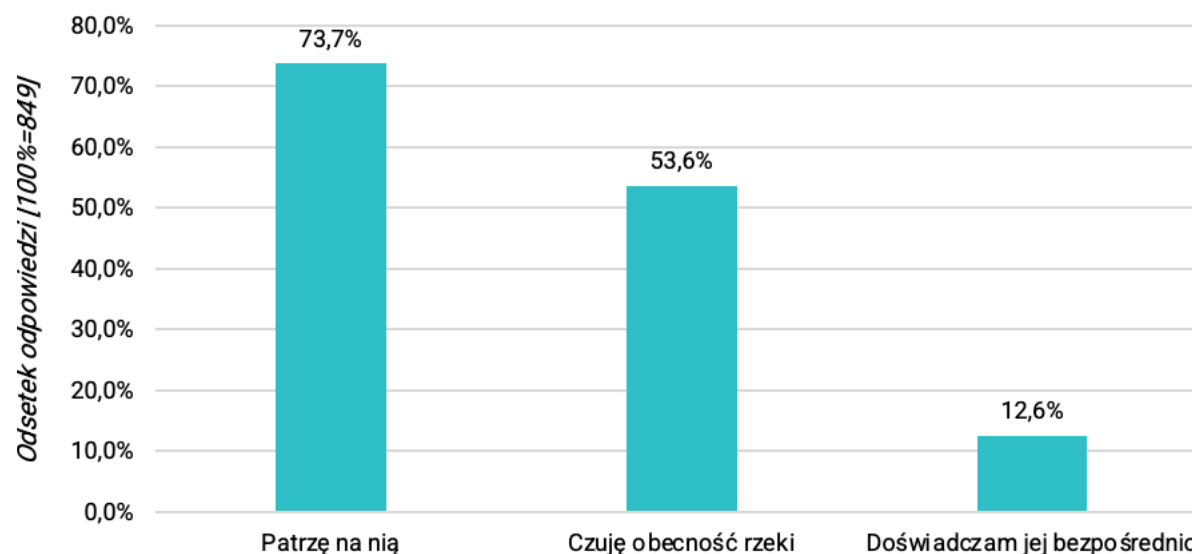
Kontakt z rzeką

Doliny rzek i innych elementów wód płynących (np. kanałów, strumieni czy mniejszych cieków) ze względu na ich obecność w przestrzeni miasta, są nieodłącznym elementem życia jego mieszkańców. Respondenci geoankiety zapytani o miejsca, w których mają kontakt z rzeką nanieśli 849 punktów. Każdy z respondentów mógł wskazać do trzech miejsc, którym następnie przypisywali informacje charakteryzujące kontakt, spośród następujących opcji: „patrzę na nią”, „doświadczam jej bezpośrednio (np. zanurzam stopy, pływam, żegluję, pływam kajakiem/łodzią)” oraz „odczuwam jej

obecność (temperatura powietrza, wiatr, wilgotność, zapach, dźwięk)”. Respondenci mogli wybrać 1 lub więcej opcji. Blisko 3/4 punktów, które wskazywali respondenci wiązało się z obserwacją rzeki. Ponad połowa, dotyczyła miejsc, w których respondenci mogli poczuć obecność rzeki. Najmniej punktów wiązało się z bezpośrednim doświadczaniem rzeki. Na mapach na kolejnych stronach przedstawiono lokalizacje, które wskazywali respondenci wraz z podziałem na charakter doświadczenia.

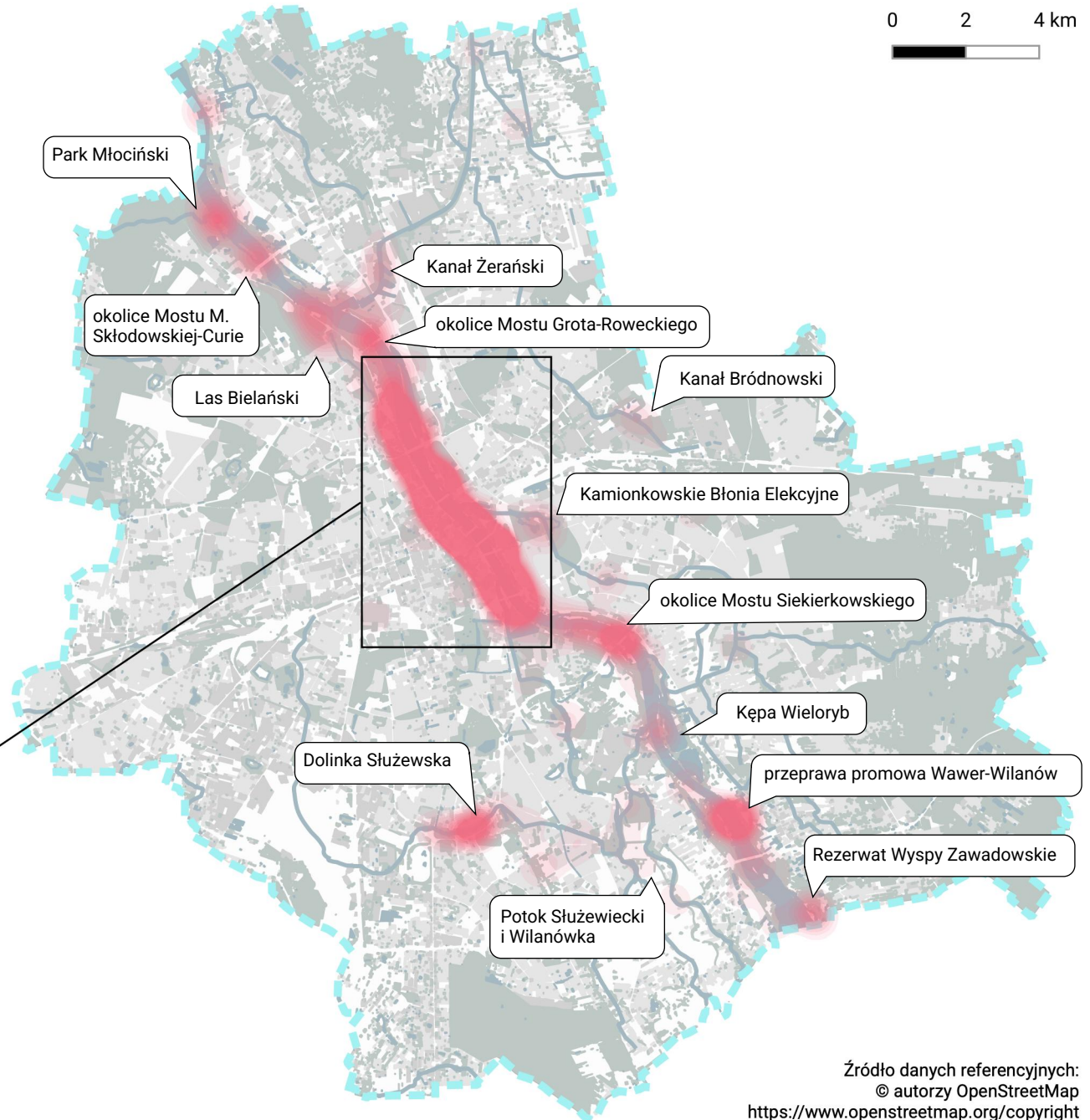
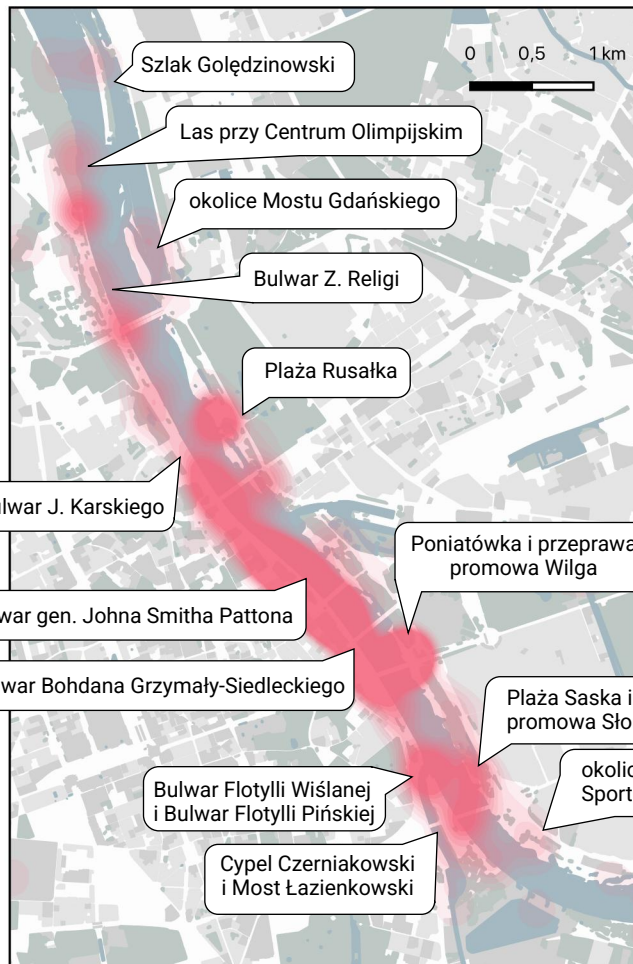
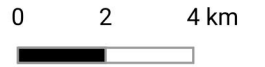
„Na czym polega Twój kontakt z rzeką we wskazanym miejscu?”

Respondenci mogli wskazać na mapie do trzech miejsc, w których mają kontakt z rzeką. Następnie, każdemu z miejsc przypisywali informację charakteryzującą ten kontakt.



Miejsca kontaktu z rzeką

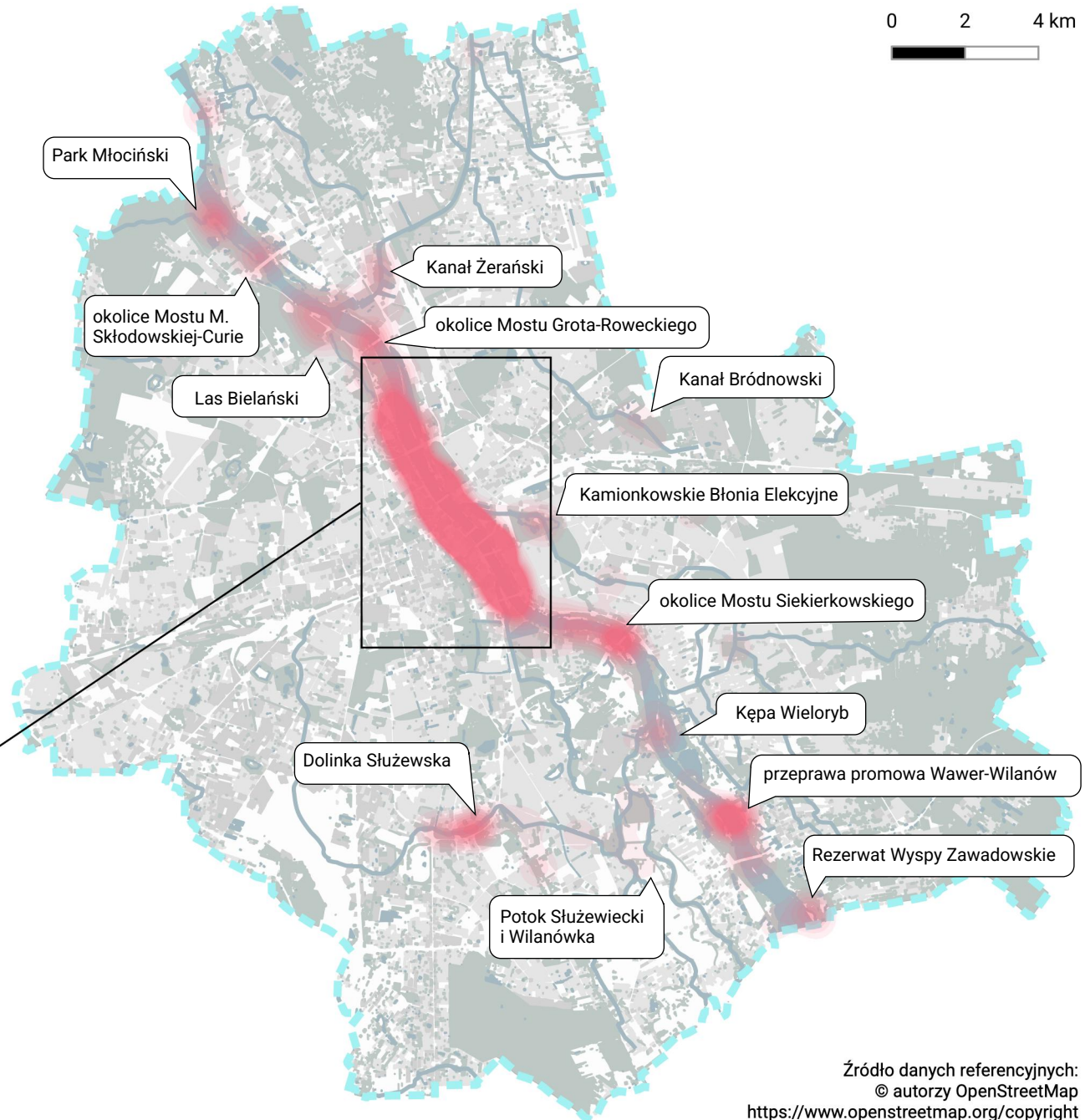
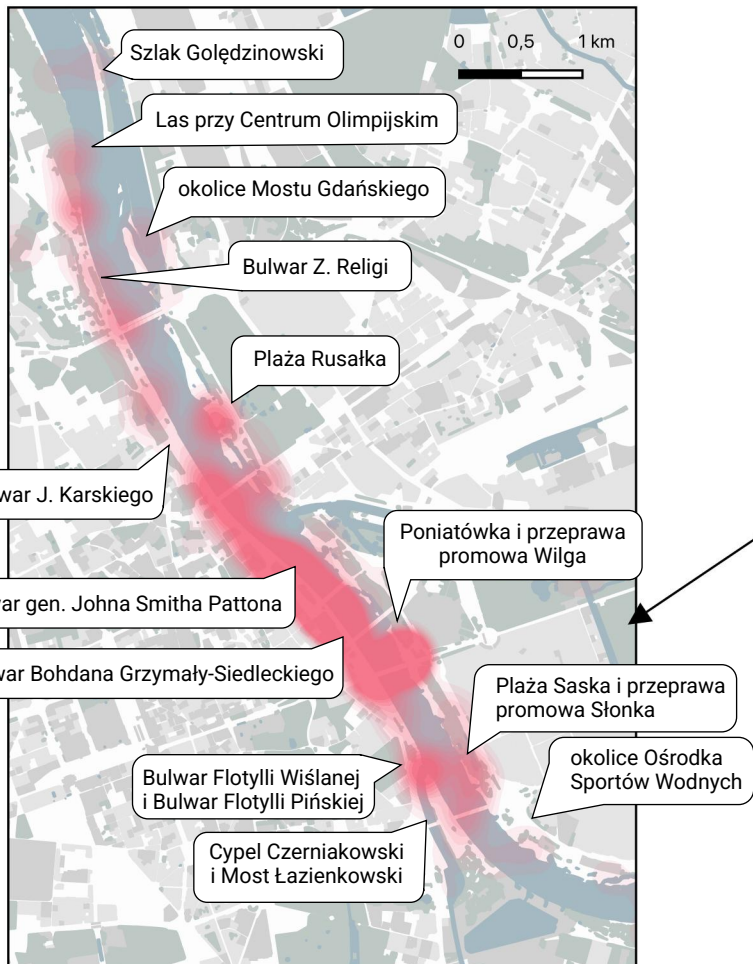
liczba odpowiedzi: 822



Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

„Patrzę na nią”

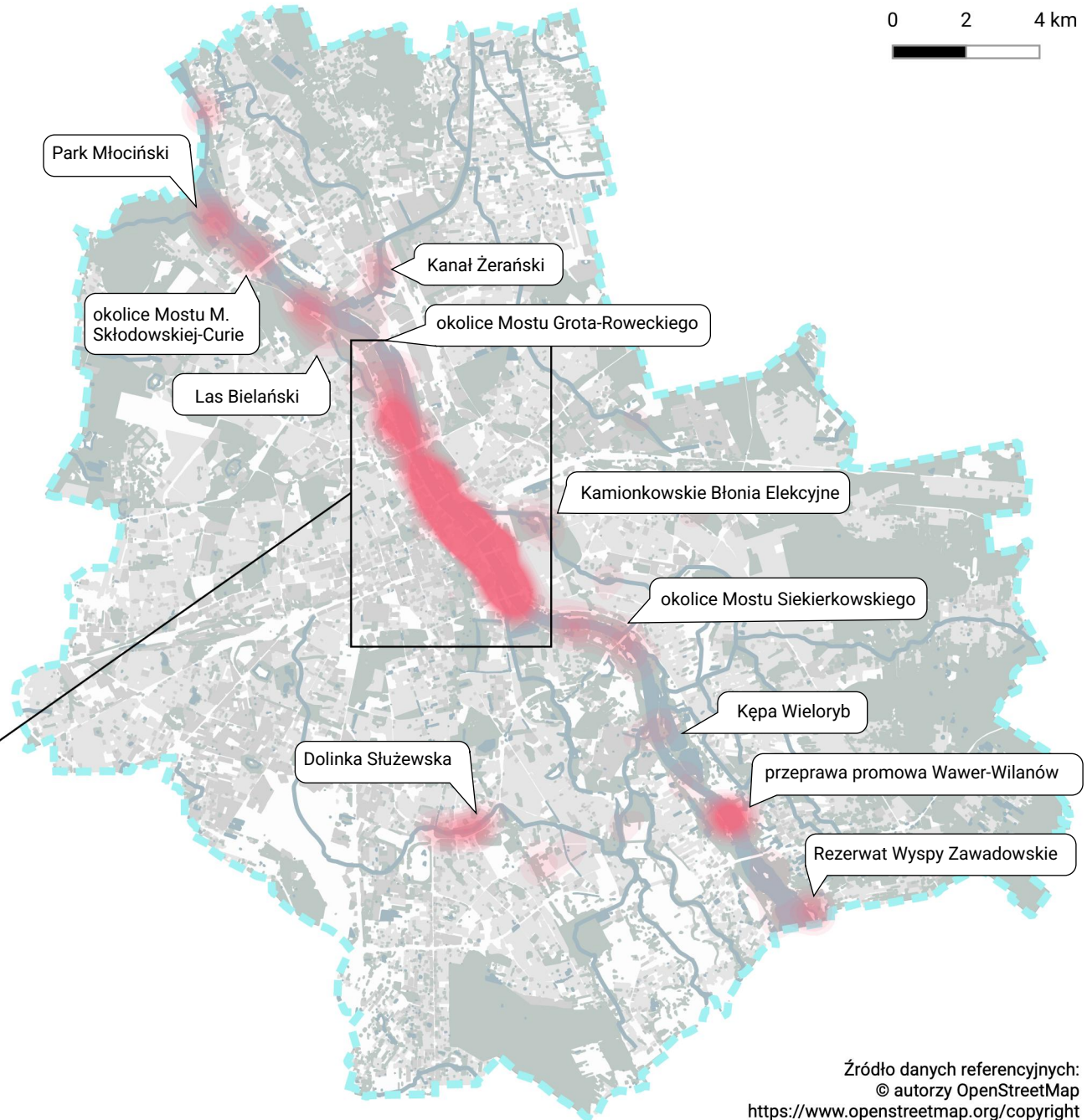
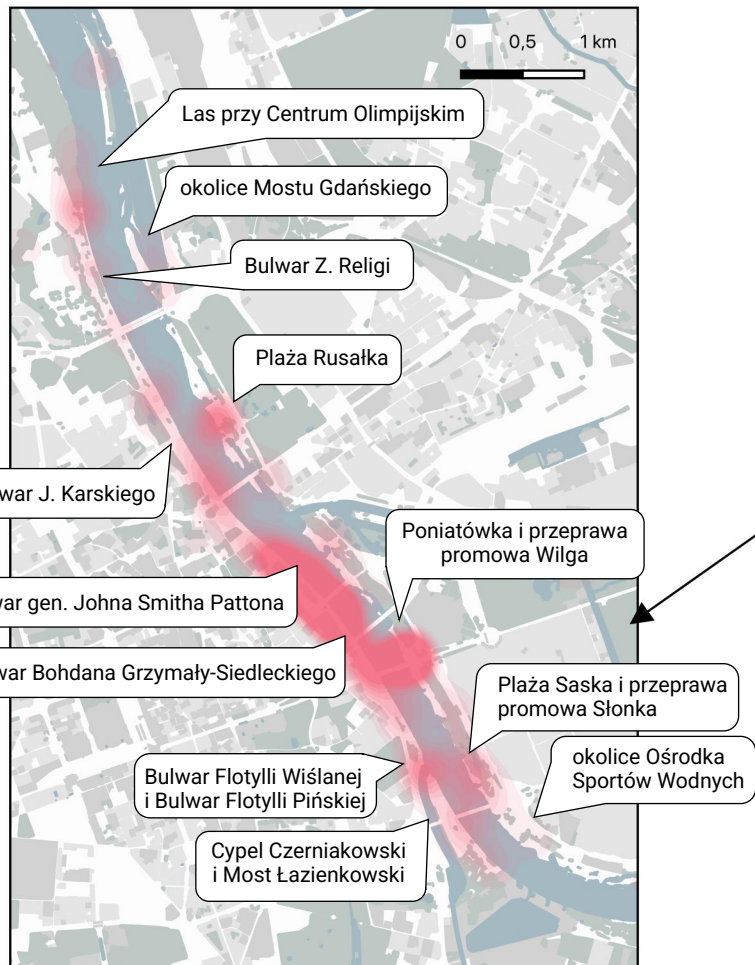
liczba odpowiedzi: 626



Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

„Czuję obecność rzeki”

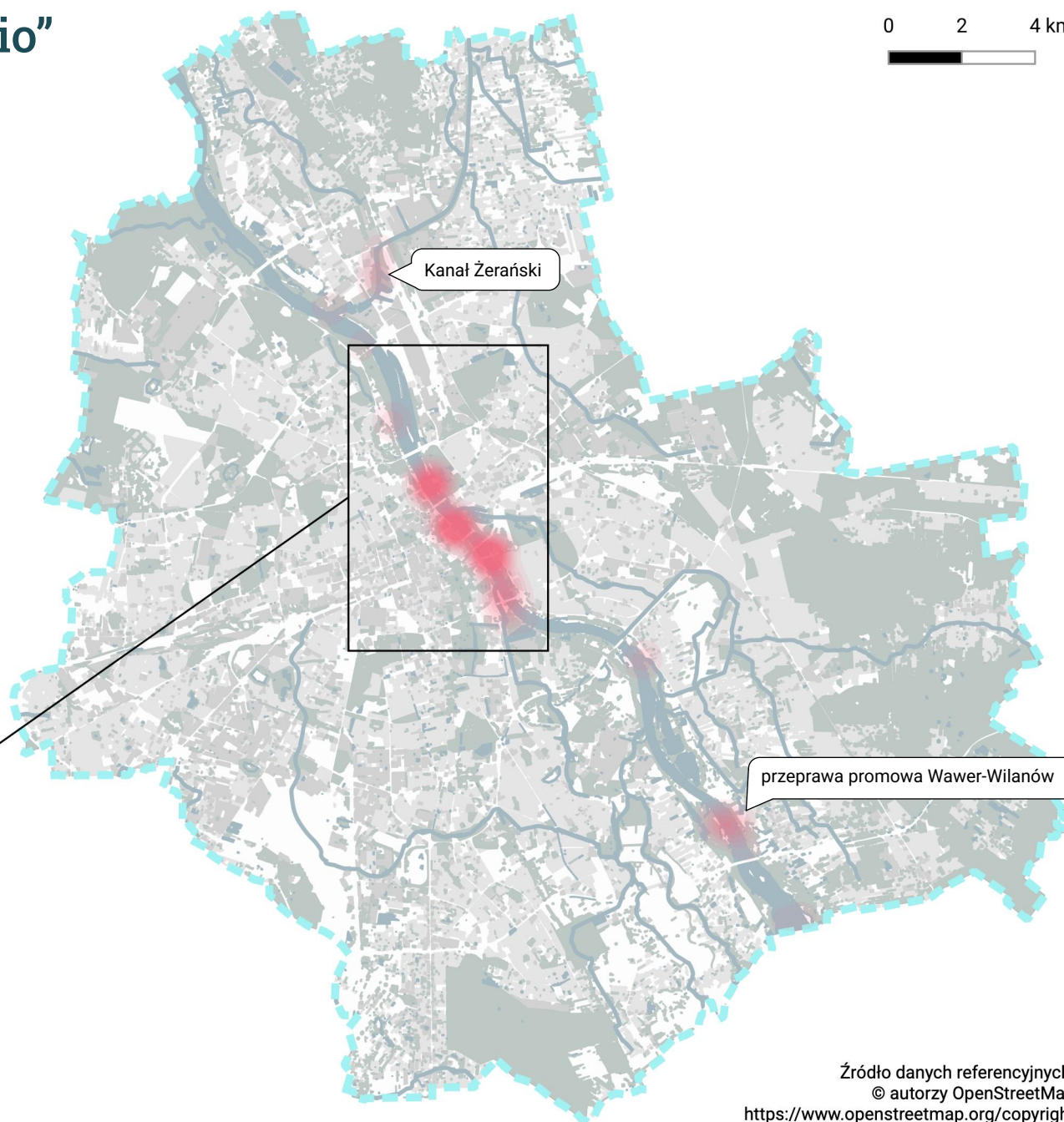
liczba odpowiedzi: 455



Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

„Doświadczam jej bezpośrednio”

liczba odpowiedzi: 107



Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

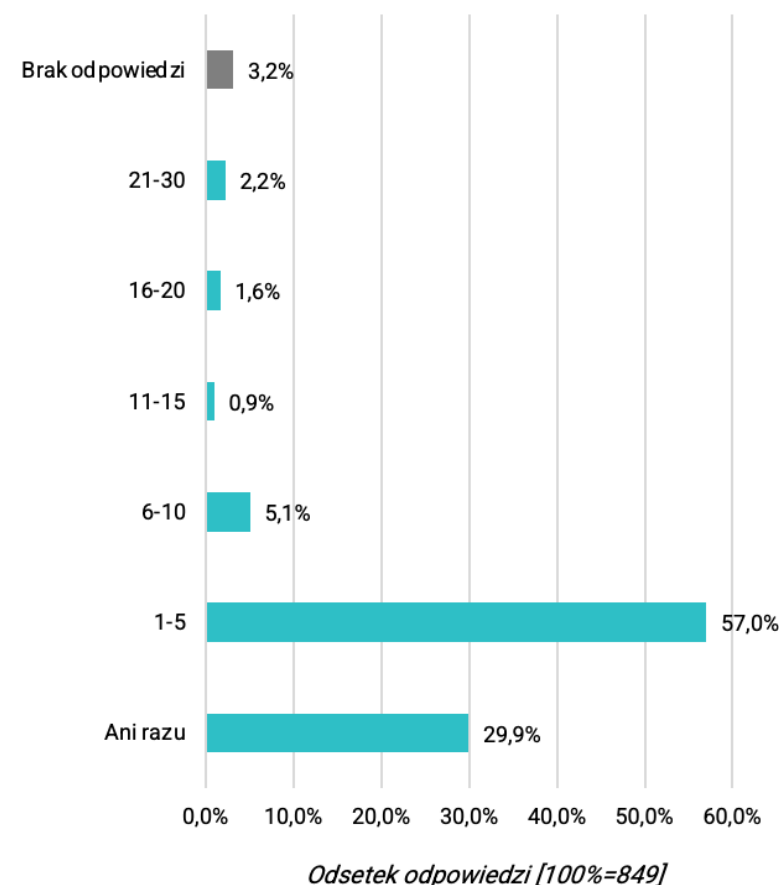
Respondenci, wskazując lokalizacje w granicach Warszawy, dodawali do nich informacje na temat częstotliwości ich odwiedzania, głównej przyczyny ostatniej wizyty oraz najczęstszych (do trzech) aktywności w danym miejscu.

W większości, punkty naniesione przez respondentów były przez nich odwiedzane od 1 do 5 razy w ostatnim miesiącu. Natomiast niecałe 10% lokalizacji wskazywanych przez ankietowanych była odwiedzana z większą częstotliwością, a zaledwie 2,2% z regularnością towarzyszącą codziennemu kontaktowi. Niespełna 1/3 wskazanych miejsc nie była odwiedzona przez respondentów ani razu w ostatnich 30 dniach.

Przyczyną wizyty w ok. 1/4 wskazanych miejsc był spacer. W dalszej kolejności były: relaks i odpoczynek (bierny), spotkanie z rodziną lub znajomymi oraz obecność w danym miejscu na trasie do innej destynacji. Rzadziej wskazywane były: potrzeba kontaktu z przyrodą i dostęp do świeżego powietrza oraz aktywność fizyczna związana z zaplanowanym treningiem. Spacer lub zabawa z psem oraz spędzenie czasu z dzieckiem należały do przyczyn, które towarzyszyły najmniejszej liczbie wskazywanych miejsc.

Zbliżony rozkład odpowiedzi miał miejsce w przypadku pytania o najczęstsze (trzy) aktywności we wskazanym miejscu. Respondenci najczęściej wskazywali spacerowanie (w przypadku 280 punktów), spotkania ze znajomymi lub rodziną, obserwację przyrody oraz odpoczynek bierny (wszystkie trzy z 209 wskazaniami). Na piątym miejscu znalazła się jazda na rowerze. Pozostałe aktywności, poza znajdującym się na 6. miejscu spożywaniem jedzenia lub napojów, związane były z aktywnością fizyczną o zróżnicowanym charakterze.

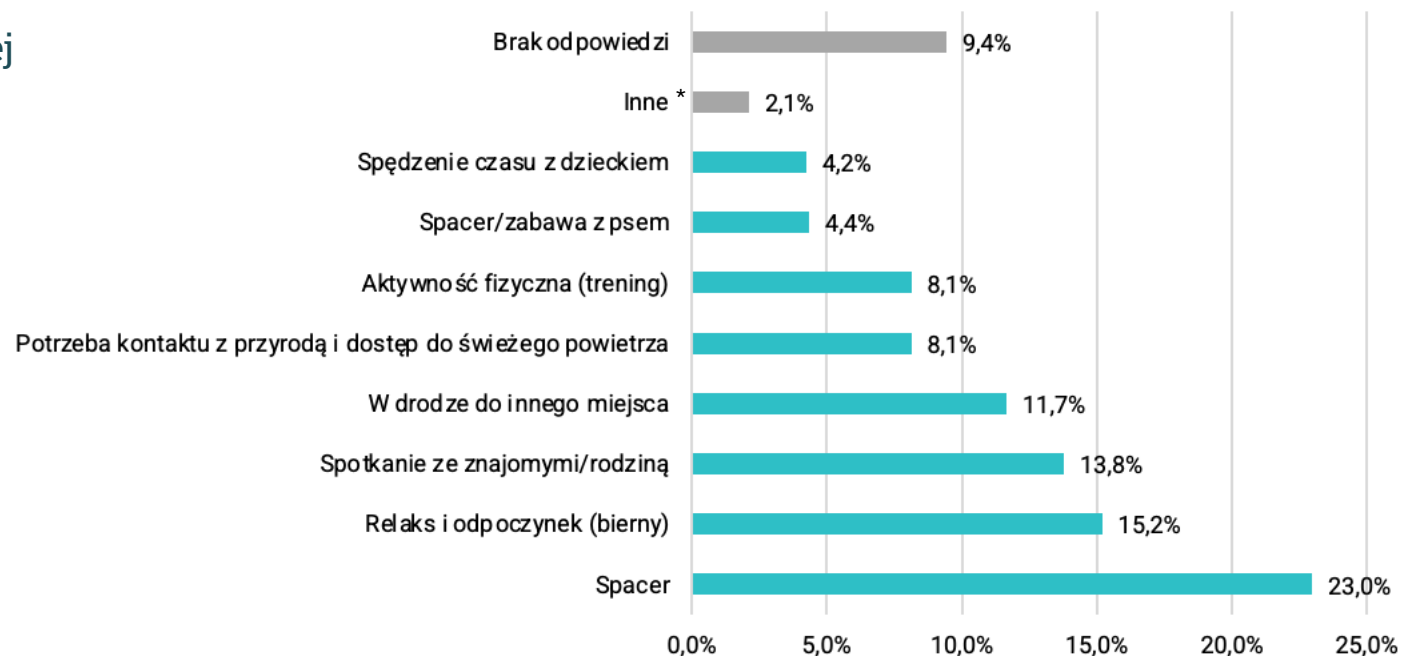
„Ile razy w ciągu ostatniego miesiąca zostało to miejsce przez Ciebie odwiedzone?”



„Jaka była główna przyczyna Twojej ostatniej wizyty w tym miejscu?”

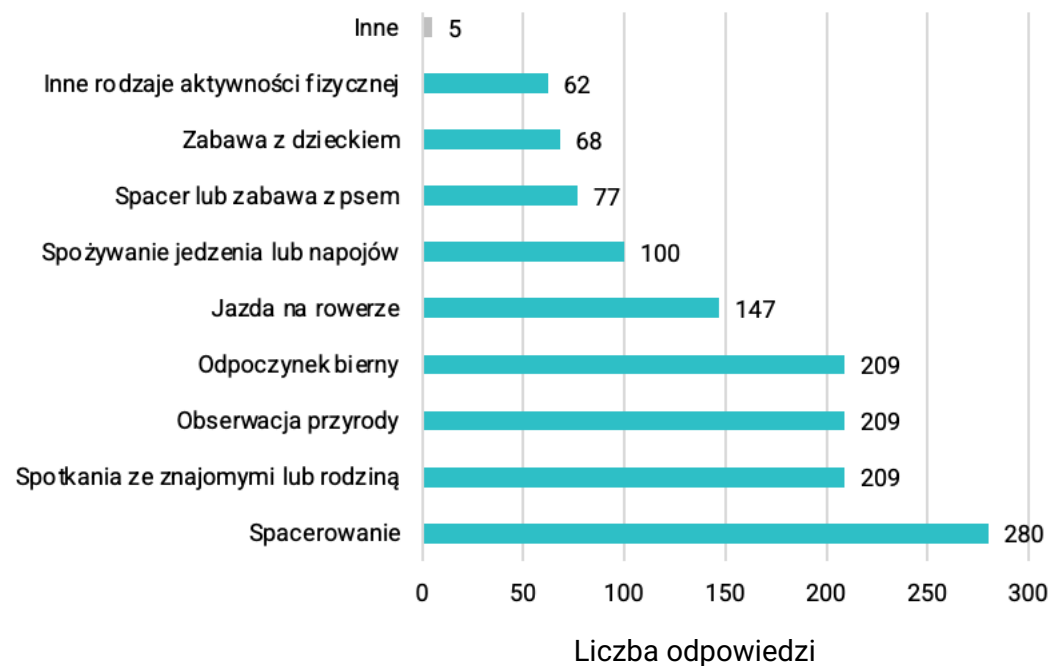
(jedna aktywności na jeden punkt)

* np. rejs, udział w wydarzeniu kulturalnym



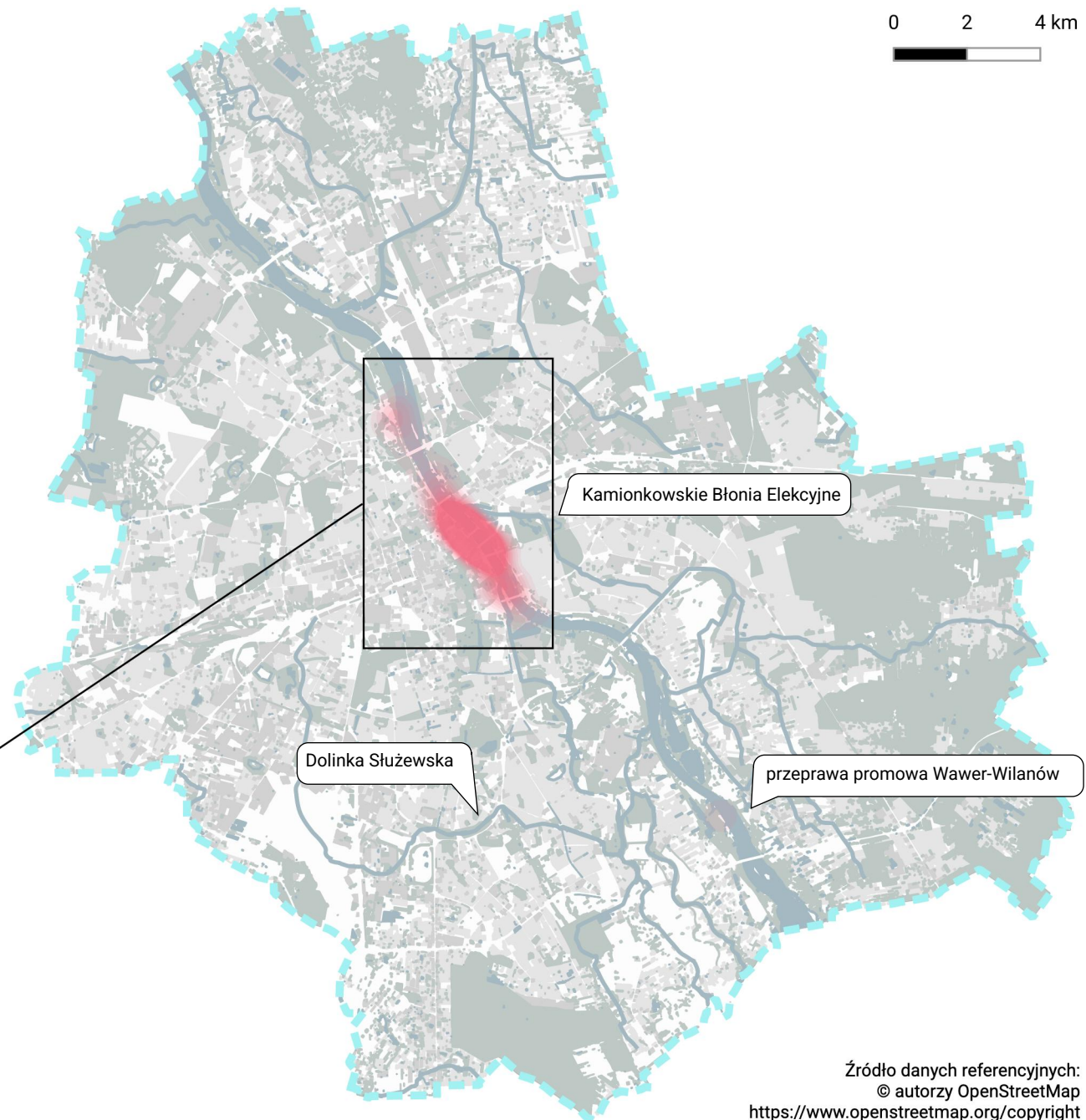
„Jakie są Twoje najczęstsze aktywności w tym miejscu?”

(do trzech aktywności na jeden punkt)



Aktywności nad rzeką: spotkania ze znajomymi lub rodziną

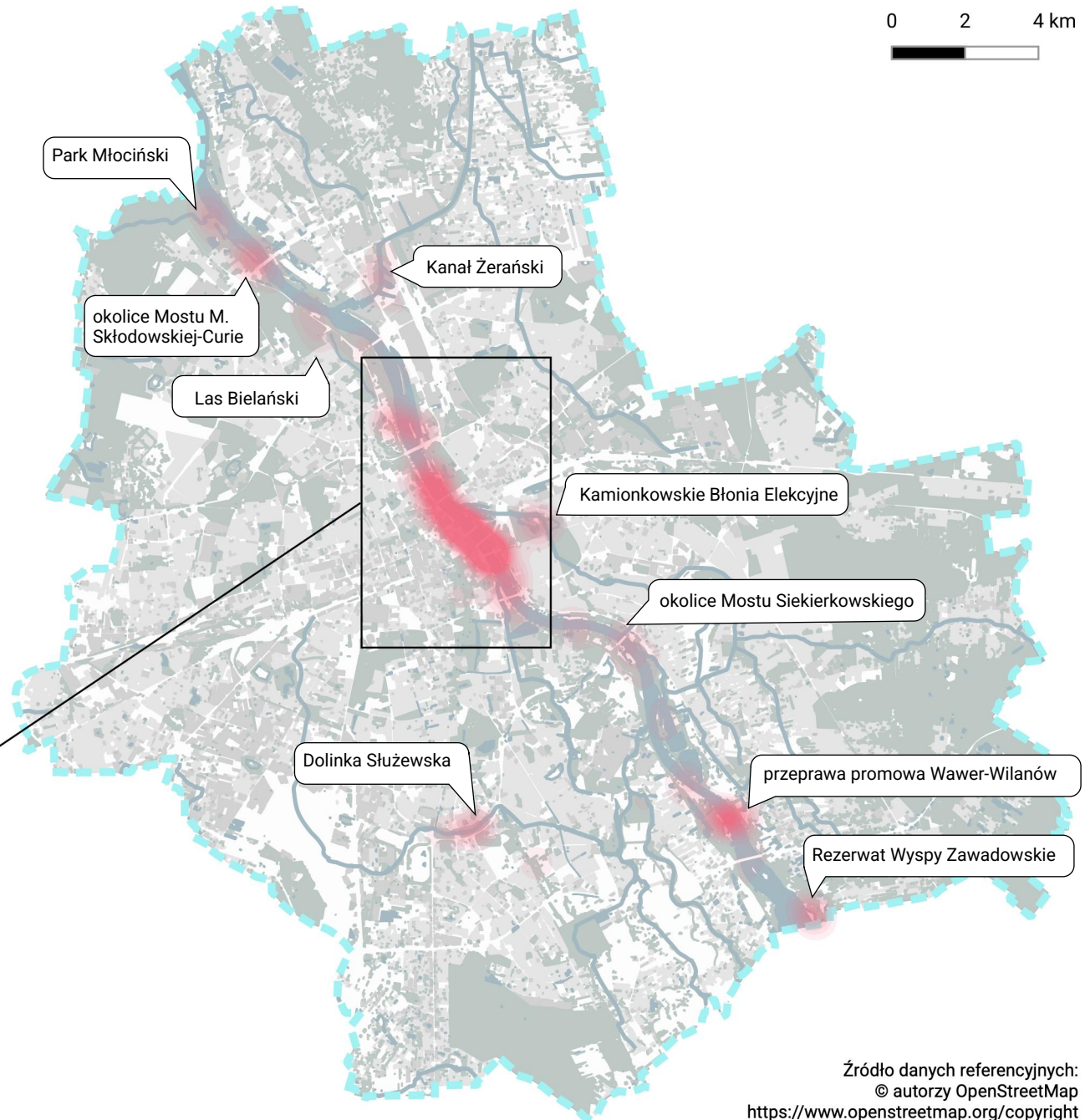
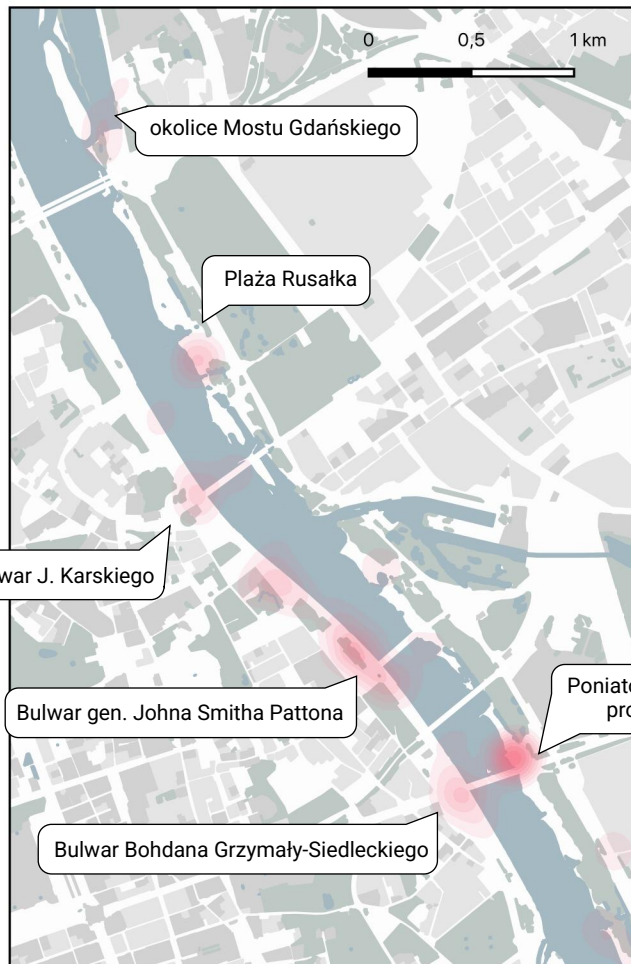
liczba odpowiedzi: 209



Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

Aktywności nad rzeką: obserwacja przyrody

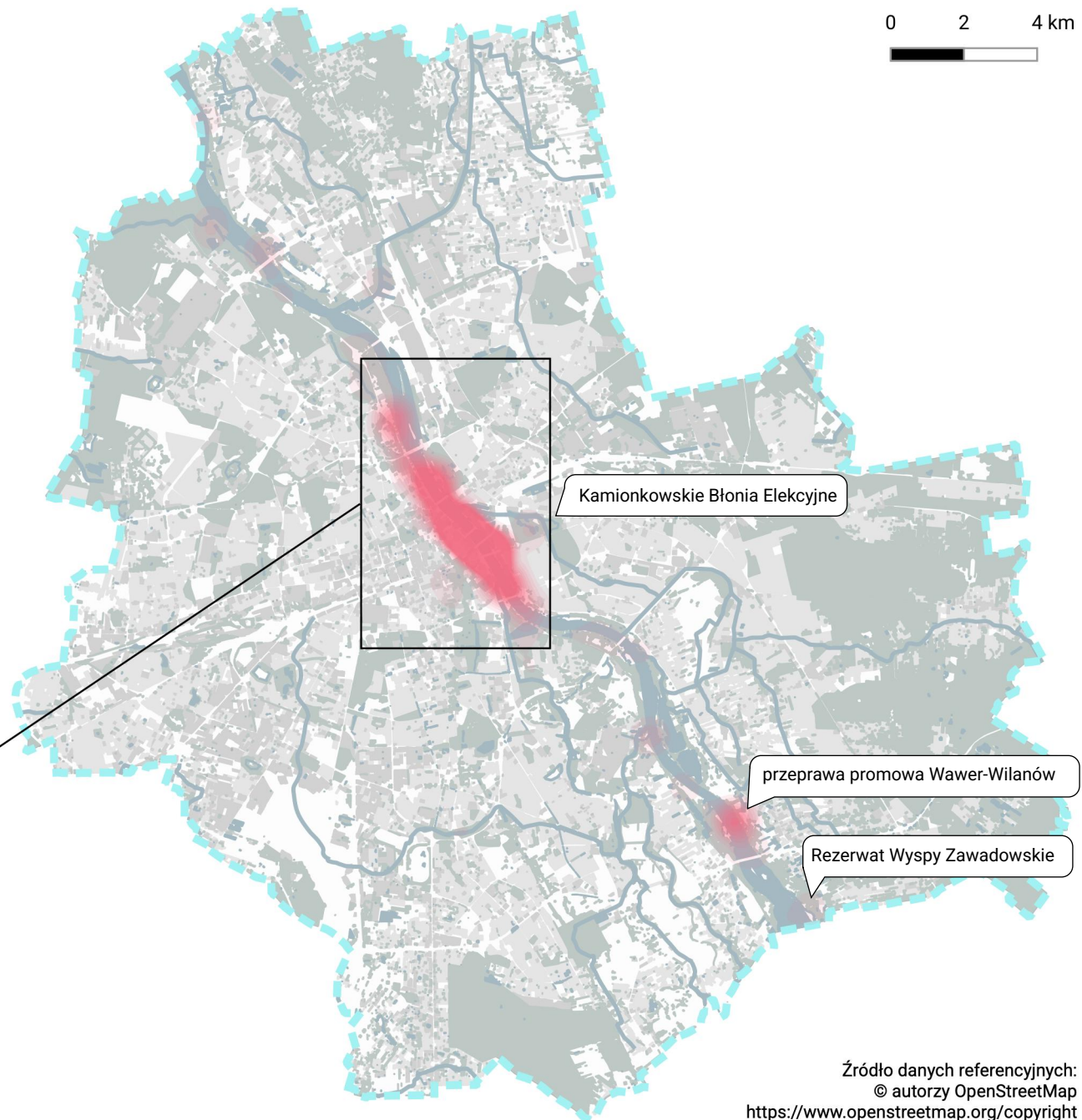
liczba odpowiedzi: 209



Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

Aktywności nad rzeką: odpoczynek bierny

liczba odpowiedzi: 219

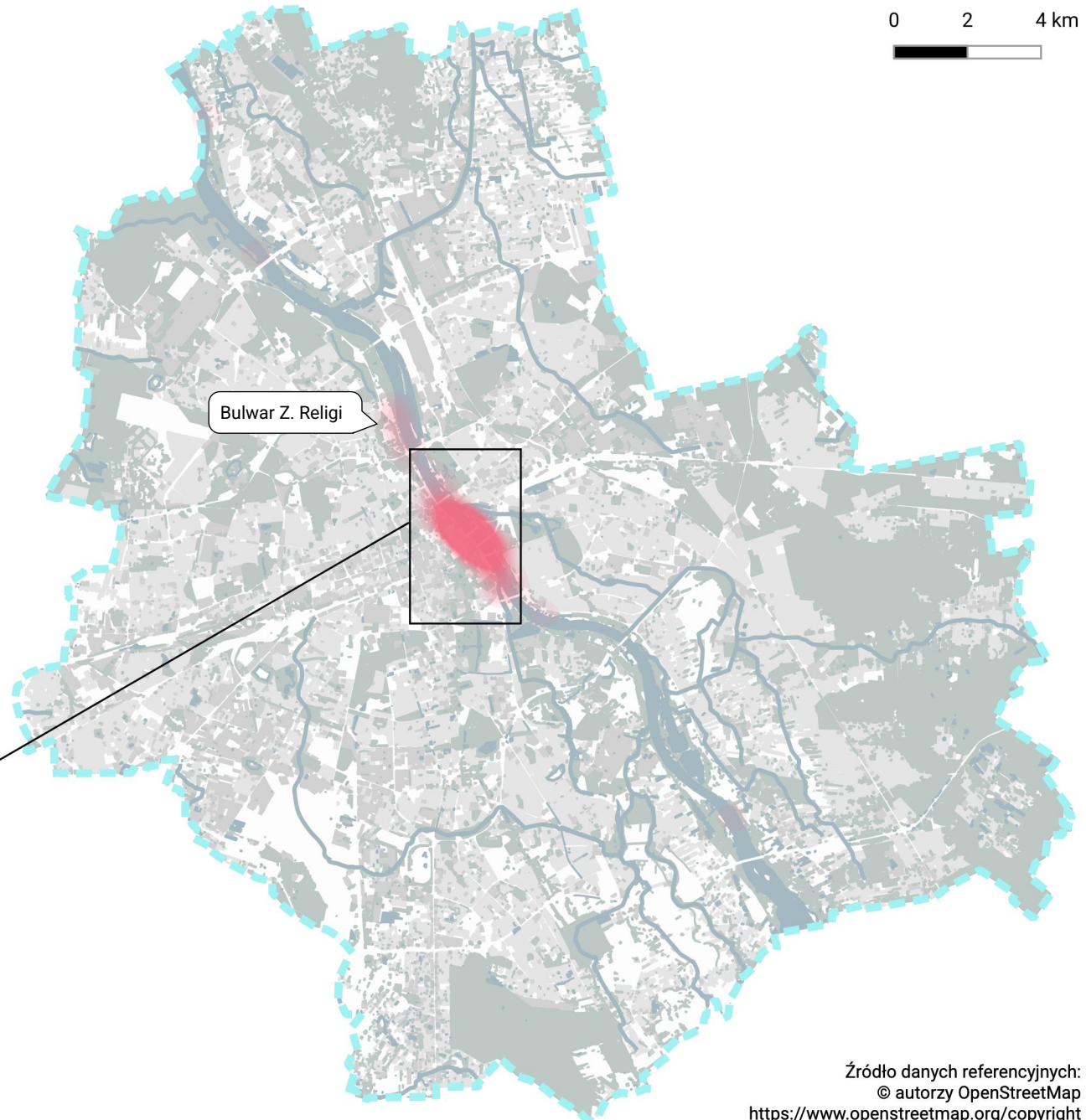


Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

Aktywności nad rzeką: spożywanie jedzenia lub napojów

liczba odpowiedzi: 100

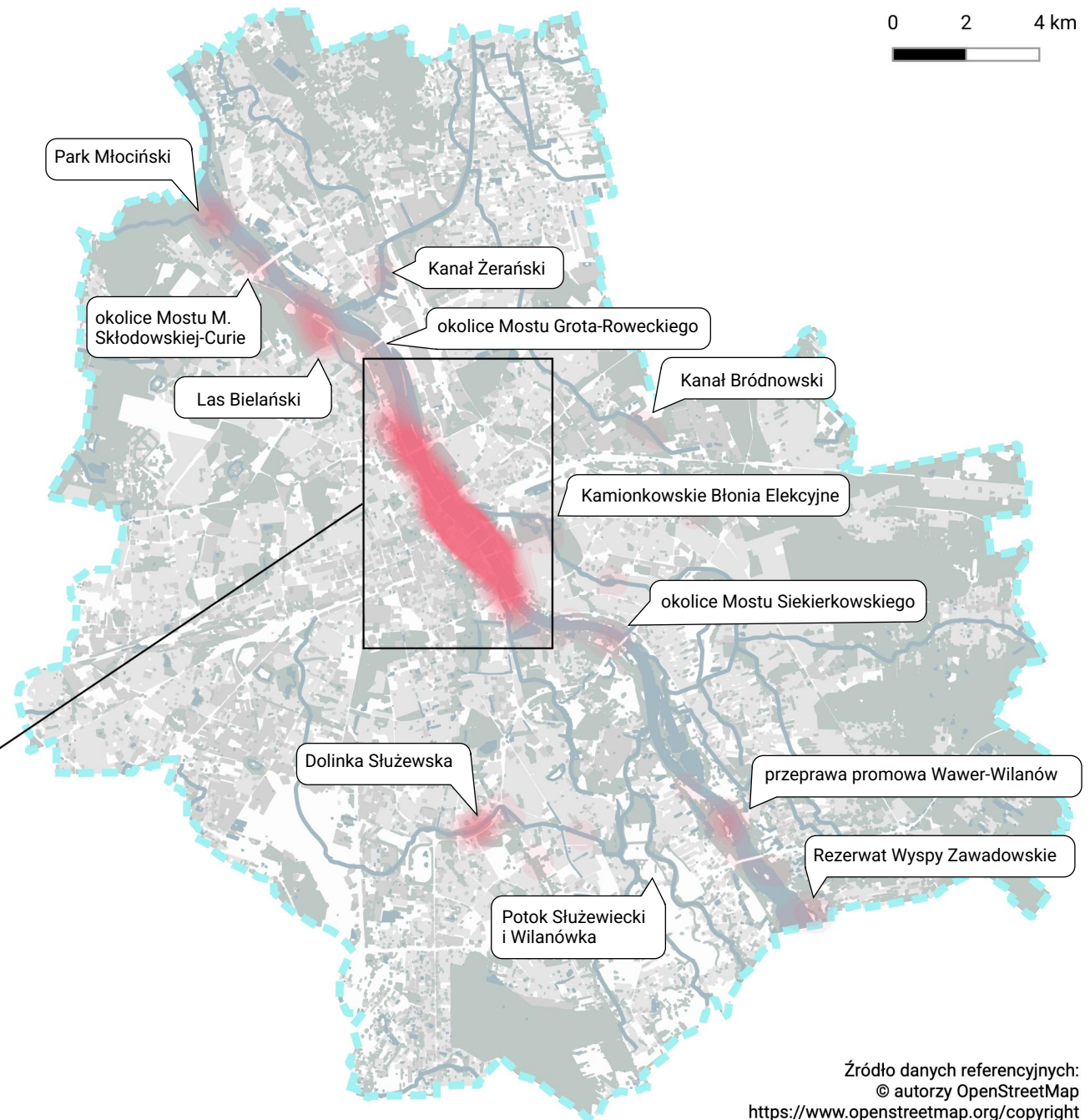
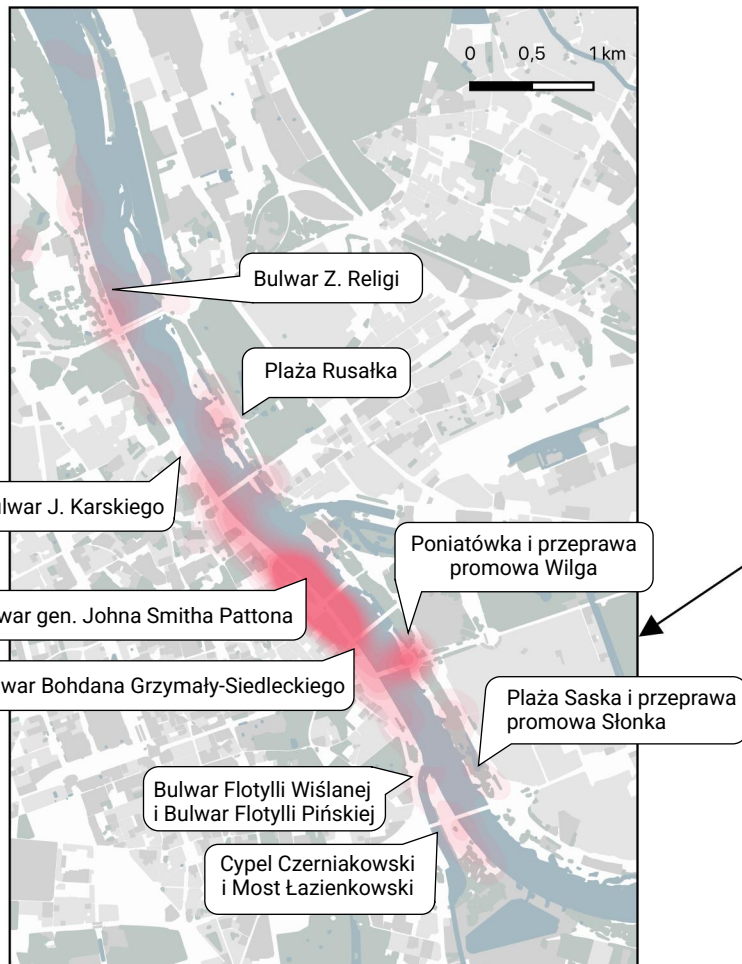
0 2 4 km



Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

Aktywności nad rzeką: spacerowanie

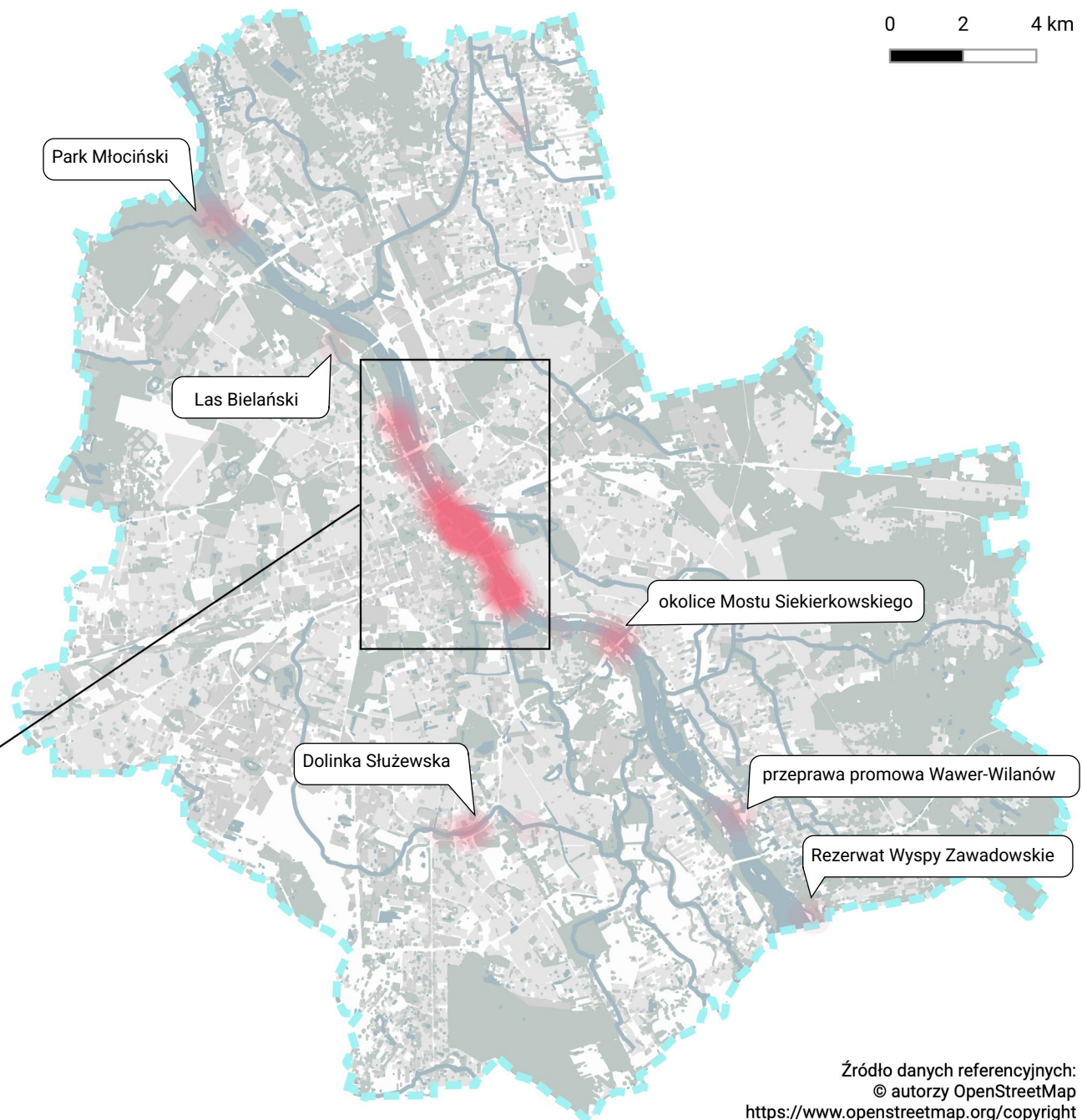
liczba odpowiedzi: 280



Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

Aktywności nad rzeką: jazda na rowerze

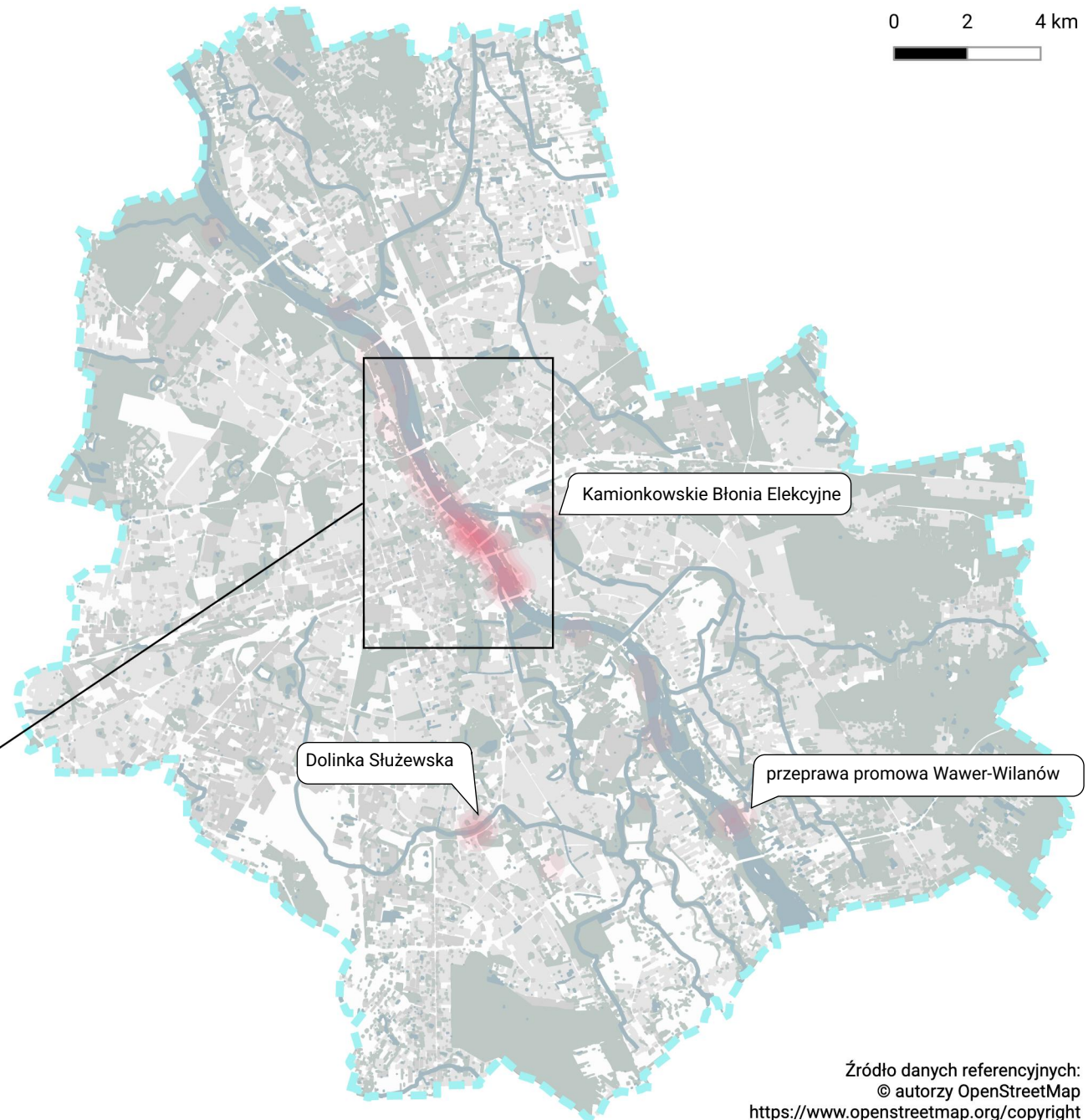
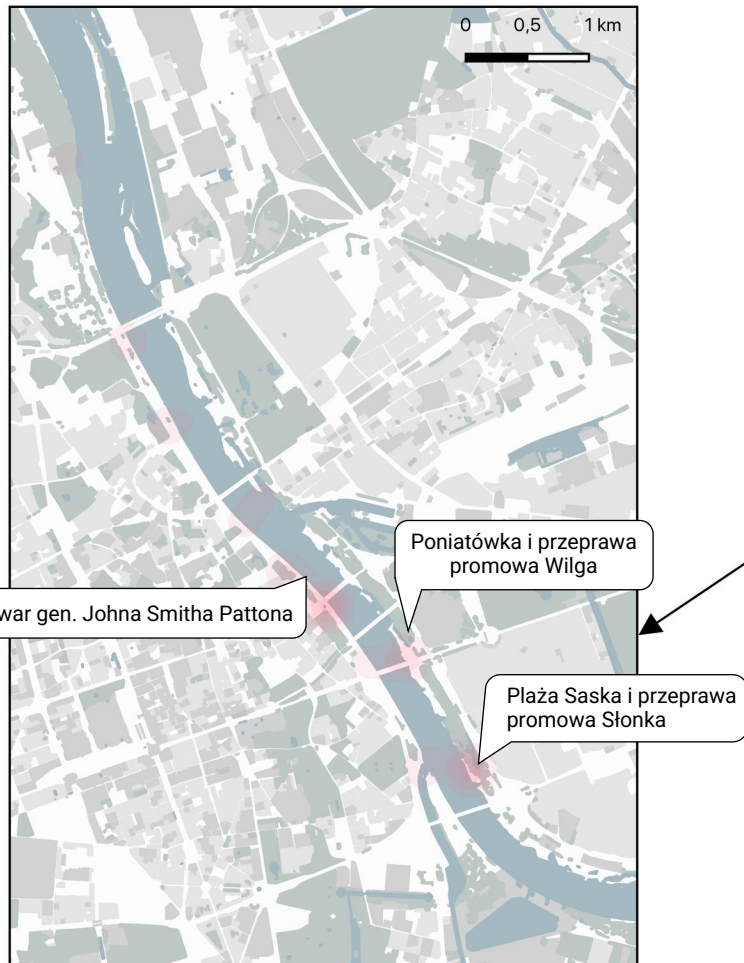
liczba odpowiedzi: 147



Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

Aktywności nad rzeką: spacer lub zabawa z psem

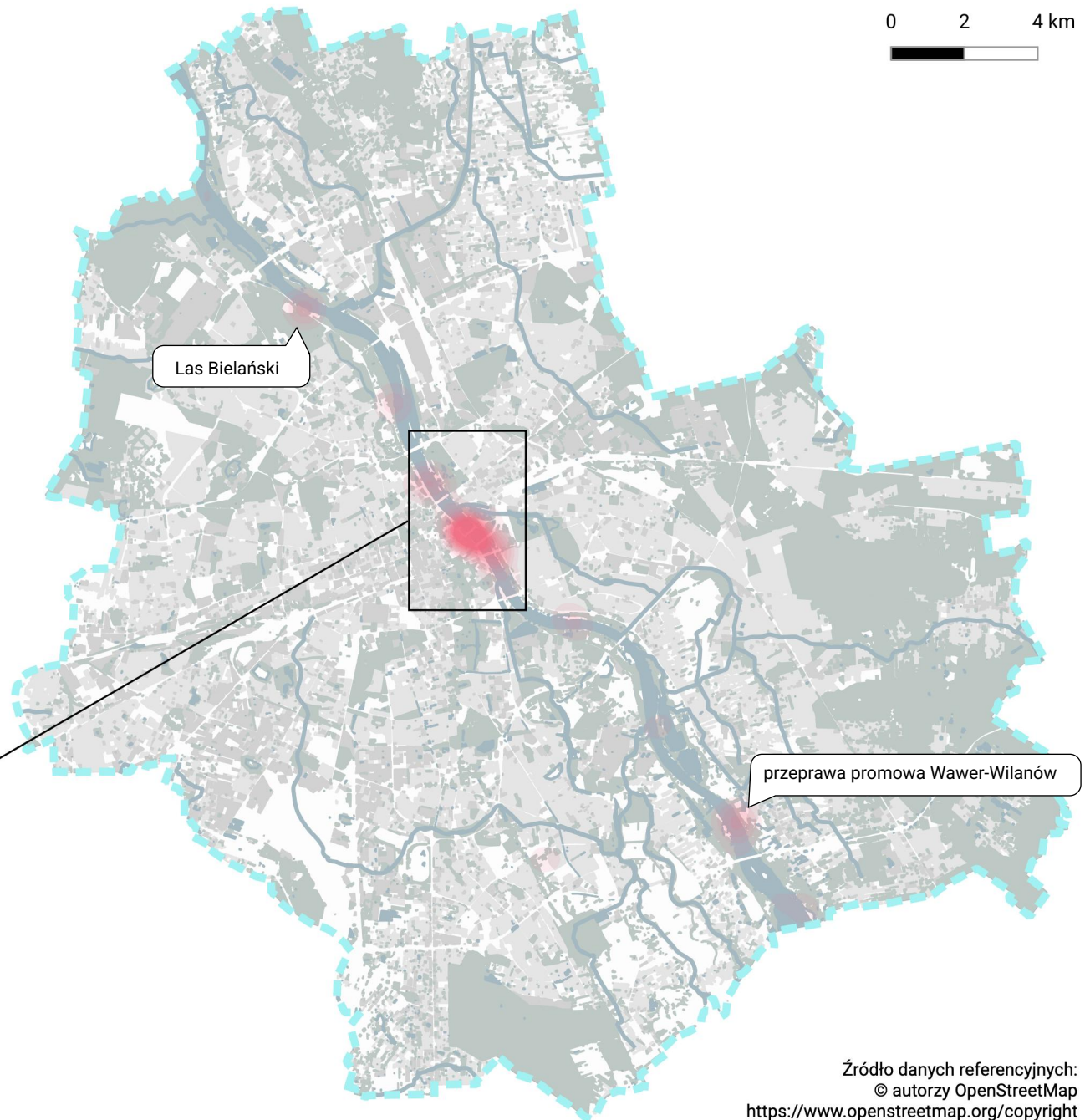
liczba odpowiedzi: 77



Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

Aktywności nad rzeką: zabawa z dzieckiem

liczba odpowiedzi: 68

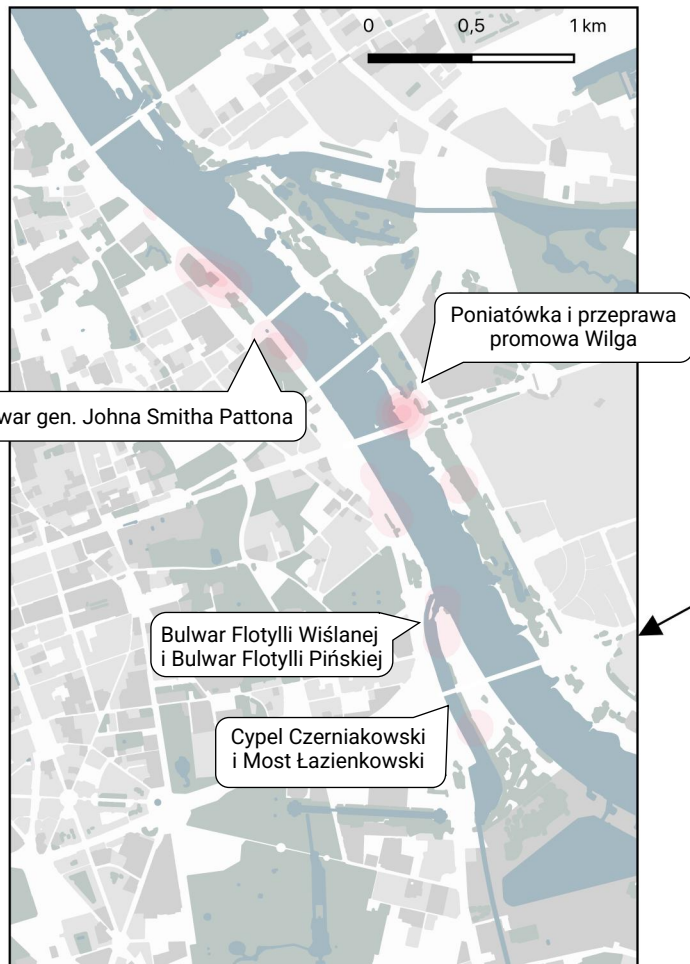


Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

Aktywności nad rzeką: inne rodzaje aktywności fizycznej

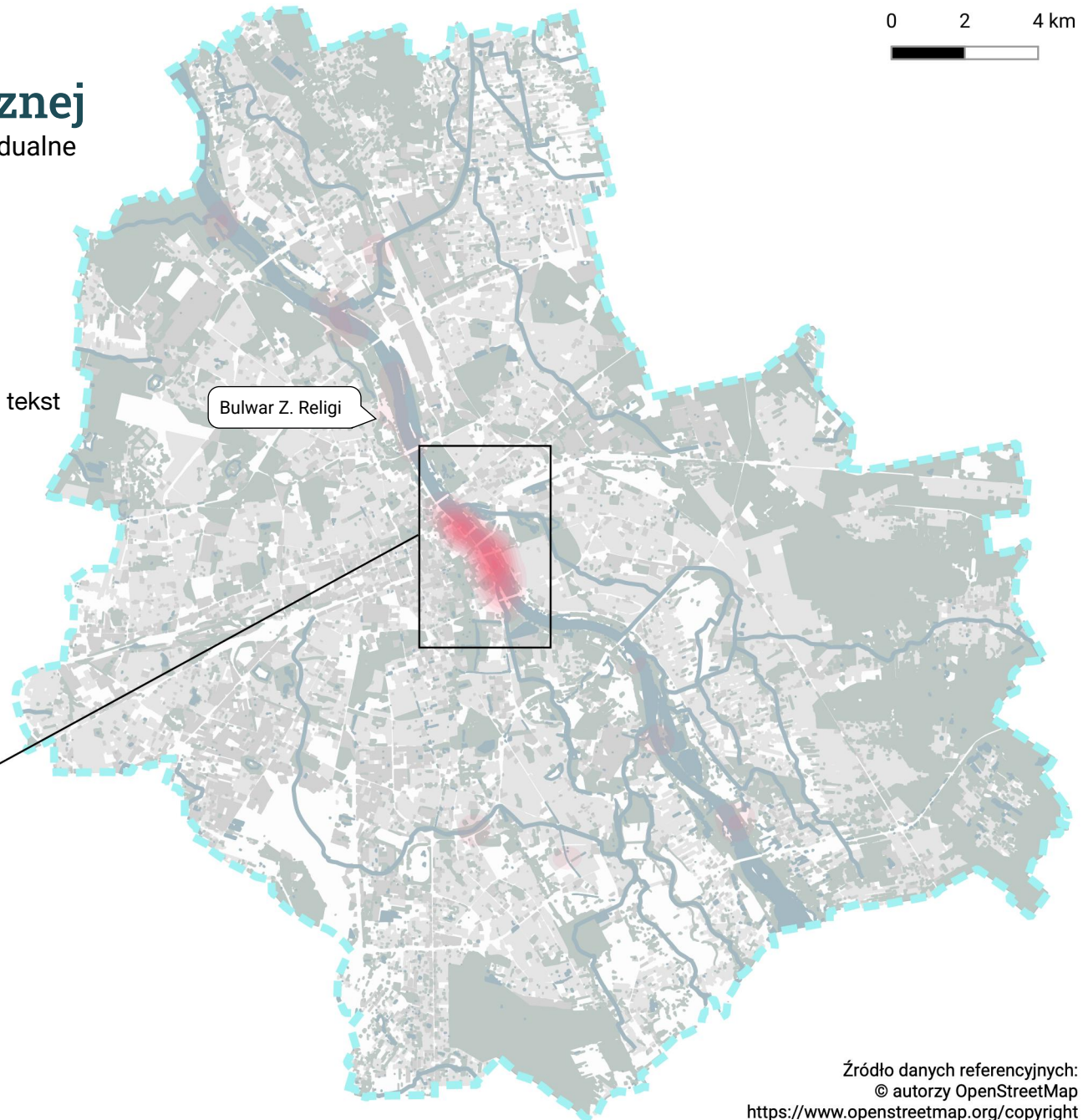
bieganie, pływanie oraz inne aktywności fizyczne (indywidualne lub zespołowe) niesprecyzowane przez respondentów

liczba odpowiedzi: 62



Wpisz tekst

Bulwar Z. Religi



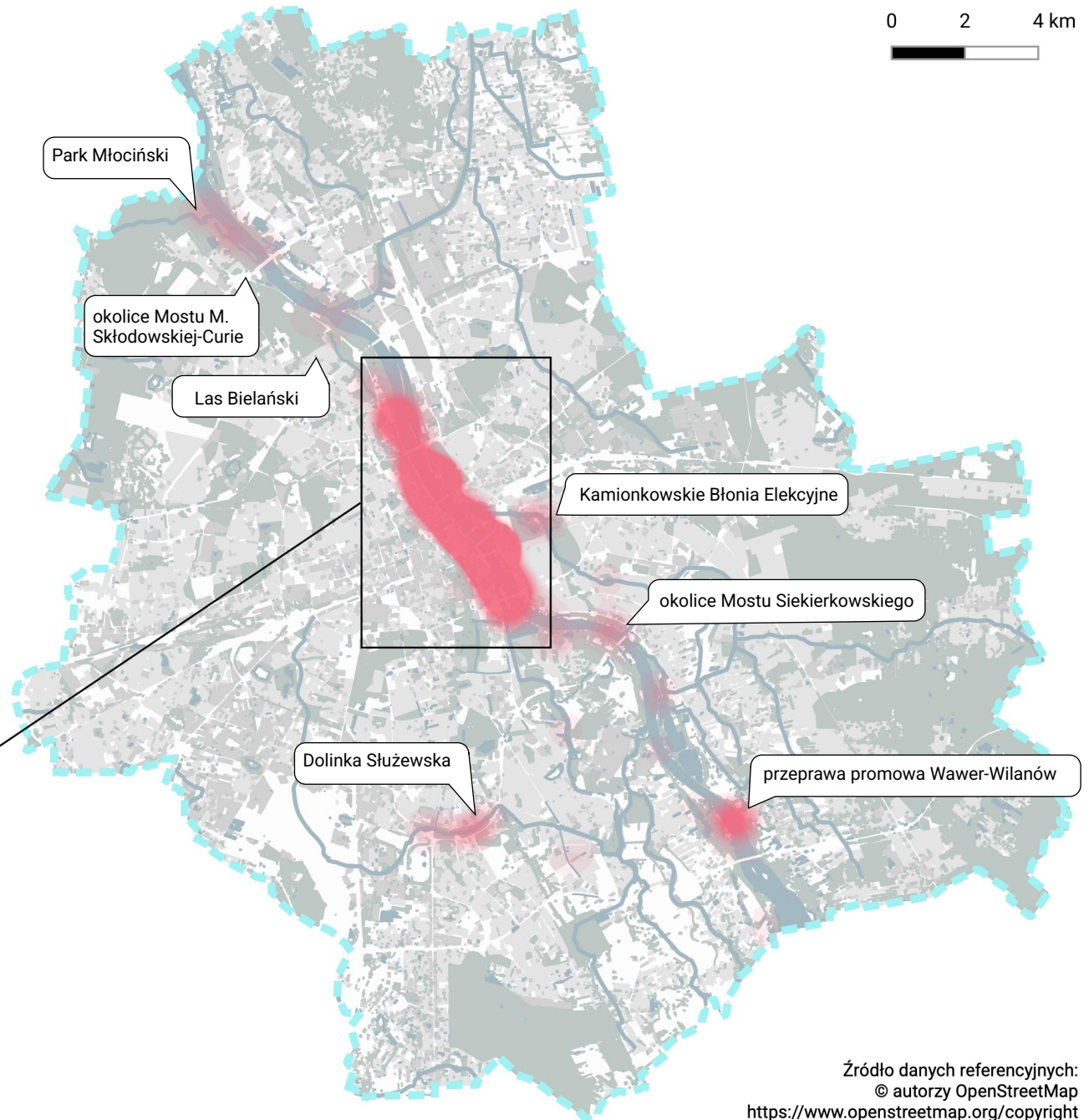
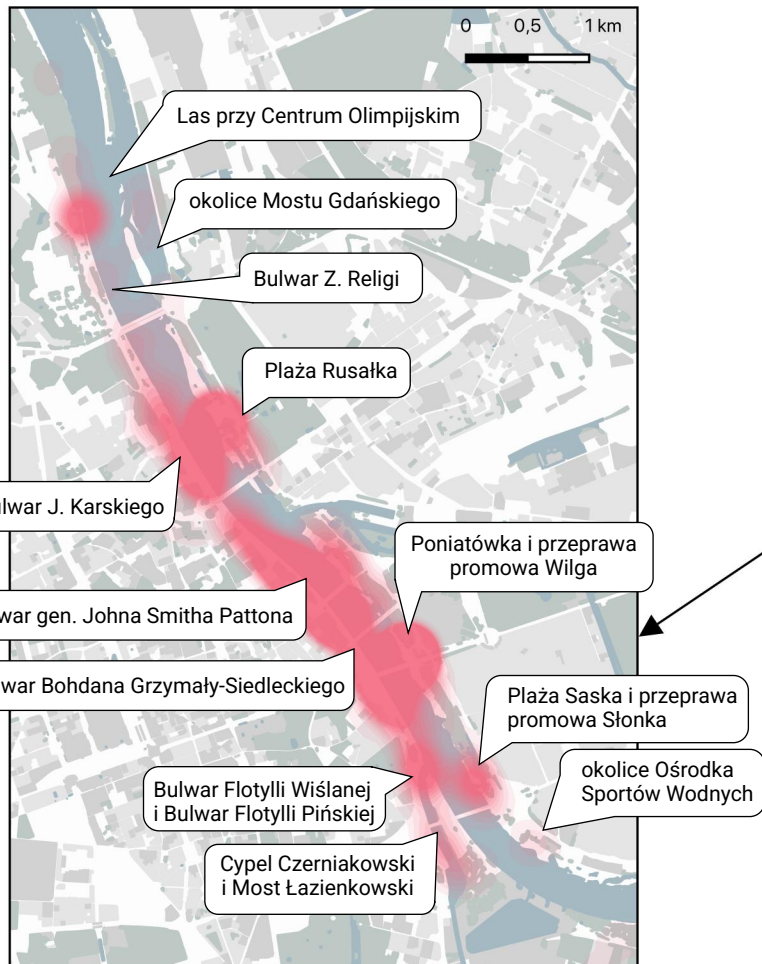
Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

3. Rzeka jako element struktury miasta

W kolejnej części geoankiety respondenci zostali poproszeni o wskazanie na mapie miejsc, w których w ich ocenie rzeka jest integralną i dostępną dla użytkowników częścią przestrzeni miasta. Respondenci mogli wskazać do trzech miejsc, które uznają za najbardziej charakterystyczne. Łącznie uczestnicy nanieśli na mapę 679 punktów. Ponadto ankietowani wskazywali na mapie użytkowane przez nich trasy (np. spacerowe lub rowerowe), które przebiegają w otoczeniu przyrody wzdłuż rzek i innych cieków wodnych.

Miejsca, w których miasto zwrócone jest ku rzece

liczba odpowiedzi: 676



Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

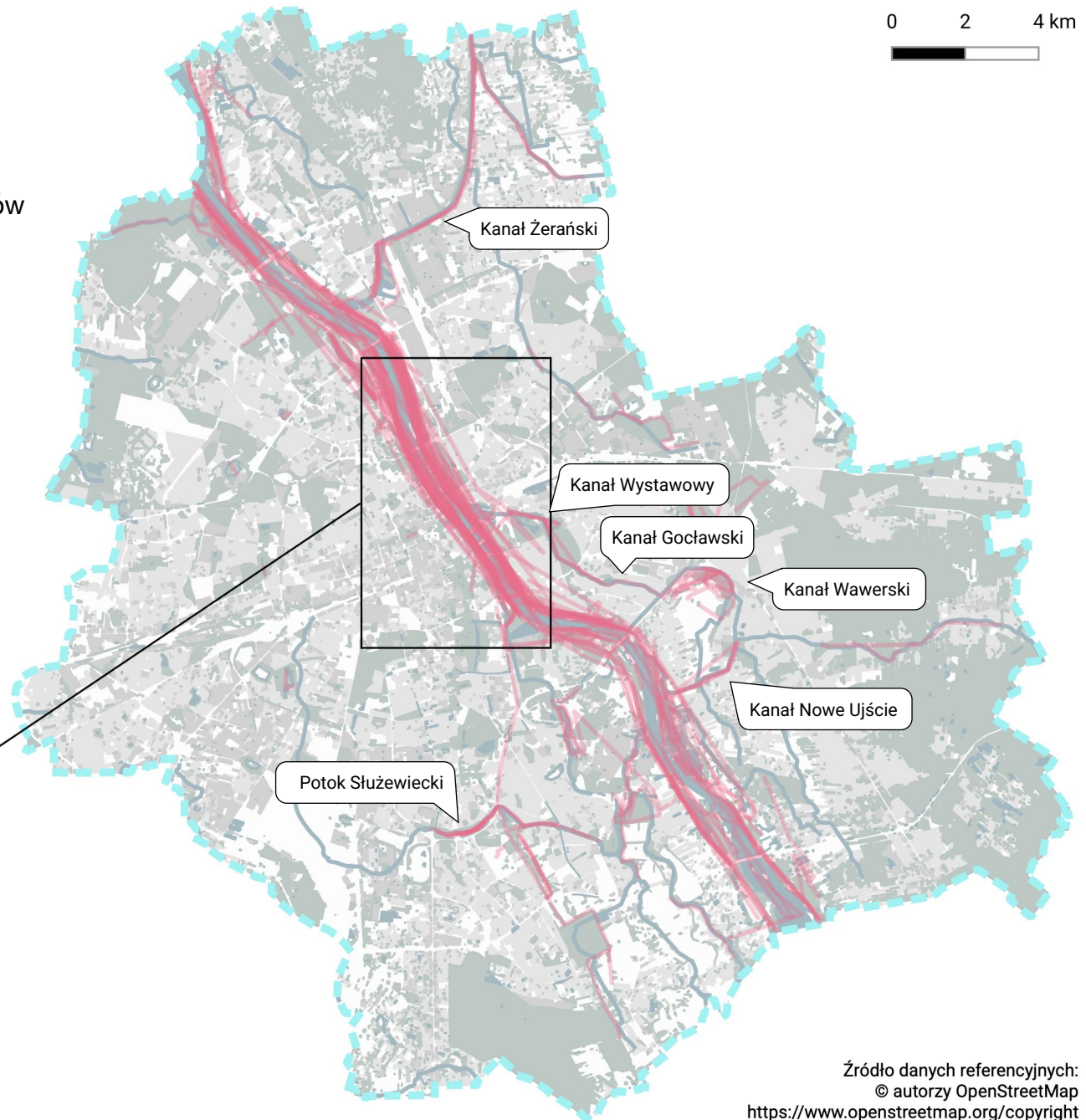
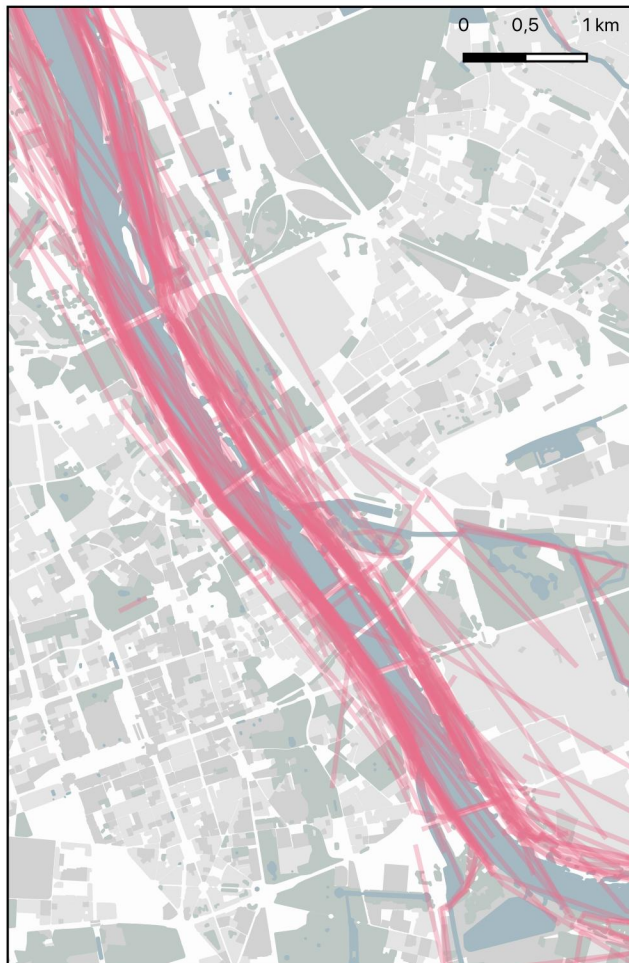


Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

Trasy użytkowane przez respondentów

— trasy orientacyjne wskazywane przez respondentów

liczba wskazań: 422



Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

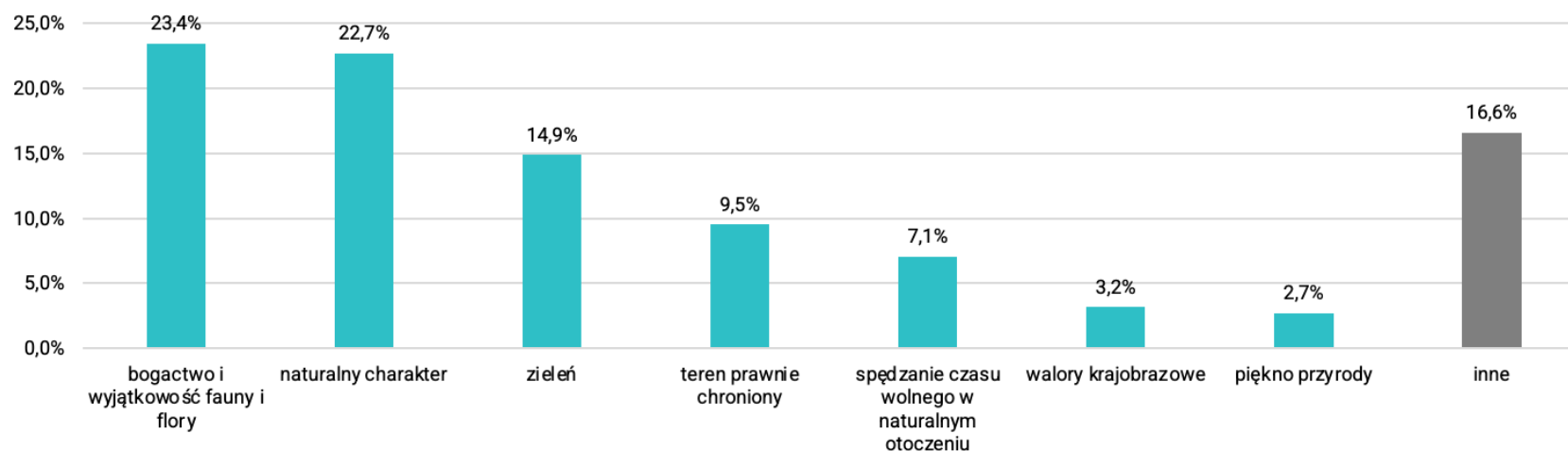
4. Potencjał dolin rzecznych – przyroda

Zagadnienia, które pojawiły się w tej części badania dotyczyły potencjału rzek oraz towarzyszących im cieków i terenów nadrzecznych związanego z przyrodą (tj. wartości środowiska przyrodniczego). Uczestnicy wskazywali na terenie Warszawy miejsca nad wodą, które w ich ocenie mają wysoką wartość przyrodniczą oraz miejsca, które wymagają ochrony wraz z oczekiwanym poziomem ochrony i docelowym charakterem terenu. Respondenci wskazywane przez siebie miejsca najczęściej utożsamiali z bogactwem oraz wyjątkowością fauny i flory oraz z ich naturalnym charakterem. Często wśród wypowiedzi pojawiał się ogólny walor w postaci samego

występowania terenu zieleni. Zwracali oni także w swoich wypowiedziach uwagę na status prawnej ochrony terenu, a także możliwości spędzania czasu wolnego w sąsiedztwie natury. Wśród odpowiedzi oznaczonych jako inne pojawiały się komentarze np. z nazwą lub kwestiami, które nie były wskazywane przez innych uczestników.

Lokalizacje wskazywane przez respondentów przedstawiono na kolejnych stronach, natomiast w załączniku nr 1. zamieszczone zostały szczegółowe komentarze ankietowanych przypisane do poszczególnych lokalizacji.

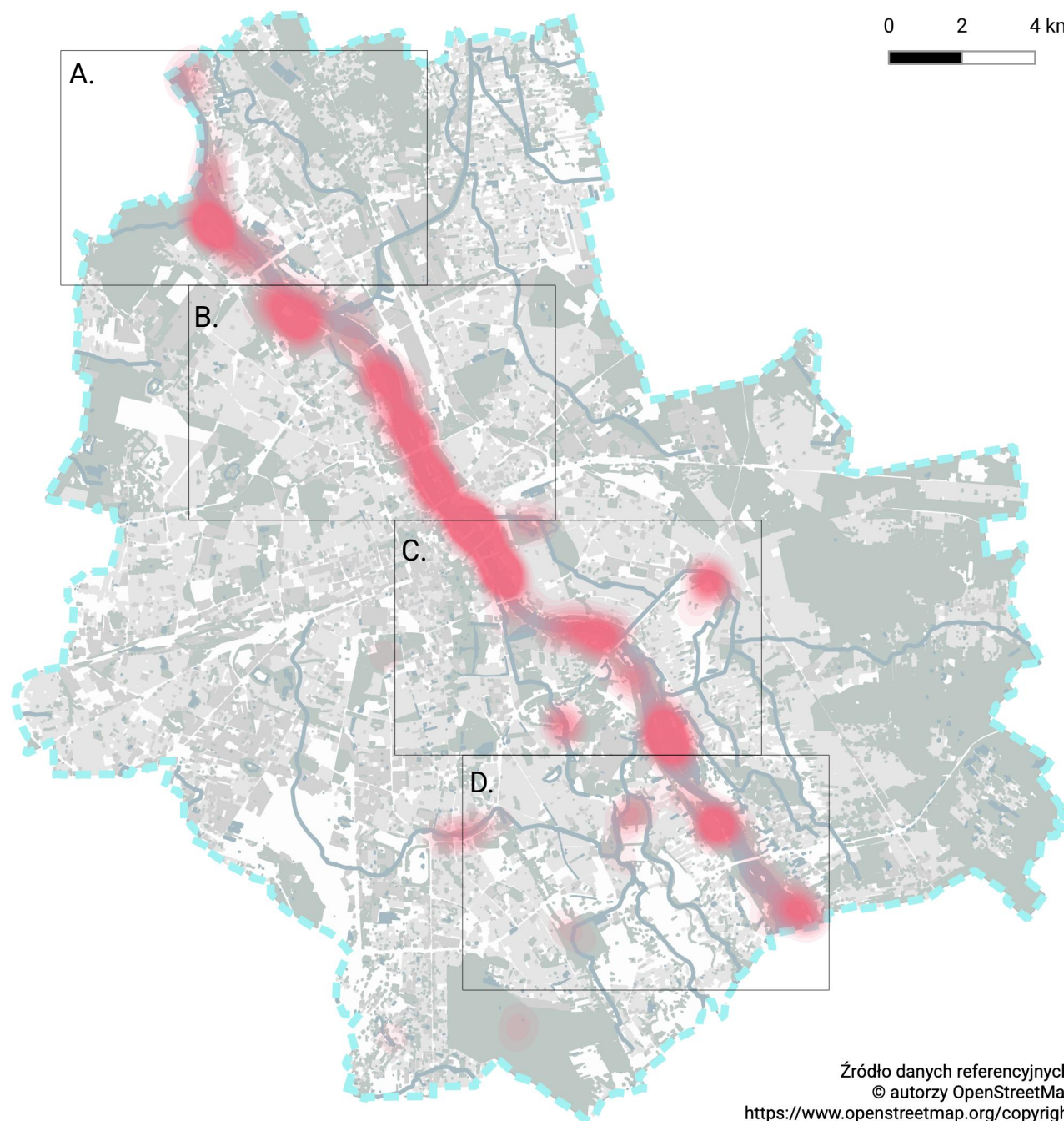
Uzasadnienia respondentów dotyczące wskazywania miejsc jako wartościowych przyrodniczo



Miejsca o wysokiej wartości przyrodniczej

Liczba odpowiedzi: 504

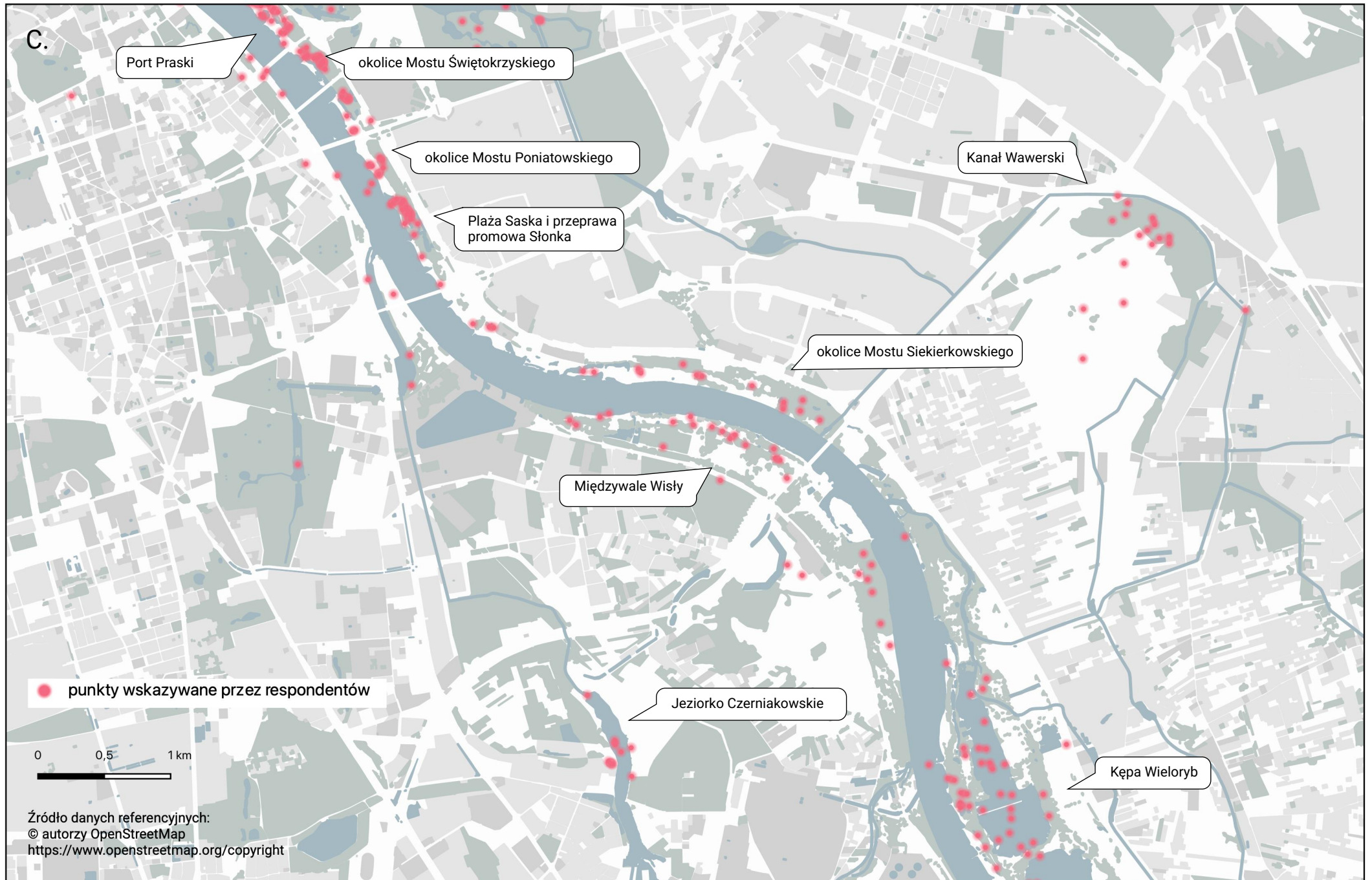
Respondenci mogli wskazać do trzech punktów.



Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>





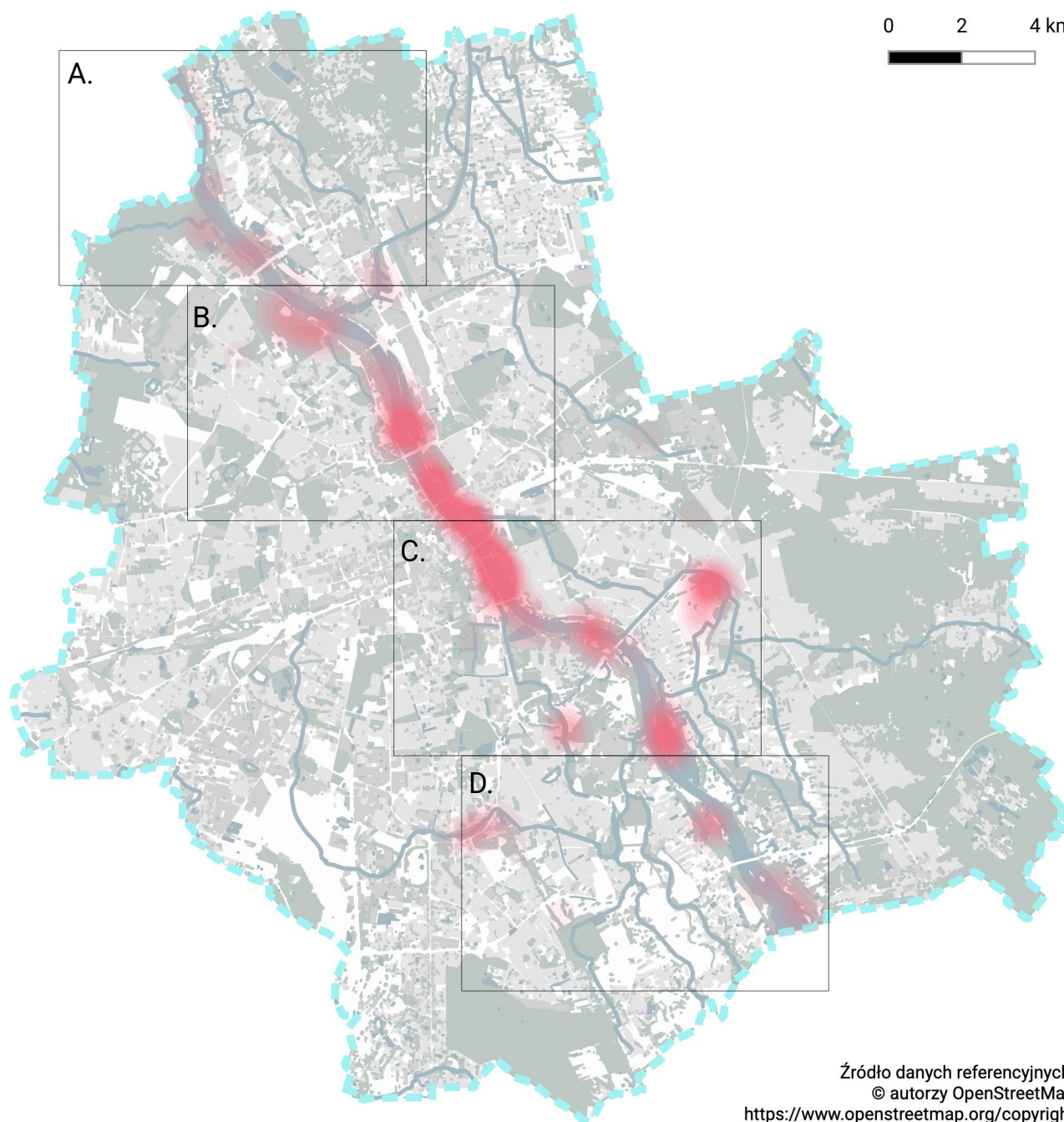




Miejsca wymagające ochrony

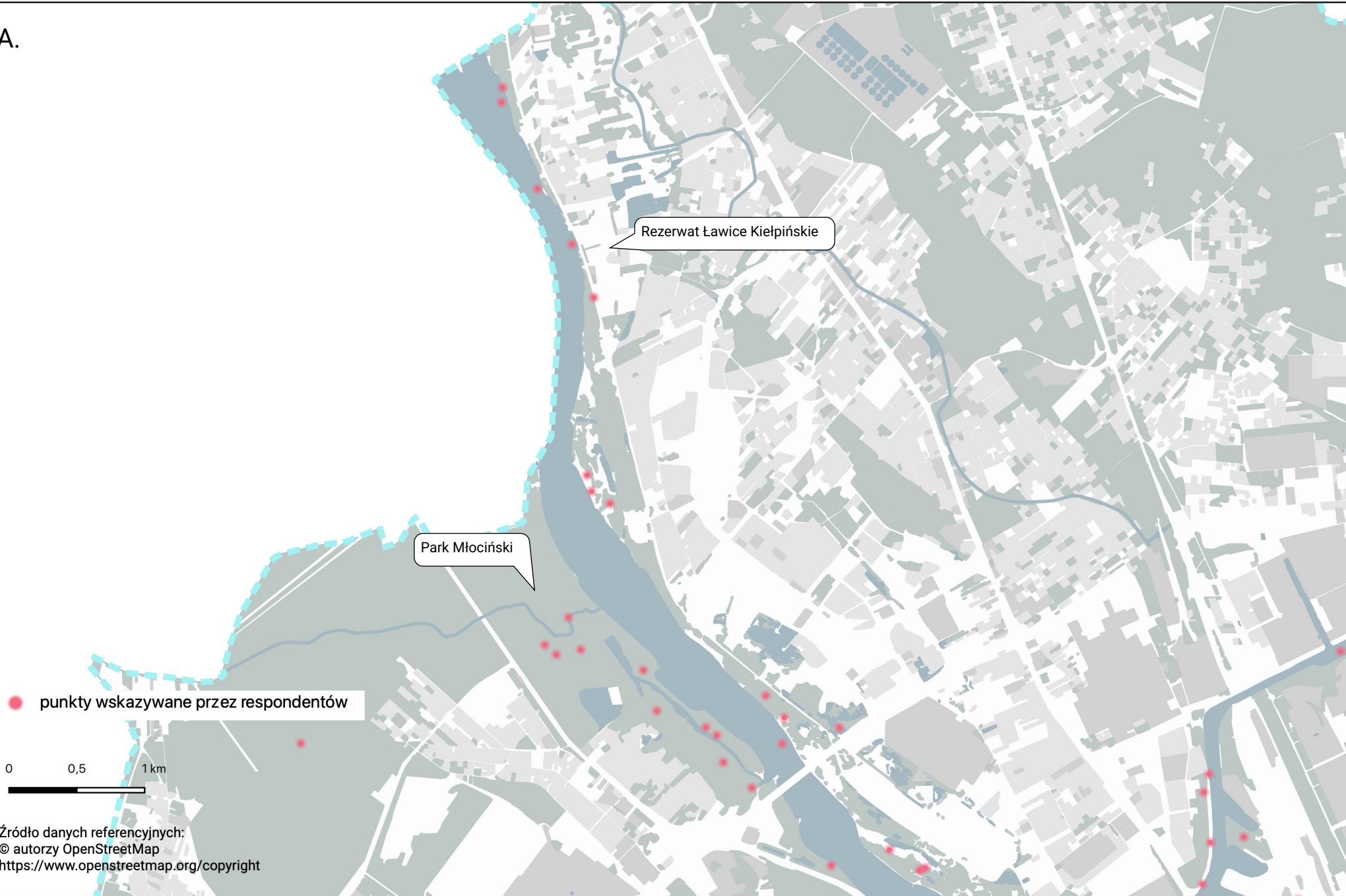
Liczba odpowiedzi: 313

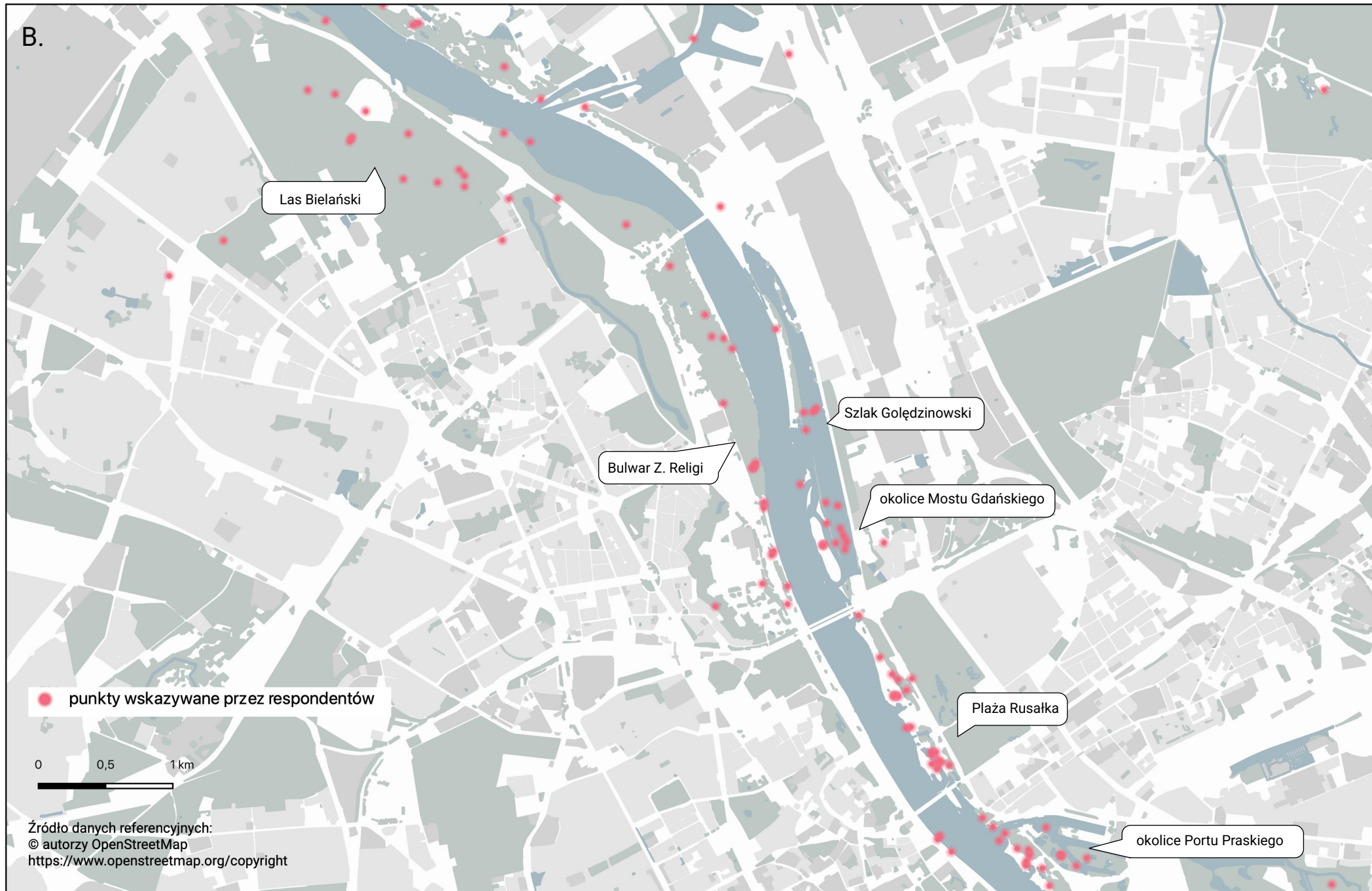
Respondenci mogli wskazać do trzech punktów.

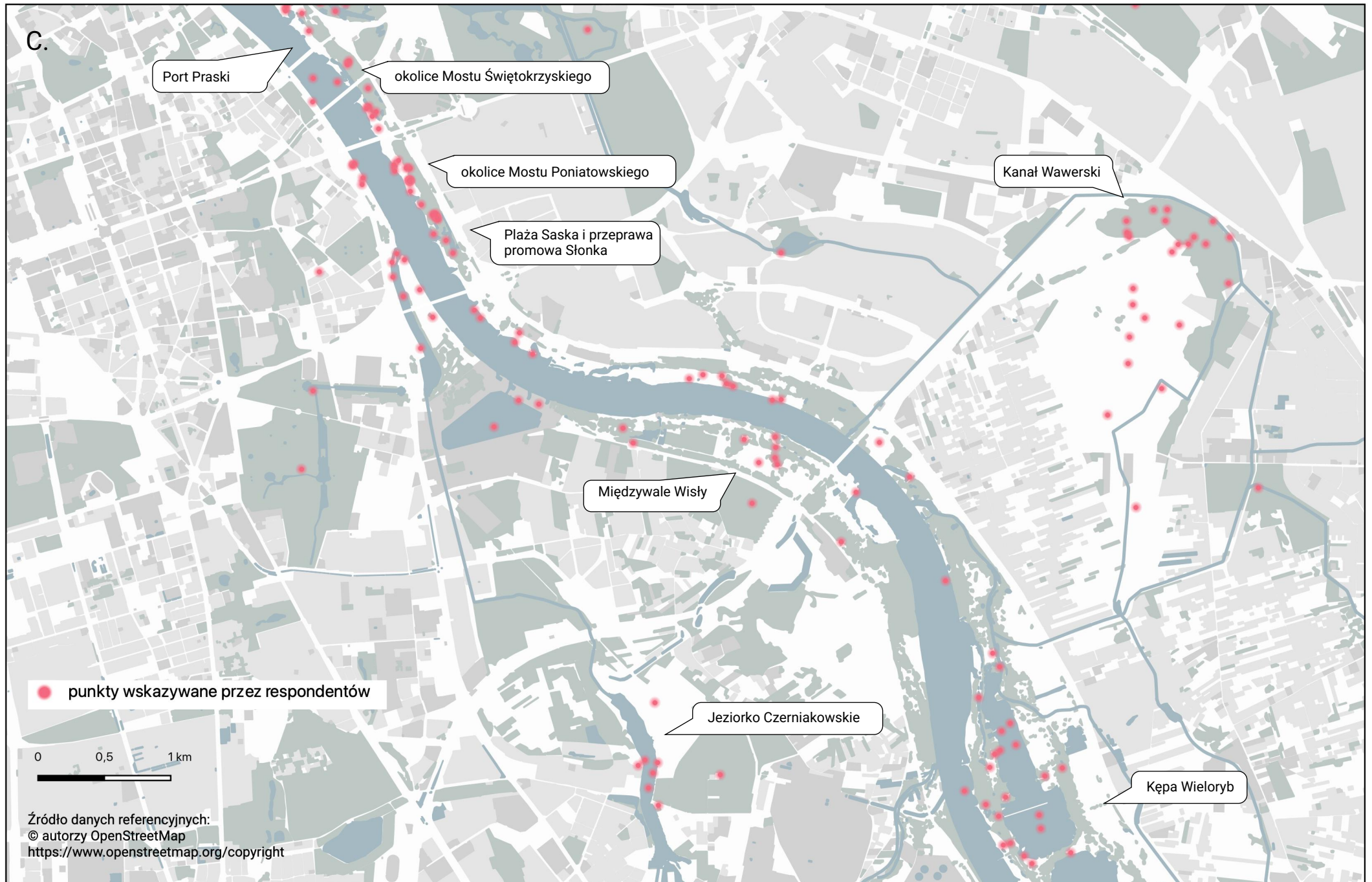


Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

A.



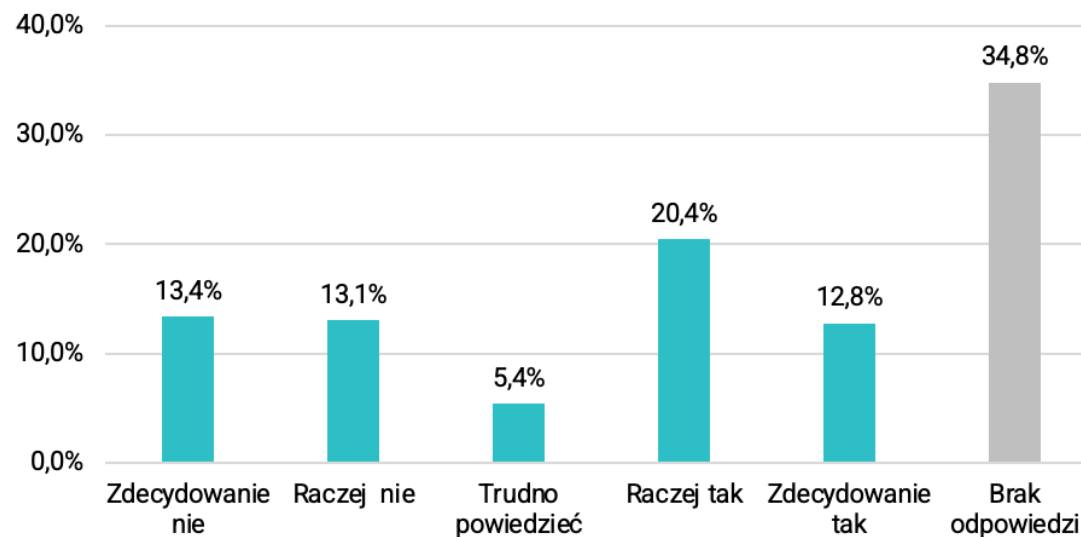






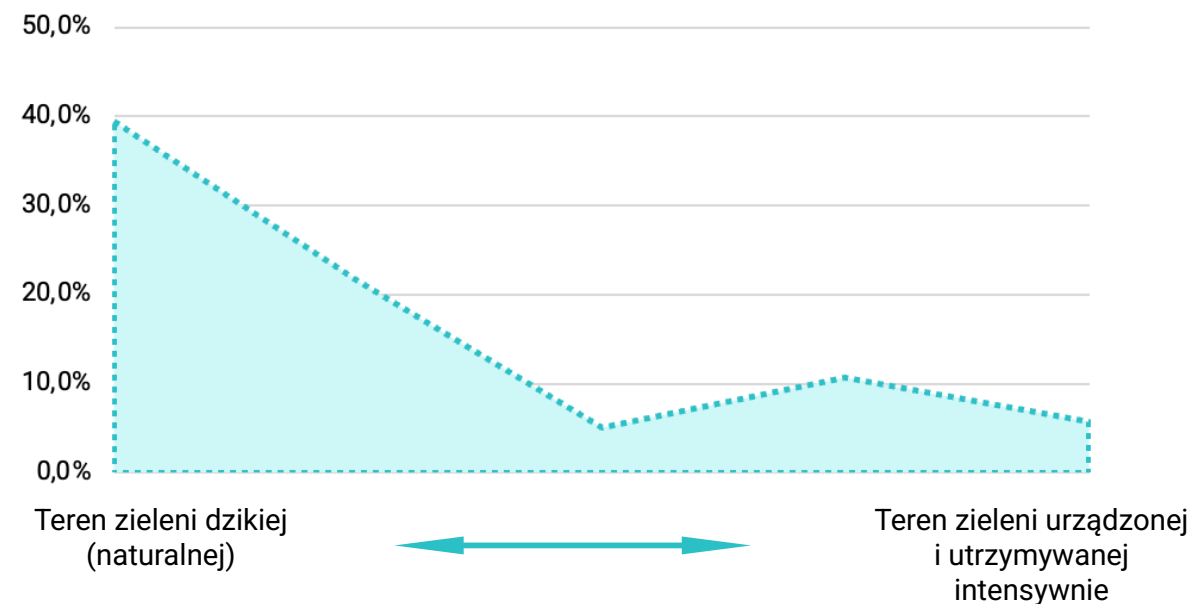
W przypadku każdego ze wskazanych obszarów respondenci odpowiadali na dodatkowe pytania na jego temat.

„Na ile zgadzasz się z następującym stwierdzeniem: Dostęp do tego miejsca powinien zostać ograniczony w celu jego ochrony.”



„Jaką docelową formę powinien mieć ten obszar?”

Respondenci wskazywali odpowiedzi w spektrum poziomu naturalności docelowego obszaru, tj. od terenów zieleni dzikiej po tereny zieleni urządzonej i utrzymywanej intensywnie.

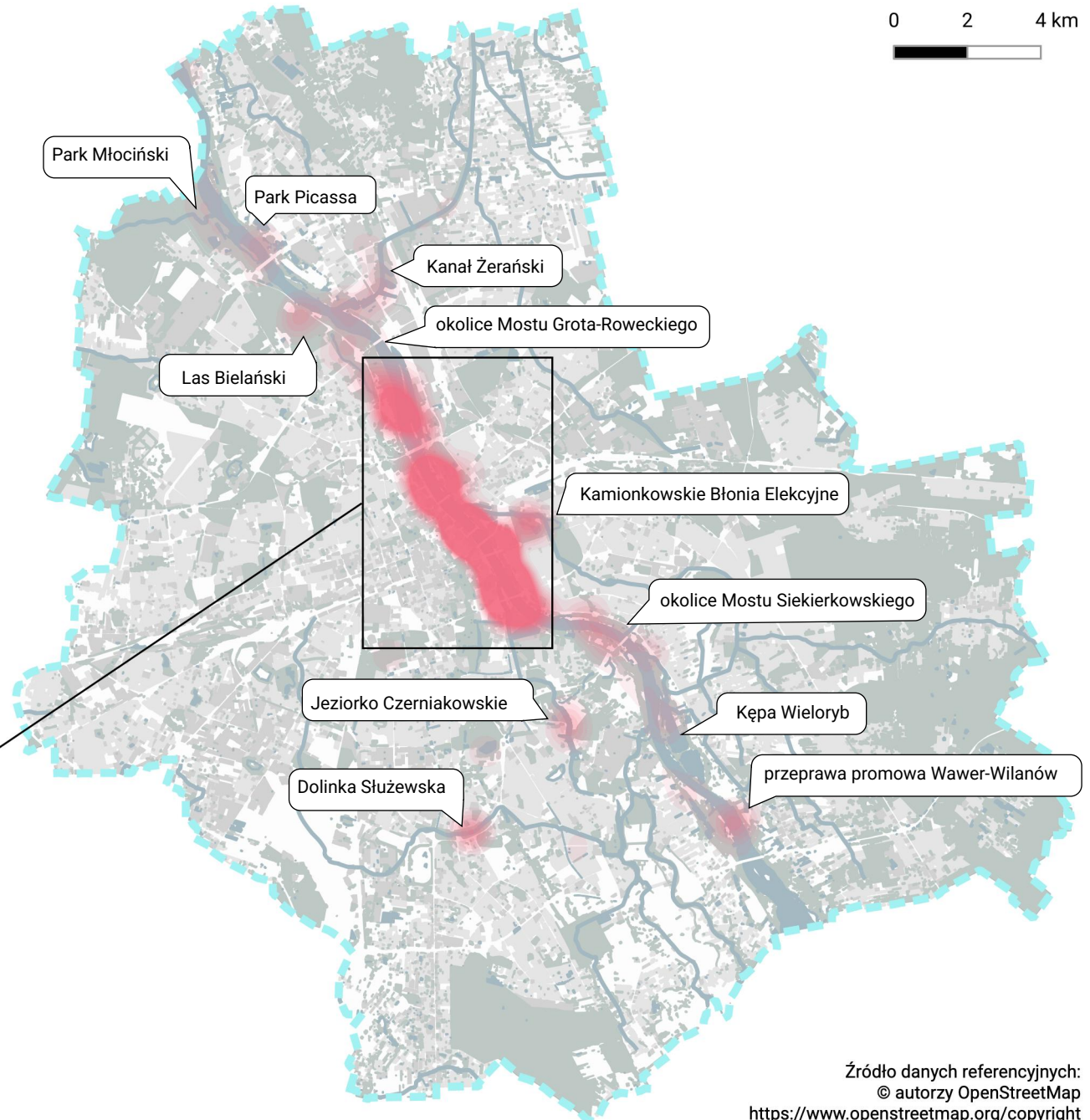
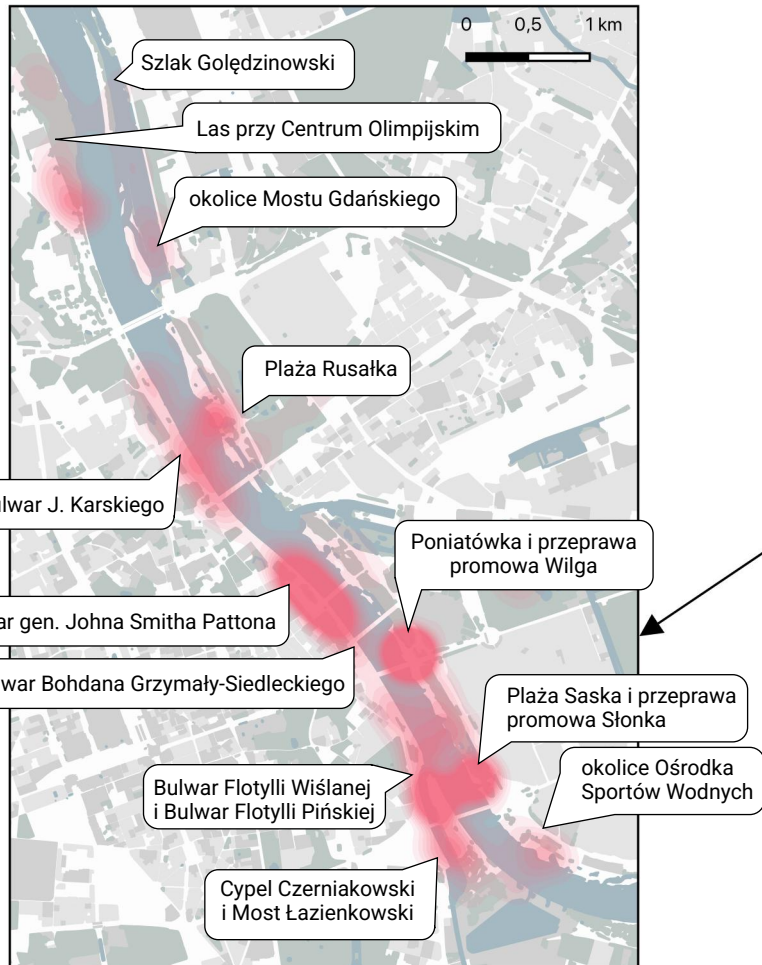


5. Potencjał dolin rzecznych – sport i rekreacja

Zagadnienia w tej części geoankiety będą dotyczyły potencjału sportowego i rekreacyjnego rzek oraz towarzyszących im cieków i terenów nadrzecznych (tj. użytkowania na potrzeby spędzania czasu wolnego). Respondenci wskazywali miejsca, które ich zdaniem mają wysokie walory sportowe i rekreacyjne oraz miejsca, w których proponowali zwiększenie lub stworzenie możliwości wykorzystania terenu w celach rekreacyjnych.

Miejsca o wysokich walorach sportowych i rekreacyjnych

Liczba odpowiedzi: 432

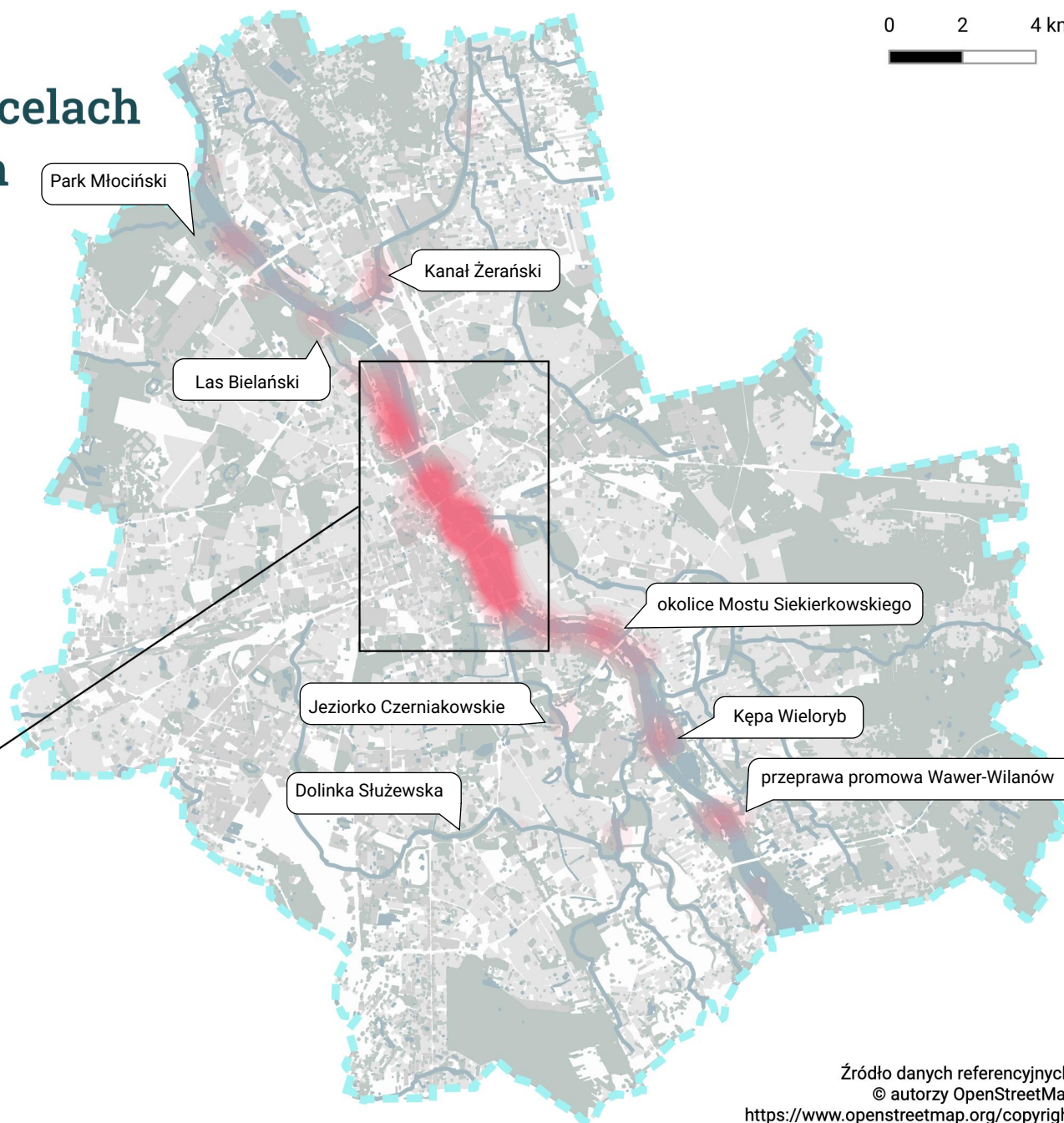
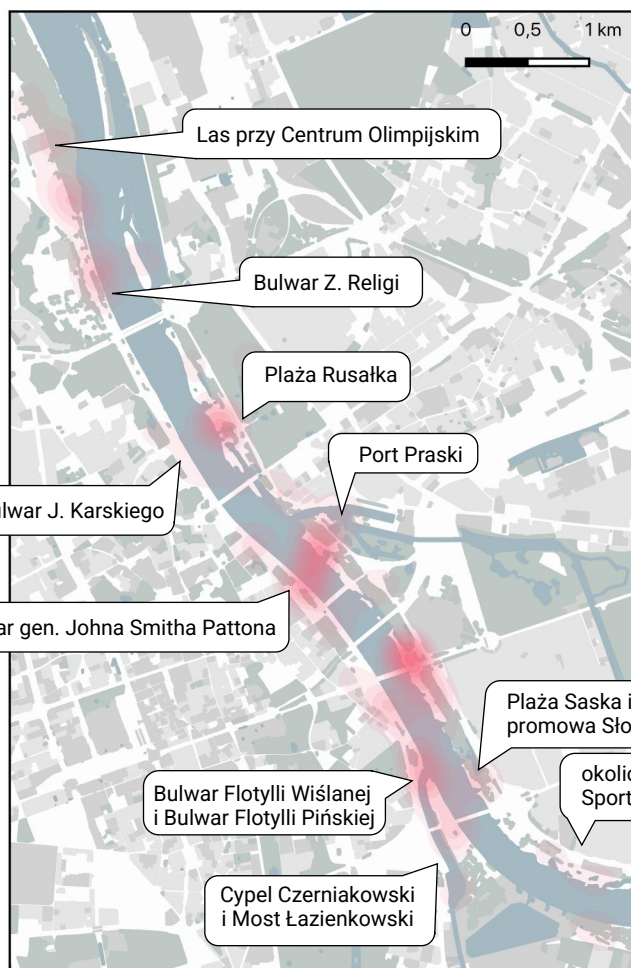


Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

Stworzenie lub zwiększenie możliwości wykorzystania w celach sportowych lub rekreacyjnych

Liczba odpowiedzi: 230

0 2 4 km



Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

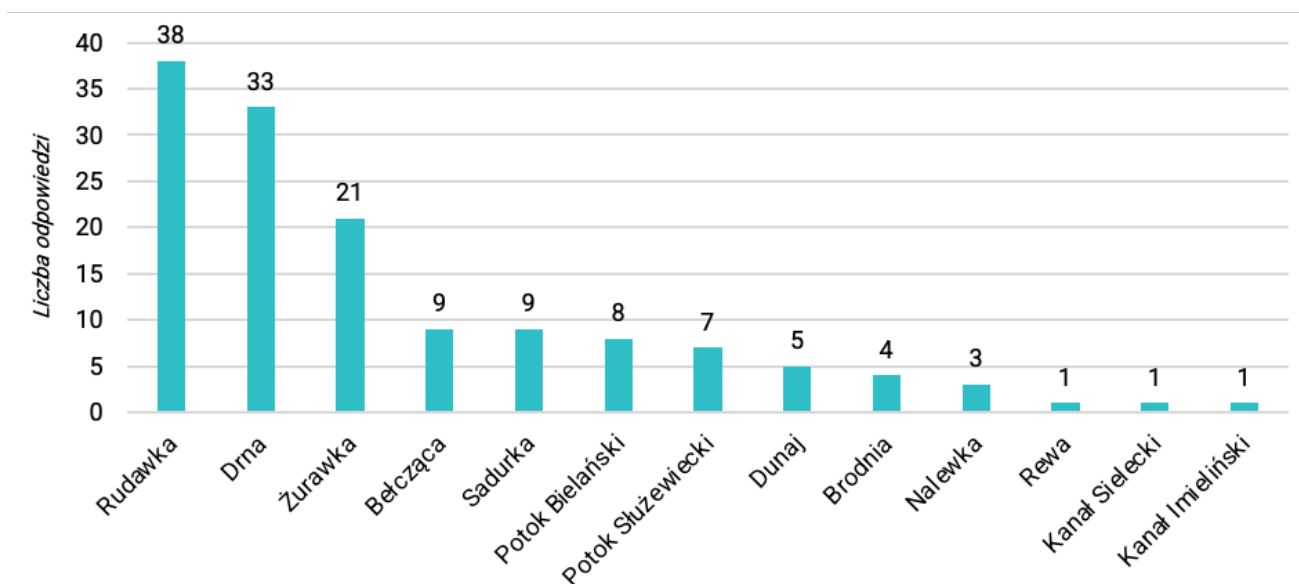
6. Rzeki płynące w podziemnych kanałach

Wraz z rozwojem miast, rzeki oraz towarzyszące im cieki i tereny nadrzeczne przechodziły coraz intensywniejsze przeobrażenia. Prowadzono regulację ich biegu, tworzono betonowe koryta rzeczne, chowano rzeki w podziemnych kanałach. Działania te w sposób radykalny wpłynęły na utratę naturalnych walorów obecności rzeki – bioróżnorodności, retencji czy też zdolności do oczyszczania wody.

W tej części geoankiety respondenci zostali poproszeni o wymienienie, a następnie wskazanie na mapie rzek, które w całości lub części znajdują się pod ziemią, tzn. zostały skanalizowane w wyniku prac inżynieryjno-technicznych i nie są widoczne na powierzchni. Do najczęściej wymienianych rzek należały: Rudawka, Drna oraz Żurawka. Na mapach na kolejnych stronach przedstawiono (1) przebiegi rzek znajdujących się pod ziemią, które narysowali respondenci oraz (2) te z nich, którym w ocenie ankietowanych należy przywrócić pierwotną formę.

„Wymień rzeki w Warszawie, o których wiesz, że w całości lub części znajdują się pod ziemią, tzn. zostały skanalizowane w wyniku prac inżynieryjno-technicznych i nie są widoczne na powierzchni.”

Respondenci w ramach pytania otwartego samodzielnie wpisywali nazwy rzek – ich liczba była nieograniczona. Na pytanie odpowiedziało 78 osób.

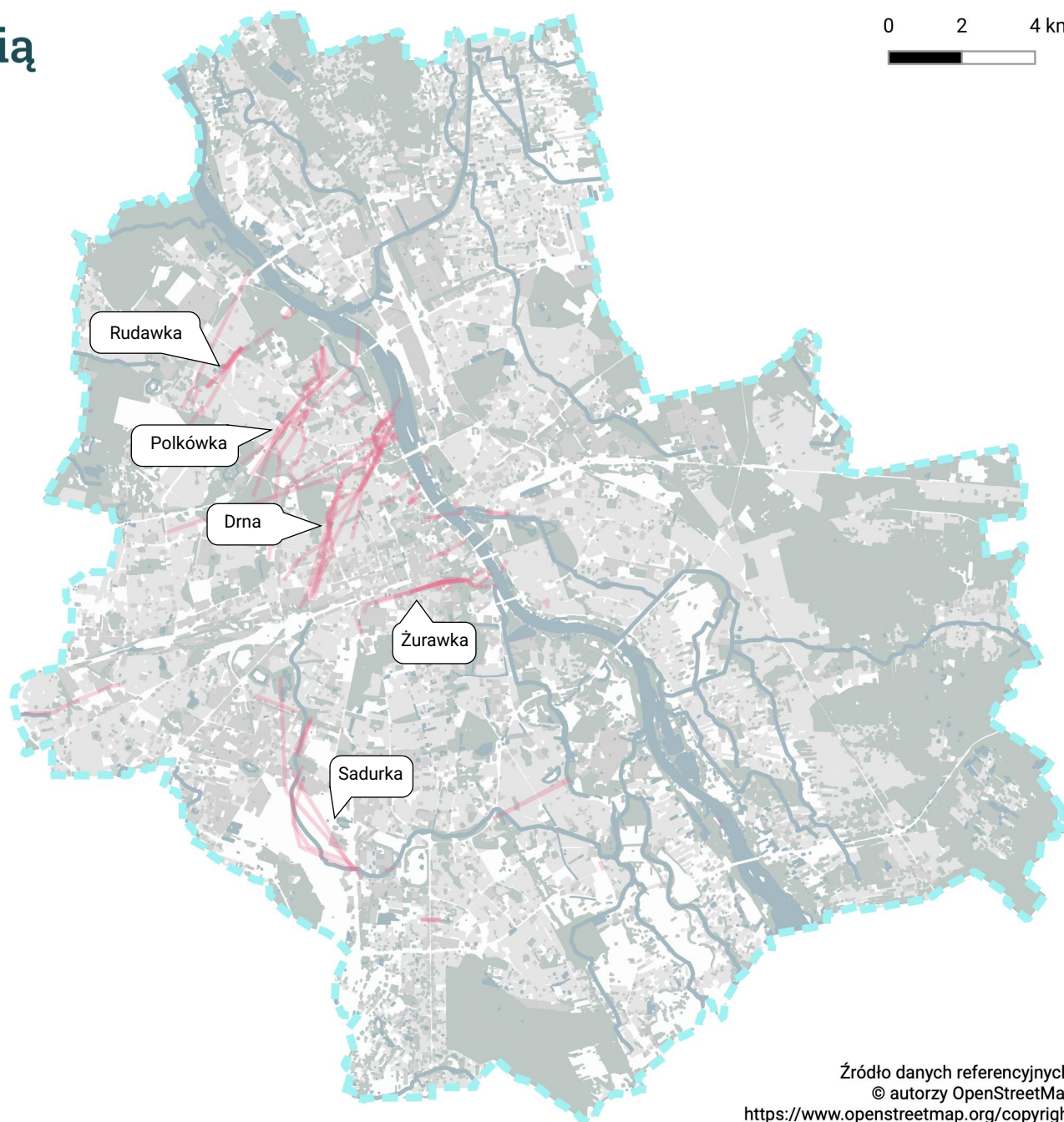


Rzeki znajdujące się pod ziemią

— wskazywane orientacyjne przebiegi

liczba wskazań: 108

Respondenci mogli wskazać do trzech rzek.



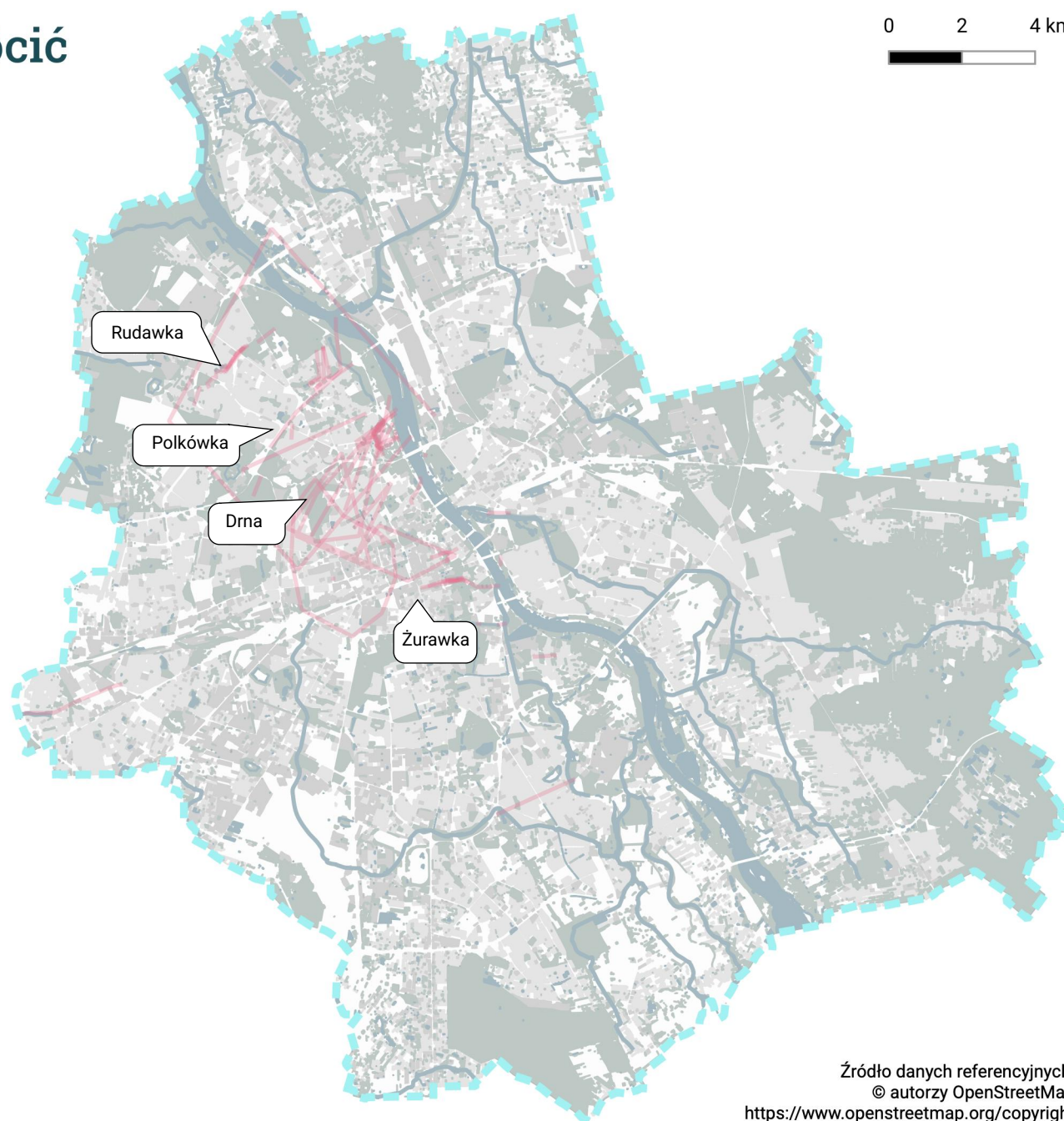
Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

Rzeki, którym należy przywrócić pierwotną formę

— wskazywane orientacyjne przebiegi

liczba wskazań: 53

Respondenci mogli wskazać do trzech rzek.



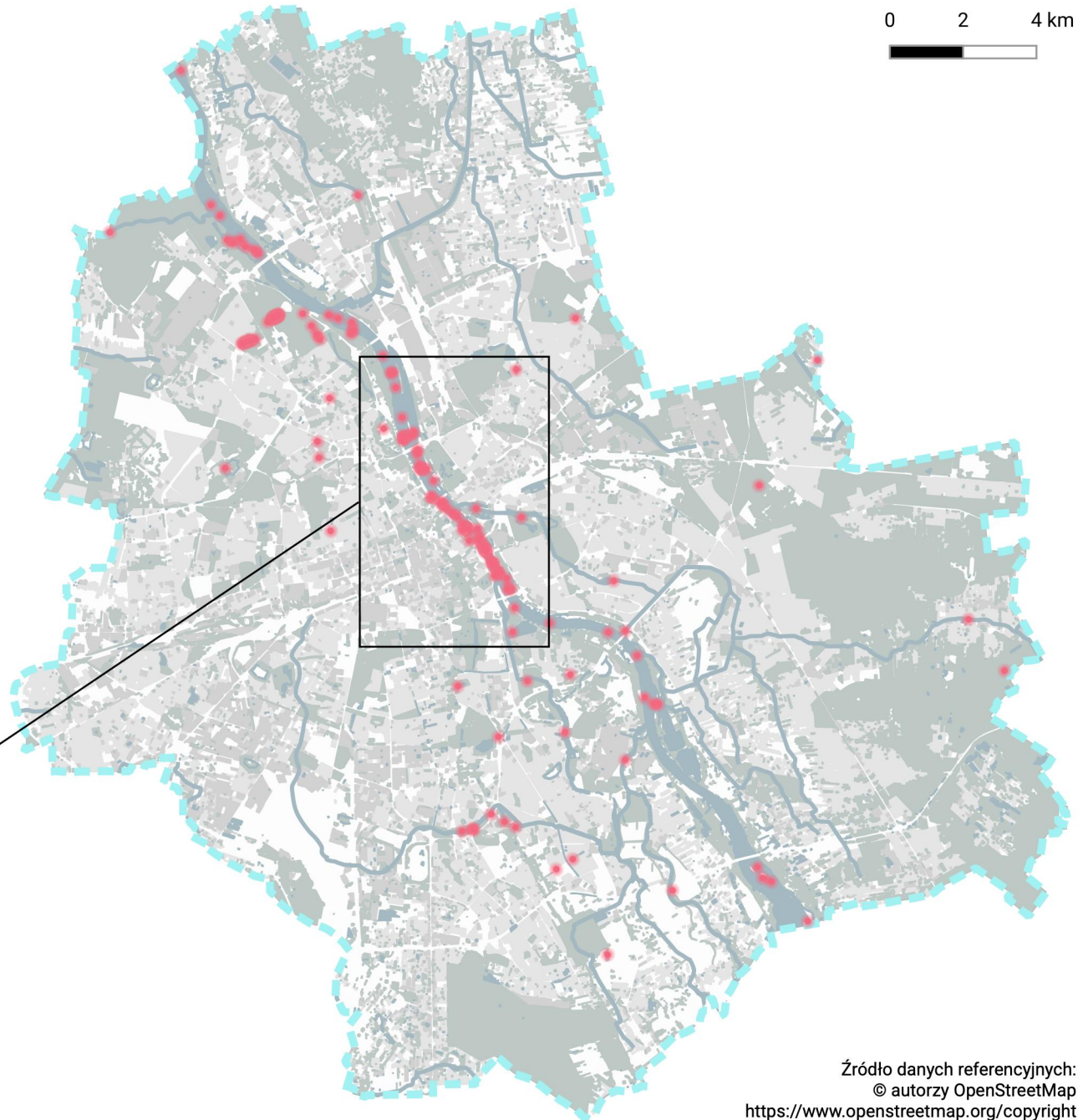
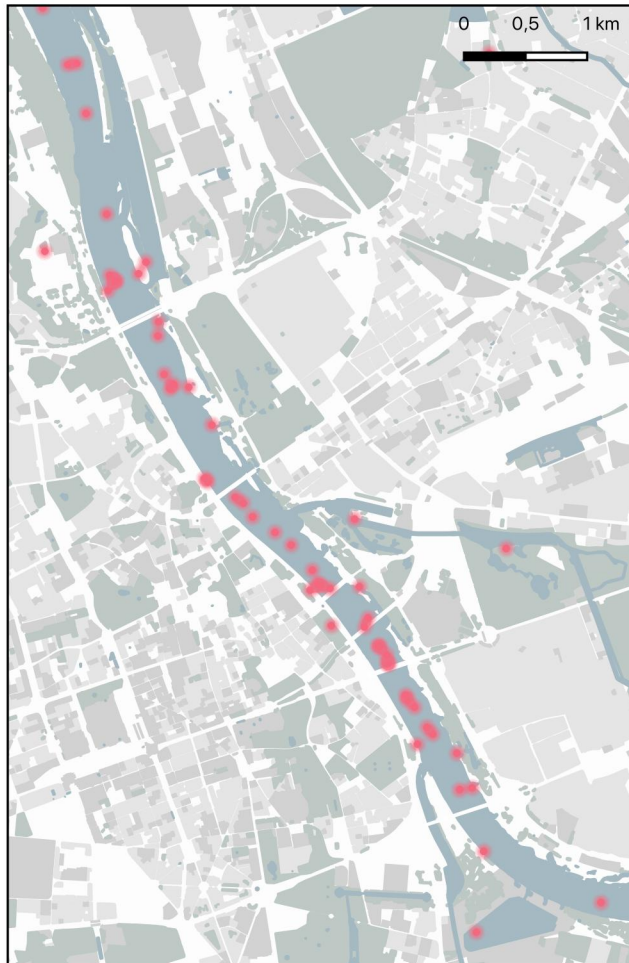
Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

7. Poziom wody w rzece

W tej części geoankiety respondenci zostali poproszeni o wskazanie na terenie miasta miejsc, w których obserwują obniżanie poziomu wody w rzekach lub jej całkowity zanik oraz podwyższanie jej poziomu. Dodatkowo, respondenci mogli wskazać okresy, w jakich obserwują te zjawiska oraz potencjalne przyczyny ich występowania. Ankietowani zostali poproszeni także o podzielenie się swoją wiedzą na temat przeciwdziałania negatywnym zmianom poziomu wody.

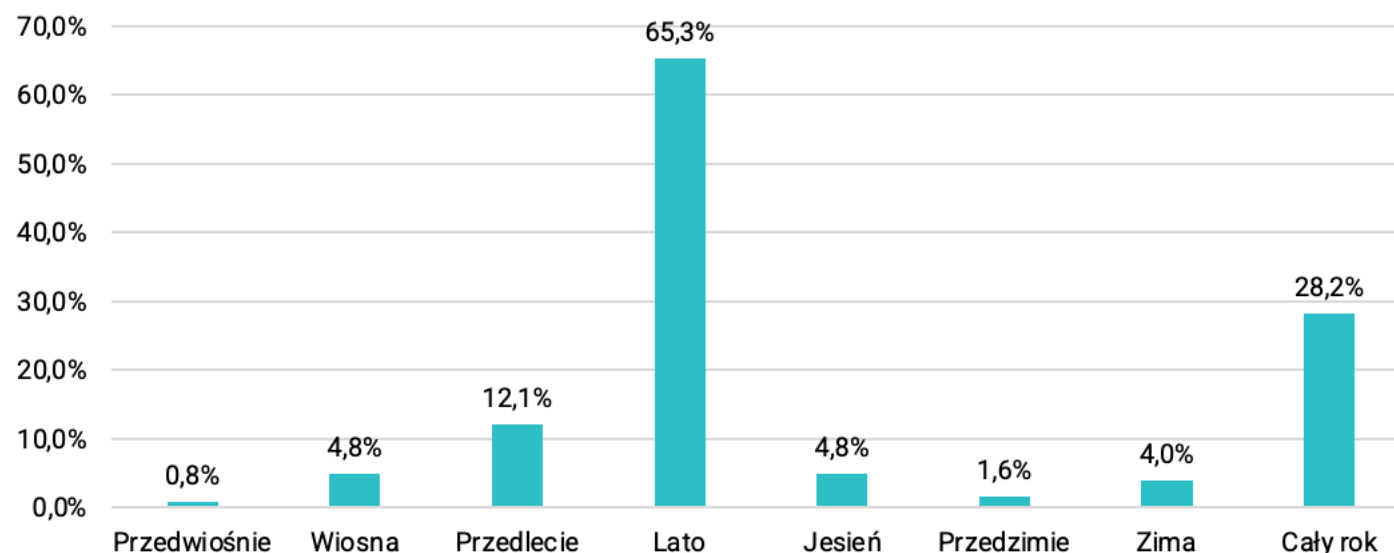
Brak wody w korycie

- punkty wskazywane przez respondentów
- liczba wskazań: 126



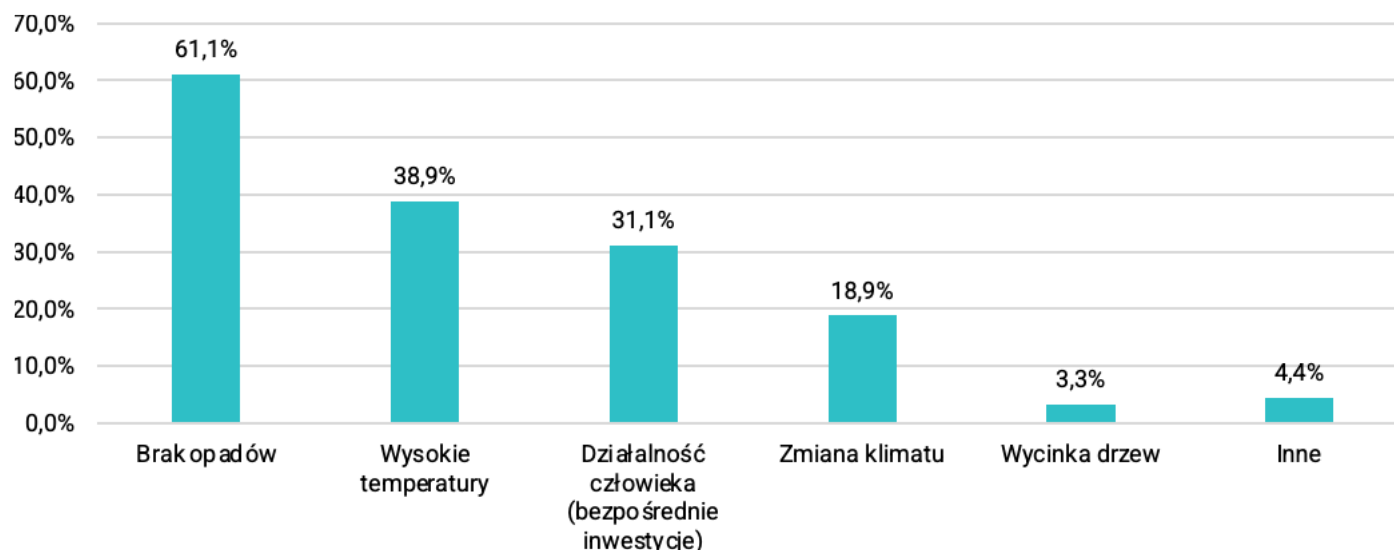
„W jakich okresach roku zauważasz zaniku wody we wskazanych miejscach?”

Respondenci w ramach pytania zamkniętego mogli wskazać dowolną liczbę dostępnych opcji. Na pytanie odpowiedziały 124 osoby. Wartości na wykresie przedstawiają odsetek osób, w których wypowiedziach pojawiły się dane kwestie.



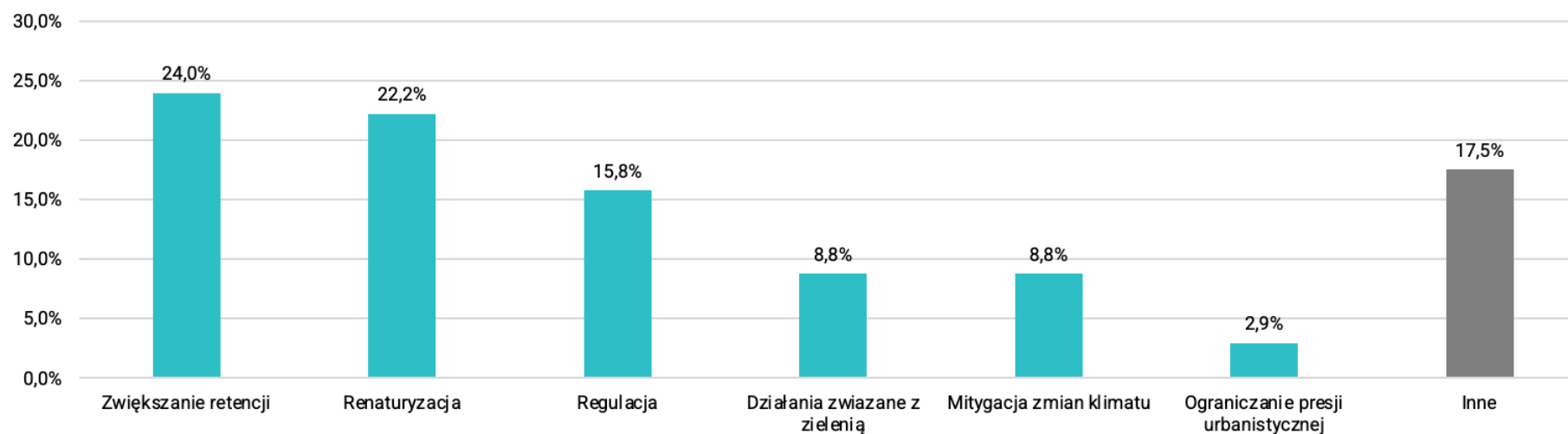
„Co Twoim zdaniem może być przyczyną problemów z zasilaniem tej rzeki/cieku?”

Respondenci w ramach pytania otwartego samodzielnie wskazywali potencjalne przyczyny. W ramach jednej wypowiedzi mogło pojawić się kilka aspektów. Na pytanie odpowiedziało 98 osób. Wartości na wykresie przedstawiają odsetek osób, w których wypowiedziach pojawiły się dane kwestie.



„Wymień działania, które według Ciebie mogą służyć zapobieganiu problemom z zanikaniem wody w rzekach i innych ciekach wodnych”

Respondenci w ramach pytania otwartego samodzielnie wskazywali potencjalne działania, które mogą zapobiegać zanikom wody w rzekach i innych ciekach. Na pytanie odpowiedziało 171 osób. Wartości na wykresie przedstawiają odsetek osób, w których wypowiedziach pojawiły się dane kwestie.

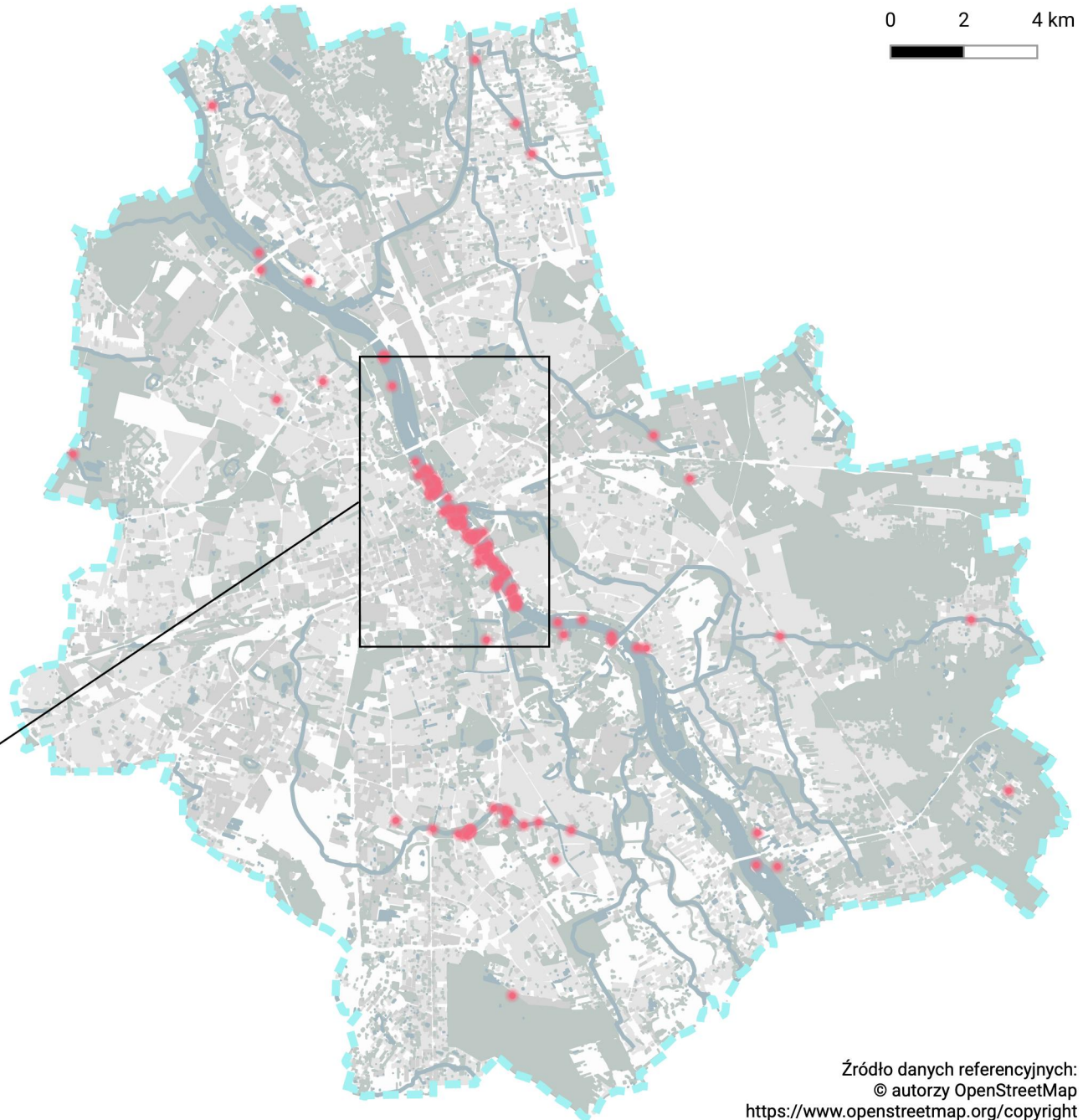
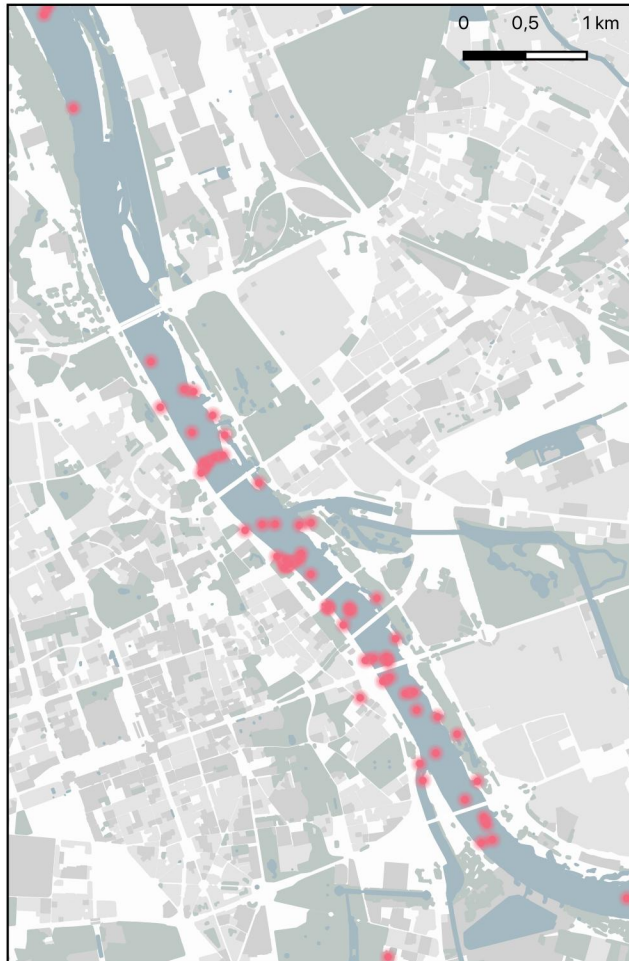


Szczegółowe wypowiedzi respondentów przedstawiono w załączniku nr 2.

Nadmiar wody w korycie

• punkty wskazywane przez respondentów

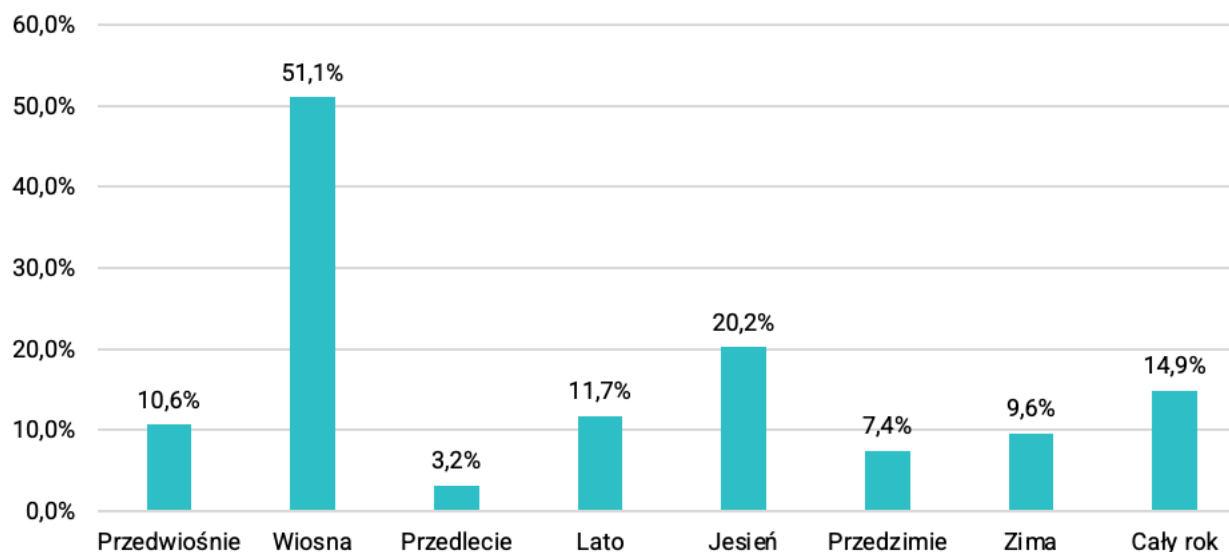
liczba wskazań: 99



Źródło danych referencyjnych:
© autorzy OpenStreetMap
<https://www.openstreetmap.org/copyright>

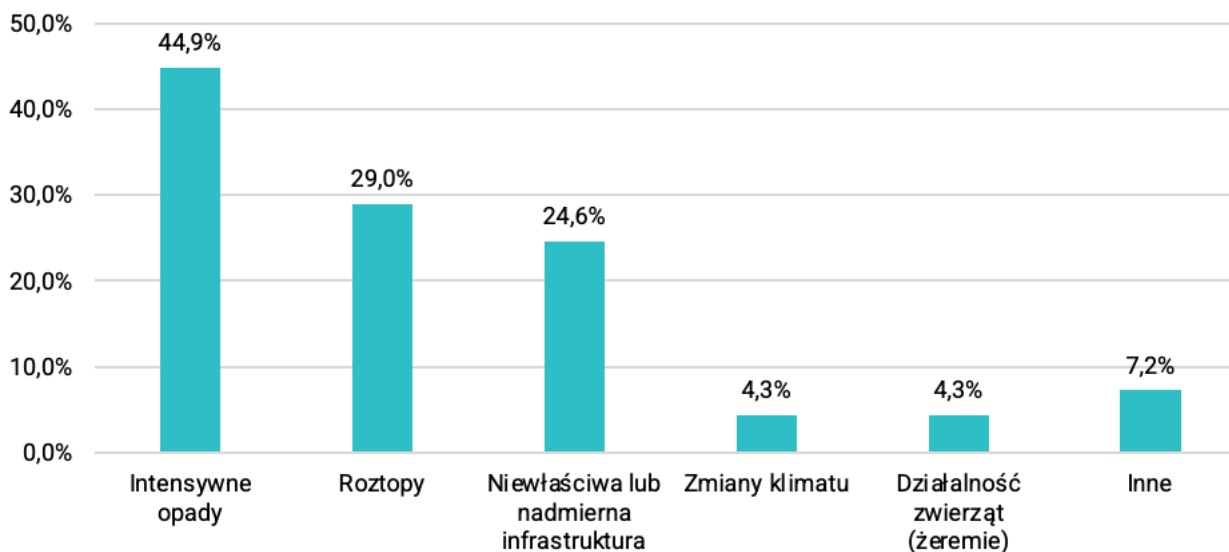
„W jakich okresach roku dochodzi do podnoszenia poziomu wody w tym miejscu?”

Respondenci w ramach pytania zamkniętego mogli wskazać dowolną liczbę dostępnych opcji. Na pytanie odpowiedziały 94 osoby. Wartości na wykresie przedstawiają odsetek osób, które udzieliły danej odpowiedzi.



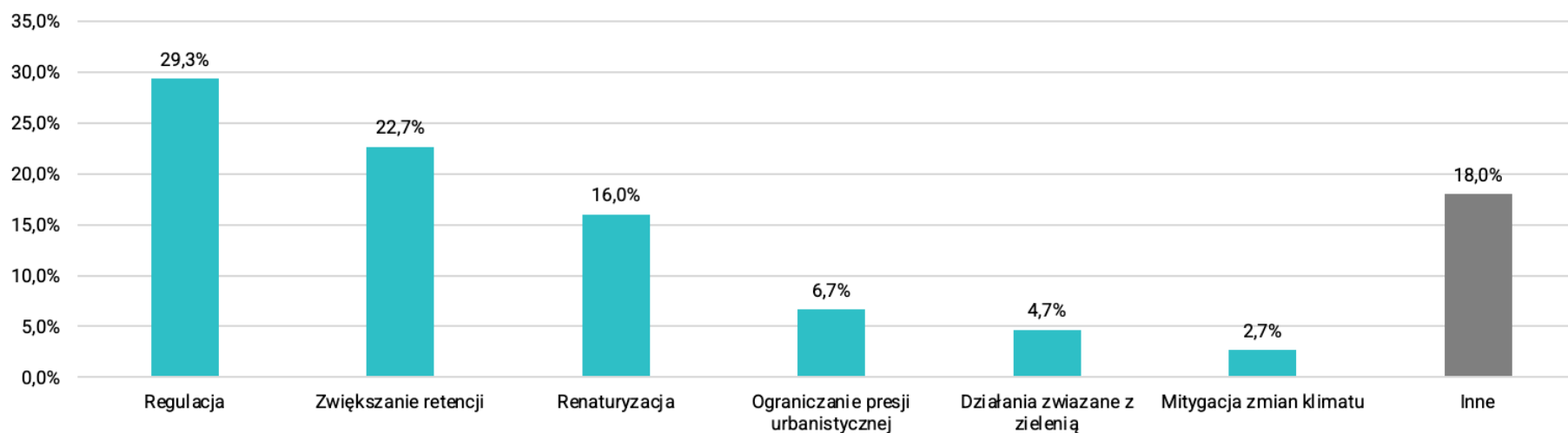
„Co Twoim zdaniem może być przyczyną problemów z nadmiarem wody w tym miejscu?”

Respondenci w ramach pytania otwartego samodzielnie wskazywali potencjalne przyczyny. W ramach jednej wypowiedzi mogło pojawić się kilka aspektów. Na pytanie odpowiedziało 69 osób. Wartości na wykresie przedstawiają odsetek osób, które udzieliły danej odpowiedzi.



„Wymień działania, które według Ciebie mogą służyć zapobieganiu problemom z nadmiarem wody w rzekach i innych ciekach wodnych”

Respondenci w ramach pytania otwartego samodzielnie wskazywali potencjalne działania, które mogą zapobiegać nadmiarowi wody w rzekach i innych ciekach. Na pytanie odpowiedziało 150 osób. Wartości na wykresie przedstawiają odsetek osób, w których wypowiedziach pojawiły się dane kwestie.



Szczegółowe wypowiedzi respondentów przedstawiono w załączniku nr 3.

8. Przyszłość rzek w mieście

W ostatniej części geoankiety respondenci zostali poproszeni o wyrażenie swojej opinii, oczekiwań oraz wyobrażeń dotyczących roli, jaką powinny pełnić rzeki i tereny im towarzyszące w miastach w przyszłości.

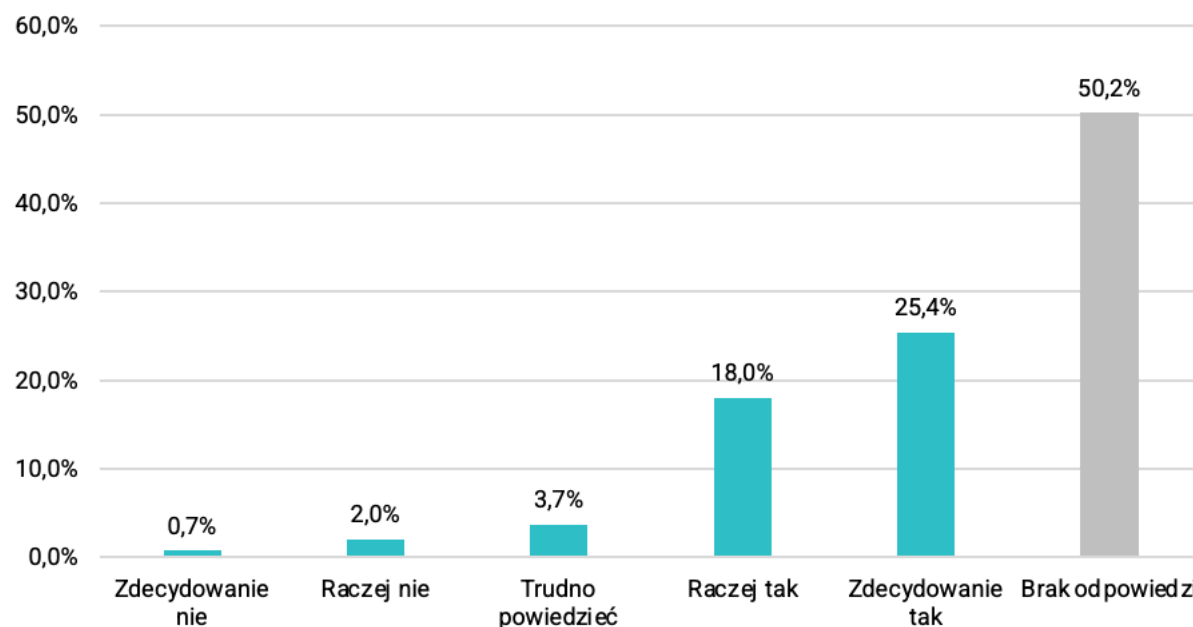
Spośród osób, które odpowiedziały na pytanie dotyczące potrzeby podejmowania działań w kierunku rozbudowy sieci rzek i cieków w Warszawie zdecydowana większość była za rozbudową sieci (niecałe 90%). Jako

kluczowe, wskazywali oni działania w kierunku budowy zbiorników retencyjnych, renaturyzację rzek, odtwarzanie lub ochronę mokradeł oraz zwiększanie retencji wody opadowej na terenach zabudowanych.

Na kolejnych stronach przedstawiono także wypowiedzi ankietowanych prezentujące ich wizję miasta zintegrowanego z rzeką oraz dodatkowe komentarze dotyczące tematu geonkiety.

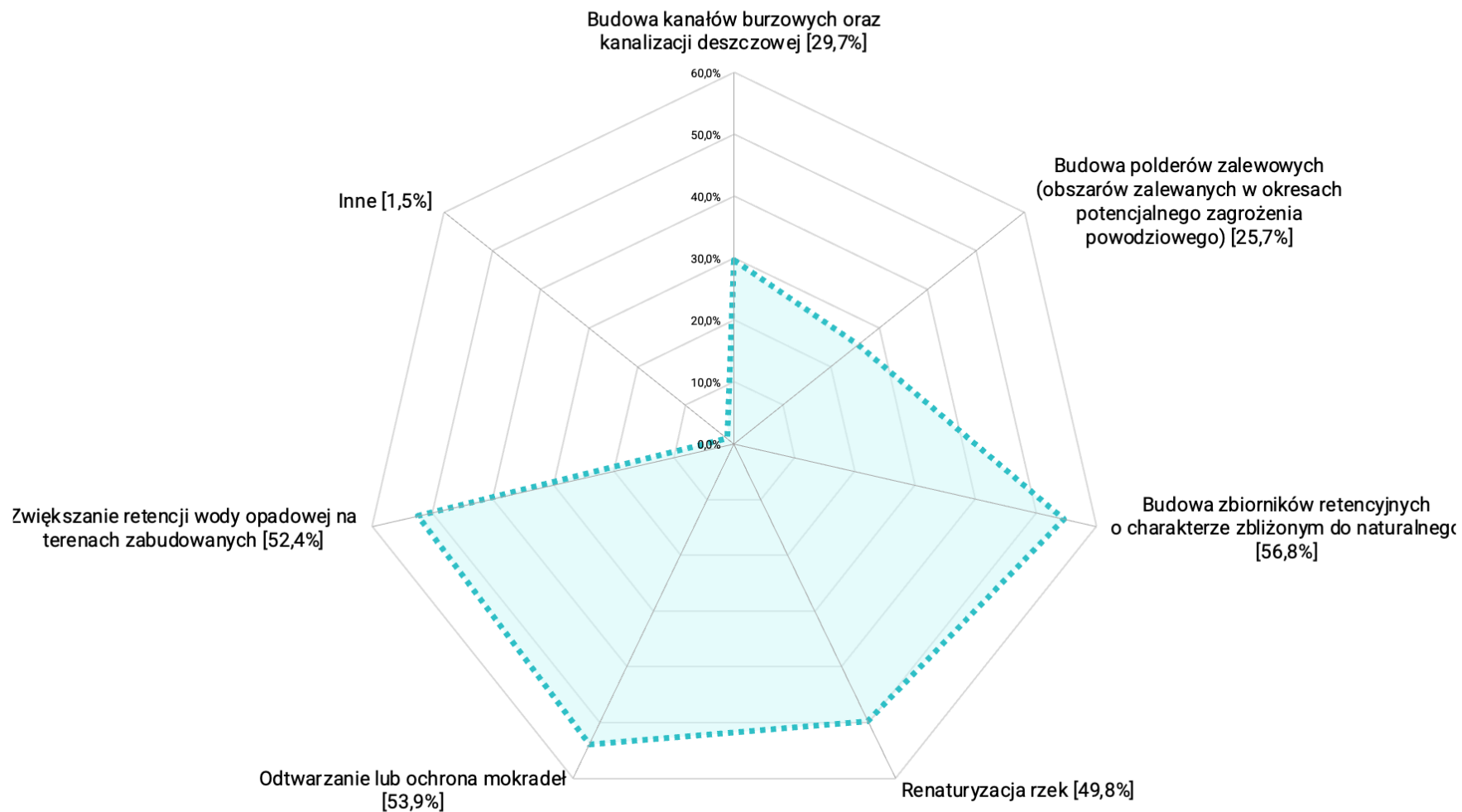
„Czy Twoim zdaniem w Warszawie istnieje potrzeba podejmowania działań w kierunku rozbudowy sieci rzek i innych cieków?”

Na pytanie odpowiedziało 269 osób.



„Które z poniższych działań w kierunku rozbudowy sieci rzek i cieków uważasz za kluczowe?”

Respondenci mogli wybrać do trzech opcji. Pytanie było kierowane wyłącznie do osób, które odpowiedziały twierdząco na pytanie o potrzebę rozbudowy sieci wodnej.



9. Podsumowanie

Wyniki przeprowadzonej analizy należy rozpatrywać przez pryzmat respondentów, którzy wypełnili geoankietę. Znaczna grupa respondentów (40%) nie udzieliła informacji w sekcji poświęconej ich charakterystyce. Spośród tych, którzy wskazali płeć większość (68%) stanowiły kobiety. Dominowały osoby z wykształceniem wyższym, będące mieszkańcami Warszawy. W zdecydowanej większości, respondentami były osoby niezajmujące się tematyką geoankiety zawodowo i nieposiadające zbliżonego wykształcenia. Najczęściej były to osoby poruszające się po Warszawie komunikacją publiczną lub pieszo.

Respondenci obecność rzek w miastach utożsamiają przede wszystkim z korzyściami związanymi z rekreacją i odpoczynkiem, wartościami przyrodniczymi (bioróżnorodnością) i wpływem na klimat. Rzeki stanowią dla nich także ważny zasób wody oraz element atrakcyjności krajobrazu. Zagrożenia wskazywane przez respondentów są znacznie mniej zróżnicowane. W zdecydowanej większości obecność rzek w miastach utożsamiana jest z powodzią lub podtopieniami, jednak jak wskazywało wielu ankietowanych – ten problem od lat nie jest obserwowany w Warszawie. Istotne ryzyko związane z obecnością rzek, zdaniem respondentów, wiąże się także z utonięciami.

Pomimo nieograniczania zakresu przestrzennego jak i tematycznego geoankiety do rzeki Wisły, największa rzeka przepływająca przez Warszawę zdecydowanie dominowała w wypowiedziach respondentów. Inne rzeki oraz cieki znajdujące się na terenie Warszawy pojawiały się w odpowiedziach ankietowanych zdecydowanie rzadziej. W pytaniach dotyczących innych rzek wyraźnie widoczna była aktywność wyłącznie osób, które identyfikowały się jako posiadające wiedzę specjalistyczną

w tematyce geoankiety lub interesujących się podobnymi zagadnieniami. Wskazywać to może na ograniczoną obecność pozostałych rzek i cieków w świadomości mieszkańców i tym samym potrzebę szerszych działań edukacyjnych dotyczących ich roli i funkcji w mieście. Z drugiej strony, tak silna dominacja w wypowiedziach oraz wskazaniach na mapie rzeki Wisły wskazuje na niezwykle istotne znaczenie tej rzeki w strukturze nie tylko przestrzennej, ale i funkcjonalnej Warszawy. Odnosi się to do jej wyjątkowych walorów rekreacyjnych, przyrodniczych, czy też krajobrazowych, a tym samym potrzebę ich szczególnej ochrony.

Rzeki i towarzyszące im cieki i tereny nadrzeczne są dla respondentów przede wszystkim miejscem życia dzikich roślin oraz zwierząt. Mają one także dużą wartość sportową i rekreacyjną. Niewątpliwie respondenci zauważają także funkcje rzek związane z warunkami pogodowymi oraz klimatem – sprzyjają obniżaniu temperatury w mieście, gromadzą wody opadowe oraz sprzyjają przewietrzaniu miasta. Ankietowani wskazywali także na funkcję krajobrazową rzek oraz rolę w zapewnianiu wody pitnej.

Niespełna 3/4 punktów wskazywanych przez respondentów jako miejsca kontaktu z rzeką, wiązało się z obserwacją rzeki. Ponad połowa, dotyczyła miejsc, w których respondenci mogli poczuć obecność rzeki. Najmniej wskazywanych punktów wiązało się z bezpośrednim doświadczeniem rzeki (np. pływaniem).

Przyczyną wizyty w ok. 1/4 wskazanych miejsc był spacer. W dalszej kolejności były: relaks i odpoczynek (bierny), spotkania z rodziną lub znajomymi oraz obecność w danym miejscu na trasie do innej destynacji. Rzadziej wskazywane były: potrzeba kontaktu z przyrodą i dostęp do świeżego powietrza oraz

aktywność fizyczna związana z zaplanowanym treningiem. Spacer lub zabawa z psem oraz spędzenie czasu z dzieckiem były wskazywane najrzadziej.

Zbliżony rozkład odpowiedzi miał miejsce w przypadku pytania o najczęstsze (trzy) aktywności we wskazanym miejscu. Respondenci najczęściej wskazywali spacerowanie, spotkania ze znajomymi lub rodziną, obserwację przyrody oraz odpoczynek bierny. Na piątym miejscu znalazła się jazda na rowerze.

Respondenci wskazali 19 miejsc, które w ich ocenie wymagają ochrony, jednak w odpowiedzi na pytanie o stopień ochrony tych terenów zdania były różnicowane – ok. 30% ankietowanych nie zgadzała się z ograniczeniem dostępu do tych terenów w celu ochrony ich wartości przyrodniczej, podczas gdy 40% – tak. Z kolei na pytanie o docelową formę terenów, które zdaniem respondentów powinny być chronione – ponad 60% wskazywało na zachowanie terenów w formie dzikiej (naturalnej) lub zbliżonej, podczas gdy poniżej 20% ankietowanych była za formą terenów zieleni urządzonej i utrzymanej intensywnie lub zbliżoną.

Na pytania dotyczące rzek i cieków znajdujących się pod powierzchnią ziemi respondenci odpowiadali najrzadziej – mniej niż 15% ankietowanych odpowiedziało na pytania w tej kategorii. Do najczęściej identyfikowanych rzek znajdujących się pod ziemią należały: Rudawka, Drna oraz Żurawka.

Ostatnia część geoankiety poświęcona obecnemu stanowi rzek i cieków w Warszawie dotyczyła poziomu wód. Częściej respondenci identyfikowali problemy związane z niedoborem wody – w większości przypadków problemy te występowały w okresie letnim lub przez cały rok. Wśród komentarzy respondentów dotyczących przyczyn problemów z zasilaniem rzek najczęściej pojawiały się: brak opadów, wysokie temperatury lub

działalność człowieka (bezpośrednie inwestycje wpływające na obniżenie poziomu wody). Dodatkowo, w istotnej części wypowiedzi, wprost respondenci wskazywali jako przyczynę zmiany klimatu – chociaż brak opadów oraz wysokie temperatury, są tego bezpośrednio obserwowanymi przejawami. W przypadku problemów z nadmiarem wody respondenci jako przyczynę najczęściej wskazywali intensywne opady lub roztopy i niewłaściwą lub nadmiernie rozbudową infrastrukturę. Zmiany klimatu były wprost wskazywane w wypowiedziach respondentów pięciokrotnie rzadziej niż w przypadku obniżania się poziomu wód (stanowiły 4,3%).

Respondenci wśród działań w zapobiegającym suszom wskazywali przede wszystkim na konieczność zwiększania możliwości retencji wody opadowej – budowy zbiorników retencyjnych oraz zwiększanie powierzchni biologicznie czynnych, umożliwiających gromadzenie wody. Zwracali oni także uwagę na potrzebę działań związanych z renaturyzacją rzek, aczkolwiek stosunkowo dużo wypowiedzi wskazywało także na potrzebę ich regulacji. Nie bez znaczenia dla osób uczestniczących w badaniu były także działania związane z ograniczaniem zmian klimatu, które jednak nie były artykułowane w postaci konkretnych rozwiązań. Część wypowiedzi dotyczyła także zmniejszenia presji urbanistycznej, jednak podejście systemowe, wynikające z planowania przestrzennego, pojawiało się wśród wypowiedzi stosunkowo rzadko.

W zakresie działań zapobiegającym nadmiernym opadom propozycje respondentów były zbliżone do tych dotyczących susz, przy znacząco mniejszym udziale wypowiedzi dotyczących mitygacji zmian klimatu. Podobnie jak w przypadku suszy, według uczestników badania konieczna jest budowa zbiorników retencyjnych i możliwości odprowadzania wody opadowej, w tym

tworzenie naturalnych rozlewisk. Respondenci zwracali także uwagę na potrzebę działań związanych z regulacją koryt rzek – w tym ich pogłębianiem i regulacją brzegów.

Przyszłość systemu rzek i cieków w Warszawie, dla ponad 86% osób, które odpowiedziały na pytanie, wiązać się powinna z rozwojem jego potencjału – szczególnie w zakresie zwiększania retencji wody opadowej, renaturyzacją rzek oraz odtwarzaniem lub ochroną mokradeł.

Respondenci w ostatniej części geoankiety zostali poproszeni o przedstawienie swojej wizji miasta, którego integralnym elementem są rzeki – wypowiedzi ankietowanych zostały przedstawione w załączniku 4. Wskazywali oni przede wszystkim na potrzebę zrównoważonego charakteru użytkowania rzek i ingerencji w ich funkcjonowanie. O ile wśród przykładów wielokrotnie pojawiały się takie miasta jak Wrocław, Amsterdam czy nawet Wenecja, to podkreślano także bardzo dużą wartość naturalnych terenów nadwodnych, które w przypadku Warszawy są niezwykle cennym walorem. W wypowiedziach podkreślano także potrzebę obecności rzek w życiu mieszkańców – m.in. możliwości odpoczynku lub aktywności fizycznej w ich sąsiedztwie, w tym korzystania np. z okolicznej oferty gastronomicznej. Niewątpliwie w wypowiedziach respondentów dominowała wizja bliskości i dostępności rzeki dla mieszkańców, jako ważnego czynnika wpływającego na jakość życia w mieście.

Na końcu kwestionariusza uczestnicy mieli możliwość udzielenia dowolnych wypowiedzi związanych z tematyką geoankiety. Zostały one przedstawione w załączniku 5. Respondenci wielokrotnie nawiązywali w nich do znaczenia rzek i terenów nadrzecznych w mieście. Wskazywali na potrzebę ich ochrony, formalne regulacje oraz działania edukacyjne.

Załącznik 1.

Uzasadnienia respondentów dotyczące wskazywania miejsc jako wartościowych przyrodniczo

Rezerwat Ławice Kiełpińskie

- Dużo ptaków, rezerwat.
- Daleko od zabudowań, blisko do rezerwatu przyrody.
- Obszar natura 2000 ze względu na utrzymanie bioróżnorodności.
- Dużo dzikiej przyrody.
- Bogata przyroda.
- Rezerwat to ostoja dla ptaków.
- Widziałam łągi ptaków.
- Jest tam dużo dzikiej zieleni.
- Dzika przyroda, ptactwo.
- Walory estetyczne i przyrodnicze.

Park Młociński

- Rzeka i otoczenie przyrody.
- Las łągowy.
- Siedlisko wielu gatunków ptaków.
- Wydaje mi się, że jest to największy zielony obszar nad Wisłą.
- To miejsce zachwyca przyrodą.
- Blisko rezerwatu Las Bielański i Puszczy Kampinoskiej – korytarz migracyjny.
- Najmniej naruszona przestrzeń przez człowieka.
- Jest uznawany za jeden z najważniejszych elementów systemu przyrodniczego stolicy. Jest tam wiele gatunków roślin i zwierząt.
- Las Młociński, bagna w starorzeczu.
- Starorzecze, korytarz migracyjny.
- Chyba jest tu jakiś rezerwat?
- Dzikie leśny brzeg.
- Dostęp do lasu.

- Las, brak zabudowy zwartej.
- Łęgi wiślane.
- Dzikie miejsca.
- Ładny przyrodniczo obszar.
- Dzika przyroda na Młocinach.
- Super miejsce do wypoczynku.
- Las Młociński – roślinność, naturalne zejście.
- Rezerwat, naturalna przyroda, możliwość obserwacji ptaków, roślin i grzybów, widziałam tam czarnego łabędzia.
- Las Młociński wydaje się być dość zróżnicowany, jeśli chodzi o gatunki drzew oraz znajduje się w nim mała "odnoga" Wisły, która tworzy nieduże mokradła – pewnie cenny ekosystem.
- Zwierzęta.
- Duży obszar do życia dla zwierząt.
- Fragment korytarza ekologicznego z Kampinoskiego Parku Narodowego. Bliskość Wisły i Kampinosu. Niski poziom uregulowania brzegu.
- Duży teren zielony nad rzeką.

Las Bielański

- Zieleń, las.
- Las Bielański to jeden z niewielu miejsc zalesionych w Warszawie.
- Las łągowy.
- Las w mieście i to jeszcze nad rzeką.
- Ciek płynący przez rezerwat przyrody.
- Piękny Las.
- Rezerwat przyrody Las Bielański to teren o zachowanym wysokim stopniu naturalności. Sądzę, że dotyczy o również rzeki Rudawki.
- Las Bielański i przepływające przez niego rzeki Rudawka i Potok Bielański to pozostałość Puszczy Mazowieckiej, siedlisko licznych gatunków zwierząt, które też migrują tu z Kampinosu przez zielony brzeg Wisły.
- Las Bielański.

- Widuję tam sarny, dziki i inne zwierzęta.
- Miejsce natury.
- Rzeczka w lesie, która może się rozlewać.
- Jest to miejsce ciekawe.
- Tereny w okolicach lasu.
- Duży obszar leśny.
- Fragment puszczy Kampinoskiej, niesamowity stary las.
- Obszar w sąsiedztwie lasu.
- Prawdziwy las w środku miasta, szkoda, że niszczone przez zabudowę i duży ruch.
- Obserwowanie dzikich zwierząt, przyjemne wspomnienia.
- Rezerwat Las Bielański, starodrzew.
- Obecność przyrody, lasu.
- Las Bielański to podobno pozostałość pierwotnej Puszczy Mazowieckiej. Rośnie tu wiele gatunków drzew, w tym kilkusetletnie dęby oraz żyją tu typowo leśne zwierzęta jak sarny, dziki, lisy, różne gatunki ptaków (w tym dzięcioł czarny).
- Dzikość lasu Bielańskiego.
- Stary, mało zniszczony las.
- Dużo zieleni.
- Rzadko się zdarza, żeby tak obszerny i gęsty las znajdował się w mieście, a na dodatek w pobliżu rzeki. A przynajmniej w Polsce.
- Dalsza część korytarza z KPN. Duży kompleks leśny przed bardziej zurbanizowaną częścią Warszawy.
- Piękno przyrody.
- Las Bielański – dużo zwierząt.
- Las w mieście.
- Fragment puszczy Kampinoskiej, niesamowity stary las.

Okolice Mostu Grota-Roweckiego

- Dzika przyroda.
- Dużo ptaków, cisza, spokój w ciągu tygodnia.
- Naturalny, niezagospodarowany, raczej rzadko wykorzystywany obszar.
- Istnienie ekosystemu.
- Dużo nienaruszonej przestrzeni.
- Duża przestrzeń zieleni.

- Zieleni.
- Duży teren z dziką przyrodą.
- Teren naturalny, niezagospodarowany.
- Łachy wiślane – miejsca lęgowe ptaków wodnych.
- Dużo dzikich zwierząt i piękna przyroda.
- Tereny zielone.
- Las nad brzegiem Wisły w okolicach Mostu Grota-Roweckiego. Widuję tam dziki i sarny, więc albo tam zamieszkały, albo przychodzą z Lasu Bielańskiego i używają tego terenu jako dodatkowego miejsca do poszukiwania pokarmu.
- Dzikie zwierzęta tam mieszkają.
- Wiele zwierząt, mniej ludzi.
- Lasek.
- Seminaturalne łągi z różnorodną fauną.

Bulwar Zbigniewa Religi

- Płycizny i progi stanowiące miejsce odpoczynku i zimowania ptaków wodnych, np. kormoranów.
- Zaczyna się dzika część Wisły i siedliska ptaków.
- Piękny krajobraz.
- Dzikość.
- Dzikie tereny nadrzeczne.
- Duża przestrzeń zieleni.
- Dużo niewykorzystanego terenu.

Szlak Gołędzinowski

- Płycizny i progi stanowiące miejsce odpoczynku i zimowania ptaków wodnych, np. kormoranów.
- Ptactwo.
- Złożony ekosystem, miejsce "mimo odległości blisko centrum" nie jest zmodernizowane, co upiększa dziką naturę tej przestrzeni.
- Cenne łąki.
- Miejsca lęgowe ptaków.
- Miejsce kulminacji ptaków w okresie migracji.
- Dzikie brzeg Wisły, piękny, ale czasem zaśmiecony.

Okolice Mostu Gdańskiego

- Teren otwarty w pobliżu rzeki o unikalnym charakterze.
- Naturalny, niezabudowany i raczej niewykorzystywany rekreacyjnie obszar.
- Łąki Gołędzinowskie.
- Dzika strona Wisły.
- Jest tam bardzo dziko, są groble wchodzące głęboko w rzekę.
- Przyroda, ścieżki oraz pawilon edukacyjny, w którym organizowane są różne wydarzenia.
- Liczne ptactwo, skupiska ptaków wodnych.
- Zieleń.
- Obecność dzikiego ptactwa, duże tereny zielone łąk, które są niekoszone.
- Pawilon kamień, wyspa Kóz, ciekawe miejsce, można poczytać o rzece a także doświadczyć jej obecności poprzez spacer wzdłuż i obserwację.
- Jeden z nielicznych nadrzecznych terenów naturalnych.
- Niezagospodarowany/zabetonowany brzeg rzeki – liczne krzaki, zarośla, szuwary.
- Jest tu wiele drzew.
- Dzikie tereny mają swój walor krajobrazowy i przyrodniczy.
- Kępa dzika – nie należy tego zamieniać w park jak chce Trzaskowski. To tylko bardzo źle wydane pieniądze i niszczenie ekosystemu.

Plaża Rusalka i okolice

- Dzika ścieżka mniej uczęszczana.
- "Dziki" teren – możliwość obserwacji ptaków, dzika część blisko centrum miasta.
- Piękny krajobraz.
- ZOO – możliwość oglądania fauny i flory.
- Miejsce życia zwierząt i różnych gatunków roślin.
- Siedliska ptaków, ekosystem jeszcze niezniszczony działalnością człowieka.
- Zieleń.

- Lubię tu przebywać.
- Nie znam się dobrze na terenach rzecznych, więc podam tylko tereny zielone wzdłuż prawego brzegu Wisły, co do których chciałbym, aby przetrwały i abym jeszcze mógł je odwiedzać.
- Tereny zielone.
- Miejsce przy parku.
- Zielona część rzeki będąca miejscem dla wielu gatunków zwierząt.
- Najbardziej naturalistycznie, cała prawa strona.
- Dzika strona Wisły naturalna swobodna roślinność – teren dla ptaków i dzikich zwierząt.
- Siedliska ptaków z utrudnionym dostępem dla człowieka.
- Roślinność, plaże.

Okolice Portu Praskiego

- Centrum miasta, las łęgowy, naturalne procesy, występowanie rzadkich gatunków.
- Lasy łęgowe, niezmienny krajobraz przez człowieka.
- Piękny krajobraz.
- Dzika natura, nieprzekształcony teren.
- Dzikie charakter rzeki.
- Nieprzekształcone przez człowieka środowisko.
- Port praski – zapomniany fajny widok na Stare Miasto.
- Podoba mi się krajobraz.
- Obszar o dużej dostępności dla mieszkańców.
- Fajny teren.
- Tereny zielone.
- Dzikie brzeg Wisły.
- Naturalne zadrzewienia.
- Zielona część rzeki będąca miejscem dla wielu gatunków zwierząt.
- Miejsce, gdzie można spędzić czas wśród zieleni.
- Unikalne łąki, przyroda zalewowa.
- Ptactwo wodne.
- Centrum miasta, plaża, roślinność.

Okolice Mostu Świętokrzyskiego

- Ładny, zielony brzeg Wisły.
- Zarośla łęgowe to bardzo cenny przyrodniczo teren, unikatowy na skalę światową.
- Obecność roślinności, plaża, dziki brzeg rzeki.
- Domki bobrów.
- Nieuregulowany brzeg, las naturalny.
- Nienaruszona dzikość, ptactwo.
- Tereny leśne.
- Dużo zielonych terenów.
- Dużo dzikiej przyrody.
- Dużo przyrody.
- Dużo zieleni w centrum.
- Dzikość ekosystemu.
- Dzikie plaże praskie – jeszcze nie są zagospodarowane.
- Dzika strona Wisły.
- Plaża nad nieuregulowanym brzegiem.
- Plaża, z której można obserwować panoramę miasta.
- Ścieżki do spacerów i jazdy na rowerze.
- Zielone niezagospodarowane tereny pełne zieleni.
- Skrawek w miarę dzikiej zieleni dla zwierząt w samym centrum miasta.

Okolice Mostu Poniatowskiego

- Bagna bogate w zwierzęta.
- Dzikie miejsce.
- Dzika część miasta.
- Jest to bardzo dobrze zachowany fragment przyrody, wyjątkowy w skali miasta.
- Dzika strona Wisły – różnorodność przyrodnicza.
- Dzika plaża.
- Możliwość zejścia na dół.

Plaża Saska i przeprawa promowa Słonka

- Tereny łęgowe, które są siedliskiem wielu zwierząt.
- Zachowany naturalny brzeg rzeki.
- Las.
- Istnienie ekosystemu.
- Znajduje się tu rezerwat przyrody, w którym obecna jest duża ilość dzikiej zwierzyny, ptaków, lasy łęgowe, roślinność i zwierzęta.
- Dzikość ekosystemu.
- Widoki na Warszawę.
- Dziki brzeg.
- Tereny zielone.
- Lubię to miejsce.
- Zielona część rzeki będąca miejscem dla wielu gatunków zwierząt.
- Dzikość, ptactwo, cisza, spokój.
- Ścieżka dzika rowerowa.
- Dostęp do rzeki, ale także drzewa, krzewy – możliwość zakładania przez zwierzęta siedlisk.

Okolice Mostu Siekierkowskiego

- Istnienie ekosystemu.
- Roślinność i zwierzęta.
- Zielono, dziko.
- Zakola rzeczne, tereny podmokłe, często można spotkać tu zwierzęta.
- Łęgi nad Wisłą – miejsce, gdzie rzeka może naturalnie się wylewać nie wchodząc w szkodę mieszkańcom.
- Kilka lat temu z Mostu Siekierkowskiego widziałam bielika.
- Dużo drzew i zwierząt dzikich.
- Roślinność i zwierzęta.
- Tereny zielone.
- Ładny las.
- Mniej ludzi, zachowana dzikość, naturalność.

Kanał Wawerski

- Zakole Wawerskie – jedno z ostatnich niezabudowanych dużych obszarów w bliskim sąsiedztwie centrum, funkcja siedliskowa, retencyjna, klimatyczna.
- Ptaki.
- Zakole Wawerskie to mokradła i torfowiska znajdujące się na terenie miasta – to ewenement na skalę europejską. W innych miastach takie miejsca są sztucznie odtwarzane (np. London Wetland Centre). W Warszawie mamy naturalnie zachowany teren.
- Unikatowy teren przyrodniczy.
- Tereny podmokłe są bardzo ważne dla miasta i miejskiego ekosystemu.
- Nie jest to moim zdaniem, ale słyszałam, że grupy aktywistów walczą o ochronę tego miejsca.
- Zakole Wawerskie – dziki teren kilka kilometrów od miasta, siedlisko ptaków, m.in. derkacza czy błotniaka stawowego.
- Kanał Wawerski w miejscu Zakola Wawerskiego posiada wyjątkowe na mapie Warszawy miejsce łęgowe różnych gatunków ptaków oraz florę terenów podmokłych.
- Zakole Wawerskie – teren mokradeł i torfowisk, bezcenny przyrodniczo i klimatyzacja dla Wawra i całej Warszawy.
- Zakole Wawerskie – dawne starorzecze Wisły, a obecnie miejskie mokradło, będące siedliskiem wielu gatunków ptaków i ostoją zwierząt w ogóle.
- Podmokłe tereny z dużą populacją siedlisk ptaków i roślin, bogata roślinność.
- Największy teren mokradłowy na terenie miasta, siedlisko wielu gatunków fauny, flory i grzybów, ogromnie ważny teren ze względów klimatycznych i ekologicznych (zgromadzony w nim torf, oczyszczanie powietrza, retencja i filtrowanie wody).
- Zakole Wawerskie – największe w Warszawie torfowisko niskie z łęgiem i olsem oraz wiele rzadkich gatunków.
- Stare lasy, bujna fauna i flora. Nietknięty jeszcze las, w którym szaleje życie i stanowi "płuca" dla części Wawra i Pragi.
- Naturalne bagno.

Międzywale Wisły

- Ogromne łąchy piaszczyste.
- Ogródki.
- Ciekawe miejsce.
- Blisko rezerwatu Jezioro Czerniakowskie.
- Przyroda nie tak bardzo przekształcona przez człowieka, cisza.
- Roślinność i zwierzęta.
- Duży zielony teren, blisko Jezioro Czerniakowskie, zwierzęta.
- Dzikie tereny.
- Teren zalewowy z dużą fauną.
- Ogródki nad sama rzeką.
- Dzikie miejsca.
- Lubię widok.
- Nieuregulowane tereny.
- Rozlewiska.
- Widoki.
- Z dala od zgiełku, naturalność miejsca, obecność dzikich zwierząt i ptactwa.
- Spory teren zielony.
- Możliwość spotkania dzikich zwierząt (sarny, dziki, itp.).
- Nietoperze.
- Tereny zalewowe.

Jezioro Czerniakowskie

- Jest tam bardzo ładnie.
- Jezioro Czerniakowskie – dawne starorzecze, siedlisko licznych gatunków fauny.
- Siedlisko ptaków.
- Rezerwat na terenie miasta.
- Rezerwat, dom dla dzikich ptaków, kąpielisko, świeże powietrze.
- Rezerwat przyrody.

Kępa Wieloryb

- Mieszka tu dużo gatunków ptaków.
- Las Łęgowy w okolicy.
- Piękne miejsce z drzewami, łąkami.
- Piękne miejsce z dziką przyrodą.
- Bioróżnorodność, dzikie tereny.
- Całe okolice Starej Wisły (i większość prawego brzegu rzeki), jako tereny niezagospodarowane, dzikie i przez to piękne.
- Kępa Wieloryb – fragment międzywala Wisły z pozostałościami dawnego koryta Wisły i bezcennymi zbiorowiskami roślinności nadwodnej i ziołorośli, miejsce rozrodu i bytowania wielu gatunków ptaków, płazów i ssaków.
- Dzika natura, bogatsza roślinność.
- Dużo zielenie, zachowana dzikość.
- Dzika przyroda.
- Kępa Wieloryb – pozostałość terenu zalewowego z czasów, kiedy Wisła nie była jeszcze uregulowana w tak znacznym stopniu, jak teraz. Zamieszkuje ją wiele gatunków zwierząt i roślin, również chronionych. Ma ciekawą i mało znaną historię.
- Piękne lasy z podmokłymi terenami. Sporo zwierzyny.
- Dolina zalewowa Wisły.
- Duża różnorodność biologiczna, mały wpływ i obecność człowieka.
- Rozległe łąki.
- Siedliska wielu gatunków.
- Tereny bardzo zielone, siedlisko wielu gatunków ptaków i zwierząt.
- Duży teren zieleni mniej ludzi niż na lewym brzegu Wisły.
- Bogata przyroda.
- Łęgi.
- Dużo dzikiej przyrody.
- Bagniska, zarastające zbiorniki wodne.
- Lubię to miejsce.
- Jest to największa kępa na terenie Warszawy.
- Jest mało uczęszczane i krzaczaste, trudno dostępne.
- Piękne nadwiślańskie błonia, ostoja wielu gatunków zwierząt.
- Piękne otoczenie.
- Dzikie brzegi Wisły.

- Dziki, nieuregulowany, w miarę niezabudowany brzeg.
- Rozlewiska, dzika przyroda, siedliska zwierząt.
- Kępa Wieloryb to siedlisko różnych dzikich zwierząt.
- Ważna ostoja ptaków, teren zalewowy, wysoka bioróżnorodność.
- Dzika przyroda, ptactwo.

Dolinka Służewska

- Miejsce dla ptaków, bobrów i zapylaczy.
- Park.
- Mieszkam w okolicy.
- Park Służewiecki jak gąbka.
- Niespotykana w innych częściach Warszawy dzika przyroda.
- Odradzający się ekosystem mniej więcej naturalny w środku miasta.
- Znajduje się tutaj park, Potok Służewiecki oraz nieopodal stawy.
- Naturalna dolina z różnorodnymi gatunkami roślin, zwierząt i grzybów.
- Siedliska dzikich ptaków i zwierząt.
- Siedlisko czapli siwej.
- Zapomniany bardzo cenny obszar naturalny który pełni funkcje retencyjne dla skanalizowanego potoku Służewieckiego (w czasie wezbrań tam przelewa się woda z terenów zabudowy wielorodzinnej którą niemalże wybudowano na potoku). Miał być tu park.

Potok Służewiecki i Wilanówka

- Miejsce o chyba największej różnorodności przyrodniczej, spośród znajdujących się w mieście. Można tam zaobserwować bobry oraz wiele gatunków ptaków wodnych.
- Bardzo cenne przyrodniczo siedlisko.
- Stary, różnorodny gatunkowo drzewostan, siedliska różnych gatunków np.: ptaków.
- Łęg.
- Piękno natury w całej swej okazałości.
- Plaża i przyroda.
- Park w Wilanowie.
- Mamy tutaj rezerwat.

Tereny poniżej Wału Zawadowskiego

- Dzikie plaże.
- Szerokie międzywale; las łęgowy.
- Dzikie łąki, porośnięte różnymi zielskimi i starymi drzewami. Nie powinno się ich zmieniać na wychuchany parczek.
- Duża plaża na uboczu, miejsce na spacer.
- Dzikie przestrzenie.
- Nieskomercjalizowane tereny.
- Nieuregulowany brzeg.
- Cisza, spokój, dobra energia.
- Mało zabudowań i dużo zieleni.
- Siedliska nadrzeczne, ważne dla wielu gatunków, tereny zalewowe, fragmenty lasów łęgowych i olsów, tereny ważne dla zachowania bioróżnorodności.
- Ciekawe miejsce do wypoczynku, relaksu. Powyżej oczyszczalni ścieków.
- Doskonały teren zalewowy.
- Przestrzeń w małym stopniu przekształcona, blisko miasta.
- Dzikość, nieuporządkowanie.
- Lubię dzikość tego miejsca.
- Wiele gatunków zwierząt i roślin.
- Rezerwat ptaków.
- Mokradła i las na Zawadach.
- Walory estetyczne i przyrodnicze.

Łacha w okolicy Mostu im. A. Jagiellonki

- Łachy na Wiśle.
- Ptaki.
- Wyspy Zawadowskie – siedliska/miejsca lęgowe ptaków.
- Miejsca lęgowe ptaków na piaszczystych łachach.

Rezerwat Wyspy Zawadowskie

- Dzikie tereny, szerokie plaże – cisza i spokój, ważne, żeby to nie uległo zmianie.
- Lęgowiska ptaków.
- Okolice rezerwatu Wyspy Zawadowskie, ważne dla ptactwa wodnego. Piękne miejsce spacerowe.
- Wyspy Zawadowskie, istniejący rezerwat.
- Okolice rezerwatu.
- Bogata przyroda.
- Rzeka w całej okazałości.
- Rezerwat przyrody, siedliska ptaków.
- Obecność rezerwatu przyrody, wysp, torfowisk, starodrzew, łąk.
- Niezwykły nadrzeczny krajobraz i błogość.
- Obszar objęty ochroną.
- Raj dla ornitologów, początek rezerwatu.
- Dzikie brzegi Wisły.
- Dzikie, nieuregulowane i niezabudowane brzegi.
- Rezerwat Wyspy Zawadowskie – naturalne siedliska i wiele gatunków ptaków.
- Rozlewiska, siedliska zwierząt.

Załącznik 2.

Wymień działania, które według Ciebie mogą służyć zapobieganiu problemom z zanikaniem wody w rzekach i innych ciekach wodnych:

Zwiększanie retencji

- Kierowanie wody opadowej do rzek a nie studzienek kanalizacyjnych.
- Lokalna retencja, rozproszone działania mające na celu zatrzymanie wody w miejscu opadu.
- Ograniczenie drastycznie nasilonej w ostatnich latach wycinki drzew w lasach (co dotyczy też Warszawy, np. Lasu Kabackiego), w szczególności w górach, tworzenie kolejnych obszarów chronionych przed rabunkową gospodarką Lasów Państwowych – parki narodowe, rezerваты, wykupywanie terenu w ręce prywatne. Tworzenie miejsc małej retencji. Ograniczenie regulacyjnych działań Wód Polskich. Niestety podstawa to wymiana kierownictwa LP i WP w drodze politycznej.
- Powierzchnie infiltracji wód opadowych na terenie miasta w obszarach źródeł dawnych drobnych cieków wodnych.
- Nieodprowadzanie deszczówki do kanalizacji, retencjonowanie w miejscu wystąpienia opadu.
- Nieregulowanie rzek i cieków wodnych; może jakieś zbiorniki retencyjne i urządzenia do piętzenia wody; ochrona kanałów i rzek przed nielegalnym spuszczeniem do nich różnych substancji przez deweloperów, firmy itd. poprzez zwiększenie monitorowania tych miejsc.
- Polepszenie spadku spływu ze zlewni.
- Mała retencja, mogą w takie działania się zaangażować.
- Zatrzymywanie wody w krajobrazie: zahamowanie odpływu wody rowami melioracyjnymi (zastawki), renaturyzacja koryta – przywracanie meandrów, ochrona terenów bagiennych (torfowiska, podmokłe lasy, podmokłe łąki); ograniczanie zużycia kranówki: odzyskiwanie, oczyszczenie i ponowne użycie wody szarej (spłuczki, podlewanie trawników), wykorzystywanie deszczówki do podlewania roślin.
- Renaturalizacja, mała retencja.
- Zwiększenie retencji na rzekach i ich dopływach.
- Mała retencja, ochrona drzewostanu.
- Zwiększenie retencji wód opadowych.
- Retencja wody.
- Retencja, mniej intensywne zabudowa.
- Lepsze dbanie o stan wód gruntowych w Warszawie.
- Nadmierne zabudowywanie powierzchni zlewni rzecznej powoduje wysychanie rzeki ze względu na brak zasilania w wodę opadową.
- Więcej zbiorników retencyjnych, edukacja dotycząca zmian klimatu i oszczędności wody.
- Oszczędzanie wody, wykorzystywanie deszczówki.
- Systemy retencyjne.
- Retencja.
- Zbieranie deszczówki.
- Systemy odprowadzające wodę z miejsc, gdzie podczas opadów zbiera się jej za dużo.
- Odprowadzanie wody z miejsc, gdzie zbiera się jej zbyt dużo do tych, gdzie jest jej mało.
- Budowanie zbiorników retencyjnych, generalnie racjonalne gospodarowanie zasobami wodnymi
- Zmniejszyć betonozę.
- Rozbetonowanie miasta, budowa zbiorników retencyjnych, w ogóle większe poszanowanie przyrody.
- Zrezygnowanie z zabetonowania przestrzeni, uwolnienie zieleni wszędzie, gdzie jest to możliwe, pozostawienie betonu/asfaltu na osiedlach tylko w miejscach przemieszczania się pieszych.
- Zwiększenie retencji na terenach miejskich i pozamiejskich, mitygacja zmian klimatu, renaturyzacja rzek
- Mniej betonowych nawierzchni, po których woda szybko spływa i ucieka. Więcej zróżnicowanej roślinności, która wiąże i spulchnia glebę i zatrzymuje wodę.

- W miarę możliwości kierowanie wód deszczowych do lokalnych rzek zamiast do kanalizacji ogólnospławnej.
- Doprowadzenie odpływów wodnych po deszczach, naturalne brzegi.
- Zwiększenie powierzchni biologicznie czynnej wokół rzek, „odbetonowanie” koryt i wyjęcie na powierzchnię rzek podziemnych, aby woda nie spływała kanałem a płynęła wolniej naturalnym korytem.
- Mniej koszenia, rozbetonowanie, retencja, ochrona mokradeł.
- Naturalna retencja, zwiększenie udziału przepuszczalnych nawierzchni w zagospodarowaniu, zwiększenie udziału roślinności (drzew, krzewów) w zagospodarowaniu ulic, odbetonowanie parkingów.
- Zbieranie deszczówki z ulic i odprowadzenie do rzeki.
- Retencja wodna.
- Deregulacja, zwiększenie retencyjności, walka z ociepleniem klimatu.
- Przemyślana retencja wody opadowej, zwiększenie powierzchni biologicznie czynnej.
- Dopływy do rzeki.
- Ograniczenie głęboko posadowionej zabudowy, przenikanie wody z opadów do gruntu.

Renaturyzacja

- Minimalizacja regulowania.
- Retencja, spiętrzenia, rozlewiska, odtworzenie bagien, mokradeł.
- Renaturalizacja kanałów, podziemnych rzek, pozostawianie nad brzegami dzikich terenów umożliwiających np. rozlewanie się rzeki.
- Zaprzestanie regulacji, wycinania lasów.
- Wykorzystanie ich jako kanałów odprowadzających wodę, przywrócenie naturalnych brzegów, spiętrzenia i zastawki.
- Przywrócenie im naturalnego biegu, wydobywanie spod ziemi rzek i cieków, które stanowią jej dopływy.
- Renaturalizacja, spiętrzanie. Branie przykładu z przyrody – bobrów.
- Ochrona bobrów, nieusuwanie ich tam, brak odstępstw od ochrony tych zwierząt.
- Strefa biologicznie czynna i przepuszczalna obok rzeki.
- Zachowanie naturalnego biegu rzeki, niebetonowanie, oczyszczanie dna i pogłębienie koryta rzeki.

- Nieregulowanie rzek i cieków wodnych; może jakieś zbiorniki retencyjne i urządzenia do piętrzenia wody; ochrona kanałów i rzek przed nielegalnym spuszczeniem do nich różnych substancji przez deweloperów, firmy itd. poprzez zwiększenie monitorowania tych miejsc.
- Nieregulowanie rzek.
- Mniej betonu, więcej drzew, rozbetonowanie, renaturyzacja, większa różnorodność terenów.
- Przywracanie naturalnego biegu rzekom.
- Zwiększenie retencji na terenach miejskich i pozamiejskich, mitygacja zmian klimatu, renaturyzacja rzek.
- Rezygnacja z tam i sztucznej ich regulacji, systemowe działania w kierunku przeciwdziałania zmianom klimatycznym, oszczędzanie wody przez mieszkańców, zerwanie betonu.
- Zaniechanie wycinki drzew na terenie zlewni rzeki, zaniechanie zabudowy w pobliżu koryt rzek, zaniechanie melioracji gruntów, osuszania mokradeł i bagien, regulacji brzegów – zwłaszcza w betonowych korytach, zaniechanie betonowania dna i tworzenia progów na rzece. Ochrona terenów wodno-błotnych już istniejących, w tym istniejącej tam roślinności, a w przypadku terenów już zniszczonych – przywracanie naturalnego ekosystemu. Renaturyzacja rzek – przywracanie ich do bardziej naturalnego, meandrującego biegu. Ochrona prawna rzek, wprowadzenie możliwości reprezentacji prawnej rzeki przez prawników/prawniczeki.
- Magazynowanie wody, renaturyzacja rzek, odbetonowanie.
- Przywrócenie naturalnego biegu rzeki.
- Renaturyzacja, odbetonowanie, przywrócenie terenów zalewowych.
- Deregulacja koryta.
- Nieregulowanie rzek.
- Obniżenie ścisłej regulacji rzek, odtworzenie retencyjnego charakteru rzek i cieków.
- Odtwarzanie terenów podmokłych.
- Nie wiem, czy te działania przyczynią się do zapobiegania zanikania wody. Nie jestem specjalistka, ale na pewno z korzyścią dla nas i świata byłoby zaprzestanie regulacji rzek, zadbanie o bioróżnorodność i zaprzestanie spuszczenia ścieków, albo chociaż ich skuteczne oczyszczanie.

- Przywracanie naturalnego stanu.
- Brak ingerencji człowieka.
- Renaturyzacja rzek.
- Renaturyzacja, odbiór wód opadowych (oczyszczonych).
- Odbetonowanie brzegów i zwiększenie retencji stawów wzdłuż całej zlewni potoku.
- Nie mam wiedzy specjalistycznej, ale intuicyjnie wydaje mi się, że czym rzeka i teren wokół niej są bardziej "dzikie" tym będą lepiej się samo-regulowały. W bezpośredniej bliskości rzeki i cieków powinno się bardzo rozważnie planować wszelkie inwestycje/budowy itd.
- Brak betonowania dna rzek, więcej roślinności.
- Ochrona szaty roślinnej nad rzeką i w dalszym sąsiedztwie (właściwie w całym mieście), nieregulowanie brzegów.
- Odtwarzanie obszarów źródłiskowych rzek.
- Brak ciągłego betonowania przestrzeni publicznej, brak ciągłej kontroli nad regulowaniem koryt rzek.
- Mniej koszenia, rozbetonowywanie, retencja, ochrona mokradeł.
- Deregulacja, zwiększenie retencyjności, walka z ociepleniem klimatu.
- Ograniczenie drastycznie nasilonej w ostatnich latach wycinki drzew w lasach (co dotyczy też Warszawy, np. Lasu Kabackiego), w szczególności w górach, tworzenie kolejnych obszarów chronionych przed rabunkową gospodarką Lasów Państwowych – parki narodowe, rezerваты, wykupywanie terenu w ręce prywatne. Tworzenie miejsc małej retencji. Ograniczenie regulacyjnych działań Wód Polskich. Niestety podstawa to wymiana kierownictwa LP i WP w drodze politycznej.

Działania związane z zielenią

- Mniej koszenia, rozbetonowywanie, retencja, ochrona mokradeł.
- Przemyślana retencja wody opadowej, zwiększenie powierzchni biologicznie czynnej.
- Brak betonowania dna rzek, więcej roślinności.
- Ochrona szaty roślinnej nad rzeką i w dalszym sąsiedztwie (właściwie w całym mieście), nieregulowanie brzegów.
- Zaniechanie wycinki drzew na terenie zlewni rzeki, zaniechanie zabudowy w pobliżu koryt rzek, zaniechanie melioracji gruntów, osuszania mokradeł i bagien, regulacji brzegów – zwłaszcza w betonowych korytach, zaniechanie betonowania dna i tworzenia progów na rzece. Ochrona

- terenów wodno-błotnych już istniejących, w tym istniejącej tam roślinności, a w przypadku terenów już zniszczonych – przywracanie naturalnego ekosystemu. Renaturyzacja rzek – przywracanie ich do bardziej naturalnego, meandrującego biegu. Ochrona prawna rzek, wprowadzenie możliwości reprezentacji prawnej rzeki przez prawników/prawniczeki.
- Zalesianie wzdłuż rzek.
- Strefa biologicznie czynna i przepuszczalna obok rzeki.
- Zaprzestanie regulacji, wycinania lasów.
- Więcej pasów zieleni.
- Zaprzestanie wycinania drzew.
- Należy nie wycinać drzew.
- Nie wycinać drzew.
- Mała retencja, ochrona drzewostanu.
- Ograniczenie drastycznie nasilonej w ostatnich latach wycinki drzew w lasach (co dotyczy też Warszawy, np. Lasu Kabackiego), w szczególności w górach, tworzenie kolejnych obszarów chronionych przed rabunkową gospodarką Lasów Państwowych – parki narodowe, rezerваты, wykupywanie terenu w ręce prywatne. Tworzenie miejsc małej retencji. Ograniczenie regulacyjnych działań Wód Polskich. Niestety podstawa to wymiana kierownictwa LP i WP w drodze politycznej.
- Ograniczenie koszenia trawników, ograniczenie betonowania wszystkiego wokół, ograniczenie wycinki drzew.

Ograniczenie presji urbanistycznej

- Zwiększanie świadomości ludzi od małego oraz lepsze pilnowanie osób fizycznych i deweloperów co budują i gdzie.
- Nieregulowanie rzek i cieków wodnych; może jakieś zbiorniki retencyjne i urządzenia do piętrzenia wody; ochrona kanałów i rzek przed nielegalnym spuszczeniem do nich różnych substancji przez deweloperów, firmy itd. poprzez zwiększenie monitorowania tych miejsc.
- Ochrona obszarów naturalnie podmokłych przed zabudową i odwodnieniem.
- Ograniczenie głęboko posadowionej zabudowy, przenikanie wody z opadów do gruntu.
- Zmiany systemowe w prawie budowlanym i planowaniu zabudowy.

Mitygacja zmian klimatu

- Dbanie o klimat.
- Zmniejszenie efektu cieplarnianego.
- Rezygnacja z tam i sztucznej ich regulacji, systemowe działania w kierunku przeciwdziałania zmianom klimatycznym, oszczędzanie wody przez mieszkańców, zerwanie betonu.
- Obniżenie emisji CO₂, Obniżenie wzrostu temperatur globalnie.
- Ochrona środowiska, ograniczenie zanieczyszczenia Ziemi.
- Działania spowalniające zmiany klimatu (np. ograniczenie emisji gazów cieplarnianych); oszczędzanie wody.
- Zapobieganie ocieplaniu klimatu.
- Mniejsze zużycie wody, działanie mające na żądanie zatrzymać globalne ocieplenie.
- Zwiększenie retencji na terenach miejskich i pozamiejskich, mitygacja zmian klimatu, renaturyzacja rzek.
- Walka z ociepleniem klimatu.
- Ochrona środowiska.
- Zapobieganie niszczeniu środowiska naturalnego, walka z ocieplaniem klimatu.
- Zapobiec efektowi cieplarnianemu.
- Deregulacja, zwiększenie retencyjności, walka z ociepleniem klimatu.
- W skali globalnej: przeciwdziałanie katastrofie klimatycznej, np. przez wysokie podatki dla korporacji paliwowych, wyroki więzienia za kłamstwa klimatyczne itd.

Regulacja

- Regulacja koryt rzecznych, wycinka lasów, osuszanie mokradel.
- Pogłębienie dna rzeki.
- Pogłębianie dna rzek albo ich poszerzanie.
- Betonowanie koryt rzecznych, osuszanie terenów nabrzeża.
- Betonowanie koryta rzeki.
- Zbiorniki retencyjne, zapory.
- Regulacja brzegu.
- Zastawka, większa retencja.
- Odpowiednie melioracje.

- Pogłębienie dna Wisły.
- Melioracja.
- Regulowanie dna rzeki.
- Betonowanie koryt rzecznych.
- Pogłębienie dna.
- Uregulowanie.
- Regulacja rzek, ograniczenie zużycia wody.
- Pogłębiania, odmulanie rzek.
- Pogłębianie rzek.
- Zbiorniki retencyjne.
- Zapory lub spiętrzenia wody.
- Zatrzymywanie wód poprzez tamy i śluzy.
- Budowa zbiorników retencyjnych.
- Pogłębianie dna rzeki.
- Regulacja brzegów.
- Zapory wodne.
- Budowanie tam.
- Poszerzanie koryt, zmienianie ich biegu.

Odpowiedzi trudne do zinterpretowania (niejasne, czy dotyczą regulacji, czy zwiększenia retencji)

- Zbiorniki retencyjne.
- Zbiorniki retencyjne.
- Więcej zbiorników retencyjnych przy rzekach?!
- Zbiorniki retencyjne.
- Zbiorniki retencyjne.
- Budowanie zbiorników retencyjnych.
- Najważniejsze to dobra polityka melioracyjna. Jeśli zaczniemy od tego, to wkrótce problem zanikających rzek w sposób szybki zaniknie.

Inne

- Niewiele można zrobić.
- Trzeba produkować więcej ścieków, żeby było co wlewać.
- Edukacja ekologiczna, oszczędzanie wody, ograniczanie zanieczyszczeń.
- Doprowadzanie wody z terenów miasta oddalonych od rzeki.
- Nie wiem, myślę, że edukacja w tym temacie jest nikła.
- Wprowadzenie na rynek w całej Polsce systemu zastawek na rowach melioracyjnych.
- Pytania wydają mi się bardzo szczegółowe i eksperckie. Nie umiem na nie odpowiedzieć szczegółowo, ale myślę, że zwiększenie roli konserwatorów przyrody, obrońców przyrody i ekspertów od bioróżnorodności i zrównoważonego rozwoju w planowaniu miasta, nowych inwestycji i dbanie o jakość wód i stan rzek jako polityczny priorytet.
- Oszczędzanie wody przez ludzi.
- Może więcej ujęć.
- Nie pobierać wody z rzek na cele przemysłowe.
- Konsultacje z ekspertami, którzy odpowiedzą na problem.
- To powinno być w gestii odpowiednich służb.
- Oszczędzanie wody
- Nie wiem, czy coś się da zrobić w kwestii opadów, ale musimy zacząć oszczędzać wodę.
- We wszystkich rzekach czasem brakuje wody a czasem jest jej nadmiar, nie umiem umieścić tego na mapie.
- Zmiana systemu gospodarczego.
- Racjonalizacja zużycia w przemyśle, EC.
- Nie mam pomysłu.
- Oszczędzanie wody.
- Nie ma.
- Nawadnianie
- Modlić się o deszcz.
- Myślę, że po prostu musimy dbać o swoją planetę.

Załącznik 3.

Wymień działania, które według Ciebie mogą służyć zapobieganiu problemom z nadmiarem wody w rzekach i innych ciekach wodnych:

Zwiększanie retencji

- Rozproszona infrastruktura błękitno-zielona, taka, która w sposób najbliższy przyrodzie radzi sobie ze zmiennym stanem wody.
- Zwiększona retencja poprzez wprowadzanie zieleni, ale także poprzez duże inwestycje czysto infrastrukturalne, jak zbiorniki czy zmiana powierzchni na przepuszczalne.
- Przy obecnych charakterystykach opadów to raczej mamy do czynienia z chwilowym nadmiarem wody po intensywnym/nawalnym deszczu. Rozwiązanie – dać wodzie się rozlać (nie zabudowywać, nie zabetonowywać obszaru przy kanałach/ciekach wodnych), stawy retencyjne.
- Budowa kanałów, które odprowadzą nadmiar wody. Nieregulowanie rzek.
- Retencja.
- Mała retencja.
- Zbiorniki retencyjne, zostawić mokradła.
- Retencja wodna.
- Budowanie odpływów.
- Oddawanie rzekom ich terenów zalewowych i zakaz zabudowy takich terenów; retencja wód opadowych na obszarach mokradłowych.
- Właściwy udział powierzchni przepuszczalnej, mała retencja.
- Zachowanie terenów zalewowych.
- Retencja.
- Odprowadzanie, retencja wody.
- Kanały miejskie dopływowe powinny być oczyszczone, melioracja, retencja.
- Dbanie o środowisko (ekologia). Zbiorniki retencyjne.
- Mała retencja w górze rzeki, zrównoważone rolnictwo.
- Odprowadzanie wody do zbiorników retencyjnych.
- Wykorzystywanie nadmiaru wody do nawadniania innych terenów.
- Stawy odbierające nadmiar wody, strefy infiltracyjne.
- Utworzenie terenów zalewowych.
- Dbanie o tereny, w których rzeka może bezpiecznie (bez szkód dla ludzi) wylać. Tereny podmokłe są, również w mieście, potrzebne.
- Maksymalne opóźnianie odpływu po opadach atmosferycznych przez jak największe pokrycie terenu powierzchnią biologicznie czynną na gruncie rodzimym lub na stropdachach, wykorzystanie do tego celu również zbiorników retencyjnych lub retencyjno-rozsączających.
- Możliwość rozlewania się rzeki na zielone tereny.
- Odprowadzanie wody do zbiorników.
- Retencja.
- Systemy odprowadzające wodę z odcinków, gdzie zbiera się jej zbyt dużo i wykorzystanie jej do nawadniania terenów zielonych.
- Odprowadzanie wody do miejsca, gdzie jest jej mało lub zagospodarowanie jej do pielęgnacji terenów zielonych.
- Może poszerzanie zbiorników. Ochrona mokradeł.
- Magazynowanie nadmiaru wody jeśli się taki zdarzy, również, jak w przypadku braków wody pomoże budowa zbiorników retencyjnych.
- Odpływ deszczówki.
- Umożliwienie retencji wody w glebie poprzez usunięcie wszechobecnie występującego betonu. Rezygnacja z koszenia trawy.
- Renaturyzacja i miasto gąbka. Retencja na wielką skalę.
- Niebetonowanie przestrzeni miejskiej (kiedy jest wykorzystywana, to cała woda z opadów nie ma jak wejść w ziemię i spływa intensywnie do najbliższych cieków wodnych).

Renaturyzacja

- Renaturyzacja rzek.
- Zostawienie nad rzeką jak najszerszej strefy dzikiej.
- Naturalne rozlewiska.
- Renaturalizacja, niezabudowywanie terenów zalewowych, utrzymywanie zieleni przybrzeżnej, regularne koszenie i zbieranie pokosu.
- Zalesianie, zwiększenie obszaru koryta rzeki, renaturalizacja.
- Naturalizacja, niezabudowywanie obszarów nadrzecznych, pozostawianie łąk rozlewiskowych.
- Nieprzekształcanie rzek.
- Rozbiór tam.
- Renaturyzacja rzek.
- Odbetonowanie, renaturyzacja.
- Naturalnymi polderami zbierającymi nadmiar wody były/są mokradła i bagna – ich utrzymywanie, a nie osuszanie, ma znaczenie dla retencji wody i zarazem hamowania ewentualnej fali powodziowej.
- Zakaz regulowania rzek.
- Renaturyzacja, odbetonowanie i przywrócenie naturalnych terenów zalewowych.
- Nieregulowanie brzegów.
- Deregulacja koryta rzek, niezabudowywanie terenów zalewowych.
- Odbudowa terenów podmokłych, które zbierać i przechowywać będą wodę.
- Dbłość o naturalne wały przeciwpowodziowe, brak budowania na terenach zalewowych, obniżoną ingerencją w sterowanie rzekami, odtworzenie charakteru retencyjnego rzek i cieków w innych rzekach niż Wisła.
- Pozostawianie niezabudowanych rozlewisk, tworzenie miejskich bagien w terenach obniżonych, odbetonowanie koryt.
- Odtwarzanie terenów naturalnych rozlewisk rzek tam, gdzie nie uderza to bezpośrednio w czyjąś własność, utrzymywanie podwyższonego stanu wód w rowach odwadniających.
- Renaturalizacja rzek.
- Deregulacja.
- Brak ingerencji człowieka.
- Niebetonowanie brzegów.
- Brak regulowania rzek.

Działania związane z zielenią

- Zalesianie, zwiększenie obszaru koryta rzeki, renaturalizacja.
- Więcej roślinności.
- Ochrona szaty roślinnej.
- Umożliwienie retencji wody w glebie poprzez usunięcie wszechobecnie występującego betonu. Rezygnacja z koszenia trawy.
- Sadzenie drzew.
- Pozostawianie roślinności.
- Zwiększona retencja poprzez wprowadzanie zieleni, ale także poprzez duże inwestycje czysto infrastrukturalne, jak zbiorniki czy zmiana powierzchni na przepuszczalne.

Ograniczenie presji urbanistycznej

- Ostatni raz w Warszawie nadmiar wody widziałem w czasie powodzi w 2010 r., na prawie wszystkich ciekach. Poza tym, raczej niedomiar. Podstawą jest ograniczanie zabudowy na terenach zalewowych (np. osiedle Goćław, gdzie w 2010 się osuwały) – nie będzie budynków, nie będzie problemów, rzeka będzie mogła naturalnie wylewać tam gdzie chce.
- Zbiorniki retencyjne, niebudowanie na terenach podmokłych.
- Unikanie zabudowań bezpośrednio nad rzeką – poziom podniesie się, ale szkody zostaną ograniczone.
- Nie budować na terenach zalewowych, zostawić miejsce rzece na wylewanie.
- Pozostawianie odpowiednich, niezabudowanych (!!) terenów zalewowych, sadzenie gatunków pobierających dużo wody (wierzby).
- Jasne oznaczenie terenów zalewowych i brak zezwolenia na budowę na tych terenach, aby mogły być wykorzystywane jako rozlewiska w czasie wysokiego poziomu wody.
- Zwiększenie powierzchni terenów zalewowych – zielonych, niezabudowanych.
- Zwiększenie miejsca dla rzeki.
- Zapewnienie terenów zalewowych.
- Oddawanie rzekom ich terenów zalewowych i zakaz zabudowy takich terenów; retencja wód opadowych na obszarach mokradłowych.

Mitygacja zmian klimatu

- Dbanie o środowisko naturalne.
- Ograniczanie emisji gazów cieplarnianych.
- Walka z globalnym ociepleniem.
- Dbanie o naturę.

Regulacja

- Pogłębianie rzek, pozbywanie się mułu z przydennych części rzek.
- Pogłębianie dna rzeki.
- Kanały odwadniające do zbiorników retencyjnych.
- Budowanie zbiorników retencyjnych.
- Wały powodziowe.
- Regulacja w górze rzeki.
- Pogłębienie koryta rzeki.
- Budowa jezior, zbiorników, które przejmują nadmiar wody.
- Melioracje.
- Budowa kanałów burzowych.
- Retencja wody, zapory.
- Tamy, regulacja koryta rzecznoego.
- Pielęgnowanie wałów przeciwpowodziowych.
- Tamy.
- Zabezpieczenie koryta rzeki poprzez wały lub regulację koryta rzeki.
- Retencja.
- Tworzenie terenów zalewowych, uregulowanie brzegów.
- Regulacja rzek.
- Umacnianie brzegów kamieniami lub betonem.
- Regulacja biegu rzeki, kontrola zanieczyszczeń.
- Może rowy melioracyjne.
- Wały przeciwpowodziowe oraz zbiorniki retencyjne.
- Zbiorniki retencyjne, te techniczne i naturalne.
- Budowanie sztucznych jezior.
- Budowanie sztucznych zbiorników na gromadzenie wody.
- Budowa systemu kanałów burzowych.
- Tamy.
- Budowanie zapór.

- Utworzenie sztucznego zbiornika.
- Regulacja rzek.
- Pogłębienie koryta.
- Najważniejsze w tym aspekcie to dobra kanalizacja i sprawne ciągi wodne. Dbajmy o to, to zadamy o siebie i potomnych.
- Ramy wodne, odprowadzanie wody.
- Regulacja brzegów.
- Zapory wodne.
- Uszczelnianie brzegów.
- Zbiorniki retencyjne, dobry system melioracyjny.
- Regulacja brzegów.
- Tama.
- Poprawa infrastruktury i drenaż gleby.
- Robienie sztucznych zbiorników i odprowadzanie do nich wody.
- Pogłębienie brzegów rzeki.
- Poszerzanie koryt, zmienianie ich biegów.
- Pogłębienie dna rzeki; odmulanie rzek.
- Zbiorniki retencyjne, bariery przeciwpowodziowe.

Odpowiedzi trudne do zinterpretowania (niejasne, czy dotyczą regulacji, czy zwiększenia retencji)

- Zbiorniki retencyjne (10 odpowiedzi)
- Budowanie nieopodal zbiorników retencjonujących nadmiar wody.
- Budowanie zbiorników.
- Budowa zbiorników retencyjnych.
- Budowa zbiorników wodnych.
- Więcej systemów retencyjnych.
- Lepszy system retencyjny.
- Tworzenie zbiorników retencyjnych.
- Budowa zbiorników retencyjnych.

Inne

- W Warszawie nie bardzo to się dzieje w ostatnich latach, może poza Potokiem Służewieckim na skutek gwałtownych opadów.
- Wydaje mi się, że nie mamy na to wpływu.
- Niestety nie znam się na tym zupełnie.
- Więcej odpływów?
- Nie mam rozwiązania.
- Nie znam takich miejsc, gdzie wody jest za dużo.
- Powinny być odpowiednie (kompetentne) służby.
- Zagospodarowanie wody przez oczyszczalnię.
- Takie same, jak w przypadku zanikania, większy szacunek dla natury.
- Studnie głębinowe.
- Nie dostrzegam nadmiaru wody w rzekach.
- Wydaje mi się, że wszelka ingerencja człowieka może wpływać na poziom rzek, także na nadmiar wody. Jako mieszkańcy miasta i użytkownicy rzeki powinniśmy inwestować w infrastrukturę, która pomaga rzece a nie ją wykorzystuje.
- Działania podobne, jak w przypadku niedoboru wody – przyczyna jest ta sama.
- Efektywna gospodarka wodna.
- Nie znam się na tym Niestety – odprowadzanie wody do specjalnych zbiorników?
- Oszczędność wody i dbanie o środowisko.
- Nie mam pomysłu.
- Nie mam zdania.

Załącznik 4.

„Jaka jest Twoja wizja idealnego miasta, którego integralnym elementem są rzeki? Możesz ją opisać lub zamieścić link do przykładów, które Twoim zdaniem stanowią wzór lub wręcz futurystyczne wyobrażenie o mieście nad rzeką.”

Przykłady z innych miast i krajów

- Zupełnie subiektywnie, miastem, w którym zawsze podobała mi się rola rzeki i zbiorników wodnych był Wrocław. Myślę, że warto dążyć do gęstszej sieci rzecznej, otoczonej terenami zielonymi. Brakuje tego zwłaszcza w centrum i w zachodnich dzielnicach Warszawy. Idealnie, gdyby poszczególne dzielnice mogły być od siebie oddzielone właśnie takimi ciekami wodnymi.
- Zielono-błękitna sieć realizowana na terenie całego miasta w Łodzi. Wenecja jako miasto otoczone wręcz wodą pomimo braku zieleni daje spokój i poczucie obcowania z naturą właśnie przez wymuszona wręcz obecność wody w mieście.
- Np. Berlin, gdzie rzeki wiją się przez miasto, mosty, dzięki którym ruch pieszych po mieście jest promowany, ograniczenie ruchu samochodowego.
- Miasto, które ma wodę w rzece i ta woda nie znika jak w warszawskiej Wiśle, dzięki spiętrzeniu wody na stopniach wodnych. Przykładów jest sporo: Praga, Berlin, Wrocław, Kraków, Opole, Cambridge.
- Szczecin, piękne, żywe bulwary, transport wodny, keje, dużo łódek, festiwale i koncerty na rzece.
- Pamiętam, jak bardzo spodobał mi się Wrocław, po którym chodząc, można wielokrotnie przekraczać mostkami Odrę; ostatnio byłam także w Lidzbarku, gdzie rzeka Wel wydała mi się najpiękniejszym aspektem miasteczka i wspaniale schładzała domy położone nad rzeką; wspaniale byłoby, gdyby w Warszawie było więcej wyeksponowanych rzek, nad którymi można siedzieć, jeść, pić, jeździć rowerem, ćwiczyć, kąpać się w nich.
- Np. Wenecja, turystyka.
- Warszawa jest idealnym miastem, trzeba brać przykład i szerzyć to na cały świat.
- Bydgoszcz, Wrocław, rzeki i kanały są rozbudowane zbliżając ludność do wody, edukacja i propagowanie spędzania czasu nad wodą.
- Np. Wrocław, sieć rzeczna rozbudowana, dostęp do niej mieszkańców.
- Np. Praga czeska, Budapeszt ze względów wykorzystania rekreacyjnego.
- Np. Bristol, który jest ładnie i funkcjonalnie urządzone.
- Praga.
- Trochę jak w dzielnicy Wisła, ale mieszkania do wynajęcia w przystępnej cenie.
- Np. Bydgoszcz, przez Wisłostradę nie ma dostępu do rzeki, zbyt duża bariera między rzeką a budynkami, dostęp komunikacyjny do rzeki.
- Wenecja. Komunikacja ekologiczna, DUŻO WODY powoduje więcej spokoju, ludzie są spokojniejsi, jest chłodniej i dużo zieleni miejskiej.
- Np. Warszawa, dziki i zabudowany brzeg.
- Wenecja – transport wodny, tramwaje wodne.
- Spora liczba przepraw (Wrocław), miejsca relaksu (Amsterdam), mniej betonozy.
- Urzeczce na terenie Saskiej Kępy było dobrym przykładem współistnienia człowieka i rzeki.
- Ślepnąć od świateł; Atlantyda ;)
- Kopenhaga – piękne miasto nad rzeką, dużo kanałów.
- Kopenhaga.
- Wybudowanie odnóg rzeki, które będą płynęły przez miasto, jak jest utworzone w Niemczech.
- Holenderskie programy odnowy rzek, poszerzania koryt.

- Wiedeń, kąpiele jak w morzu w Kopenhadze, fragmenty Wrocławia z nabrzeżem.
- Londyn mógłby być przykładem.
- Amsterdam –nie stricte rzeka, ale wykorzystanie kanałów; Nowy Jork.
- Dzielnica Wisła to stosunkowo dobry przykład powrotu miasta do rzeki – w mojej opinii wypada lepiej niż np. w Budapeszcie. Dobrym przykładem jest także Poznań i zwrócenie się ku Warcie – tutaj, co jest przewagą nad Warszawą, ingerencja w teren była znacznie mniejsza. Tereny nad Wartą pozostały zielone (brak betonowania), na nich powstały min. plaże i ogrody (np. Szelań), czy popularne miejsca towarzyskich spotkań –np. kontenery (miejsca z jedzeniem i piciem, a także okazjonalnych wystaw), czy bulwary (zielone tereny przypominające łąkę, z możliwością rozłożenia koca, grillowania i spędzania czasu).
- Sztokholm.
- Bangkok – transport miejski tramwajami wodnymi.
- Miejsce, w którym rzeki są czyste – nadają się do pływania, sportu, odpoczynku czy łowienia ryb. Duże wrażenie zrobiła na mnie rzeka North Saskatchewan River w Edmtonie, ponieważ jest zielona i 'naturalna' po obu stronach, taka rzeka i jej otoczenie demokratyzuje dostęp do przyrody i rekreacji.
- Wrocław (3).
- Wenecja (5).
- Super w Warszawie jest to, że mamy dziki brzeg rzeki, jednocześnie fajnie by było mieć rzekę przepływającą też przez miasto, do której dostęp jest łatwiejszy niż do Wisły w Warszawie. Więc może dwie rzeki przecinające miasto? :) Jak np. w Lyonie. Idealnie by było, gdyby woda była na tyle czysta, żeby można było w rzece pływać, a nawet nią spływać wpraw! (widziałam to ostatnio w Bazylei). No i super, żebyśmy nie śmiecili i nie zanieczyszczali brzegów rzeki, ale to chyba utopia.
- Wziąć lekcję od Amerykanów i zrobić to u nas.
- Monachium.
- Sztokholm/Amsterdam.
- Miasto Wrocław jest takim miejscem.
- Wenecja jest wzorem.
- Bydgoszcz.
- Paryż, Wenecja, miasta bardzo związane z rzekami.
- Amsterdam 2).
- Bardzo podoba mi się ułożenie Wrocławia nad rzekami.
- Londyn.
- Warszawa ma potencjał, ponieważ ma miejską stronę rzeki jak i naturalną.
- Trzeba takie dopiero zbudować, ale ciekawym przykładem jest Wilno.
- Kopenhaga przykłady stawów i kanałów oraz parków o bardzo naturalnym charakterze dostarczających przestrzeni do rekreacji a jednocześnie będące bogactwem przyrodniczym.
- Amsterdam.
- Wielkie Rzeki w USA czy Ren. Wymienione posiadają liczne rezerваты oraz służą jako szlaki transportowe.
- Wydaje mi się, że Holandia i Dania starają się dobrze współpracować z rzekami, żeby utrzymywać dobry poziom wód i kanałów, w celu transportowym i jednocześnie unikając powodzi.
- Przykładem może być chorwackie miasto Karlovac, ale... Nie da się wymyślić idealnego miasta z integralnym elementem rzeki, bo wszystko zależy od geografii – jaka rzeka, jakie położenie regionu, jakie warunki klimatyczne.
- Super są ścieżki pieszo-rowerowe poprowadzone dolinami rzek w Melbourne; pozwalają sprawnie przemieszczać się między dzielnicami miasta w izolacji od ruchu samochodowego i zgiełku miasta, tworzą sieć terenów zielonych.
- Moim wzorem takiego miasta jest Amsterdam. Piękne mostki i idealnie zgrane biegi rzek. Dla mnie to ideał miasta z integralnym otoczeniem rzek.
- Miasto w Niemczech Spreewald.
- Gdańsk, piękny kanał w mieście.
- Jak Wrocław, wyregulowane rzeki. Wzdłuż brzegów, żeby były obszary zielone. Udrożnione odpływy, mokradła, kanały, czyste.

Funkcja przyrodnicza

- Zabudowa Wisły i cywilizowanie jej obszarów są szkodliwe dla klimatu i ekosystemu. Wystarczy pozostawić teren swojemu naturalnemu rozwojowi i będzie bardzo dobrze.
- Przywrócić naturalne biegi rzek, żeby było ich więcej, więcej miejsc rekreacji nie tylko nad Wisłą, ale i innych cieków. Ochrona wód przed zanieczyszczeniami.
- Ograniczenie efektu zewnętrznego przedsiębiorstwa (ścieki) większą świadomość społeczeństwa.
- Świadomość zanieczyszczeń w rzece.
- Chceć czystą wodę.
- Mniej betonozy, więcej natury i edukacja ludzi, żeby tę naturę respektowali.
- Użytkowanie rzeki w sposób niezagrażający jej tj. czystość i naturalny charakter, budowa infrastruktury sprzyjająca korzystaniu z rzek bez nadmiernej eksploatacji terenów mokradeł.
- Miasto żyjące w zgodzie z naturą, respektowanie jej koryt, przylegających do nich stref naturalnych, zadbanie o symbiozę człowieka z naturą.
- Miasto gąbka.
- Powinno to być miasto, które zostawia rzece jak najwięcej przestrzeni. Największa rzeka jest nieuregulowana, lub uregulowana tylko tam, gdzie jest to naprawdę niezbędne. Po obu jej stronach rozciągają się pasy dzikich terenów – znajdują się na nich lasy i mokradła. Te najbardziej cenne przyrodniczo mają status rezerwatu, gdzie nie ma wstępu dla turystów. Na pozostałych terenach są wydzielone trasy spacerowe, plaże miejskie, strefy piknikowe, sportowe, a nawet pola namiotowe, tak by ludzie również mogli korzystać z rzeki. Zakłady przemysłowe, które mają pozwolenie na zrzut ścieków do rzeki, są lepiej kontrolowane, [a same pozwolenia na takie zrzuty wydawane jak najrzadziej. Jeśli to możliwe – wcale. Rzeka i jej okolice są stale i szczegółowo monitorowane pod względem ewentualnych zanieczyszczeń. Mniejsze rzeki, jeśli muszą być uregulowane, niech przynajmniej służą jako zasoby wody pitnej dla zwierząt. Można wzdłuż nich tworzyć naturalne korytarze ekologiczne. Edukacja na temat rzek i ich przyrody jest stałym elementem komunikatów i informacji przekazywanych mieszkańcom przez miasto (np. na wyświetlaczach w komunikacji publicznej w Warszawie), dużą wagę przykładają się do pogodzenia interesów ludzi i przyrody.
- Projektowanie rozwoju miasta ze zwróceniem uwagi na ciek wodny, pozostawianie przestrzeni na renaturyzację rzek i cieków, edukacja.
- Przede wszystkim zostawienie w spokoju dzikich terenów wzdłuż rzeki.
- Przywrócenie naturalnych koryt rzecznych.
- Dużo ptaków nad rzekami, dużo roślin na brzegu, zwiększenie ilości mostów, także pieszych, parki, skwery nad brzegiem.
- Miasto, w którym możemy z rzeki czerpać wodę pitną. W rzece tej możemy się kąpać bez obaw o zdrowie, a która służy też ekosystemowi znajdującemu się w naturalnych brzegach tejże rzeki.
- Przywrócenie rzek naturze i tworzenie pasa ochronnego, w którym nie wszystkie pomysły na aktywność byłyby możliwe, ze względu na ochronę zwierząt i flory. Tworzenie nowych koryt dla cieków wodnych i stawów. Inwestycje w dobrej klasy sprzęt w oczyszczalniach. Wysoka świadomość mieszkańców jak chronić rzeki.
- Mniej uszczelnionego terenu, ogrody deszczowe na każdym osiedlu = brak potrzeby kanalizowania opadów, ochrona terenów zalewowych wytyczone naturalne szlaki nad rzekami. Nawierzchnia tylko przepuszczalna dla wody.
- Nie wiem jaki to wzór, ale marzy mi się miasto z rzeką z dzikimi brzegami, tak jak po praskiej stronie Wisły. Bez ingerencji człowieka w przyrodę.
- Taka, w której wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego jak ważną rolę pełnią rzeki oraz systemy retencji wody w mieście, taka w której antropocentryzm przekształca się w holistyczne rozumienia relacji człowieka z naturą.
- Miasto ma się dostosować do przyrody a nie odwrotnie.
- Miasto z czystą rzeką, w której pływają zdrowe ryby.
- Im bardziej przywrócony zostanie naturalny wygląd rzek tym lepiej.
- Najważniejszą rzeczą jest zachowanie cieków i Wisły w niezmienionym i nieuregulowanym kształcie
- Można się zastanowić docelowo nad zamianą niektórych ulic w lokalne rzeki (Żurawia, Książęca).
- Dużo zieleni, dużo wody, zdrowe mokradła, miejsca do spędzania czasu nad rzekami w zieleni, ale też ostoje dzikości. przynajmniej nad główną rzeką dużo terenu wokół, niezabudowane tereny zalewowe.
- Naturalne rzeki.

- Jest to miasto, w którym natura jest jego integralną niepodporządkowaną częścią.
- Miasto gąbka.
- Lubię, jak jest dużo przyrody w mieście.
- Rzeki w mieście są w możliwie wysokim stopniu naturalne. Są miejscem życia dla zwierząt i roślin i miejsce rekreacji i kontaktu z przyrodą dla ludzi. Regulują klimat w mieście ograniczają ryzyko powodziowe i są źródłem czystej wody.
- Zbliżona do idealnej wydaje mi się sytuacja jaka ma miejsce w Warszawie po praskiej stronie rzeki Wisły, otwarte tereny, okresowo zalewane, pełniące funkcję rekreacyjną.
- Dużo rzek to dużo zieleni, ptaków i zwierząt.
- Żeby rzece ludzie nie przeszkadzali, a jednocześnie, żeby nad wodą były miejsca do wypoczynku.
- Bardziej zazielenione (zadrzewnione) bulwary Wiślane – obecnie nie da się z nich korzystać w upalne dni.
- Miasto-ogród.

Funkcja rekreacyjna

- To miasto, które umożliwia wypoczynek nad wodą, ale też wykorzystuje jej właściwości (chłodne powietrze w lecie).
- Obecność rzek i małych cieków wodnych na osiedlach, tak by dostęp do nich był stały i bliski, w ich otoczeniu zieleń (parki) stanowiące miejsce rekreacji i sportu.
- Wykorzystanie potencjału rzeki w celach technicznych oraz rekreacyjnych, żeby jak najwięcej osób chciało przebywać nad rzekami i korzystać z tej możliwości w pełnym wymiarze.
- Infrastruktura dla kajakarzy nad rzeką, więcej klubów sportowych.
- Większy dostęp mieszkańców do rzeki.
- Rzeką w mieście dostępna dla ludzi z odpowiednią infrastrukturą.
- Trasy rowerowe i chodniki przy rzekach, dostęp do rzeki, bliskość komunikacji miejskiej
- Bezpośredni dostęp do rzeki na całej długości (brak ogrodzonych terenów), dużo terenów rekreacyjnych.

- Rozbudowana infrastruktura turystyczno-rekreacyjno-sportowa, żeby miasto mogło czerpać zyski – koncerty, kawiarnie, żegluga, obiekty sportowe.
- Więcej życia nad rzeką, mało atrakcji nad Wisłą.
- Dostęp do kąpielisk plaży, leżaków, relaksu w lato w mieście.
- Miasto zwrócone ku rzece, w którym nie zabudowuje się betonem nadbrzeży.
- Baseny na rzece, kajaki, plaże.
- Woda tak czysta, że nie strach w niej zanurzyć stopę, rzeką, nad którą są plaże i bezpieczne kąpieliska, rzeką pełną żaglówek i kajaków, rzeką, którą wykorzystuje się do transportu towarowego, z działającymi portami. Porty warszawskie wyglądają teraz na martwe.
- Moja wizja idealnego miasta z rzeką to więcej plaż i terenów, gdzie można poczuć kontakt z rzeką, a mniej betonu.
- Transport turystyczny po rzece, zwiedzanie miasta rzeką.
- W mieście rzeką obsadzona drzewami, służąca jako 'zielone i wodne płuca miasta', przeznaczone do spacerów, a nie przesiadywania z alkoholem. Miejsca na obrzeżach miasta, gdzie można dotrzeć komunikacją miejską i gdzie można się zrelaksować (tym razem już bardziej 'statycznie') w otoczeniu natury.
- Miejsce z drzewami do spacerów a na obrzeżach miasta do relaksu „na kocyku”.
- Poszerzenie terenów rekreacyjnych wzdłuż Wisły. Deptaki, restauracje, obiekty sportowe, łódki? Kajaki.
- Tereny rekreacyjne, ale dostępne także dla osób niepełnosprawnych ruchowo. Infrastruktura gastronomiczna oraz toalety.
- Miejsce rzeki w mieście powinno być utrzymane w czystości, z wyznaczoną ścieżką do spacerów, przejazdów rowerowych.
- Rozwój sportów wodnych w pobliżu cieków wodnych i rzek. Zachęcanie ludzi, aby spędzali wolny czas nad rzeką.
- Dużo mostów, możliwość transportu wodnego na wielu punktach większych rzek, naturalne brzegi, które będą zapewniały formę aktywności i rekreacji. Życie kręcące się w ogół rzek – plenerowe teatry, restauracje i kawiarnie, miejsca spotkań, kultury i relaksu.

- Miłe bulwary, na których jednak zostało dużo naturalnej powierzchni, która nie jest zabetonowana. Coś jak wał wiślany na południe od Warszawy w kierunku Góry Kalwarii.
- Rzeki jako znacznie bardziej integralna część odpoczynku i rekreacji i jako przestrzeń, do której miasto jest "zwrócone".
- To miasto, gdzie woda w rzece jest czysta, można się kąpać w nadrzecznych zbiornikach, można pływać łódkami i kajakami, gdzie jest wiele możliwości pieszych przepraw przez rzekę i wiele atrakcji nadrzecznych, plaże, miejsca spacerowe, zieleni itp.
- Dużo ławek i miejsc spotkań z przyjaciółmi.
- Infrastruktura rowerowa wzdłuż rzek/kanałów. Jest to idealny sposób, aby stworzyć bezpieczne szlaki komunikacyjno-rekreacyjne. Dodatkowym plusem jest ochrona wałów przeciwpowodziowych.
- Dla mnie ciekawa i wartościowa byłaby próba powrotu do rozwiązań z przeszłości np. próba stworzenia basenów miejskich w przestrzeni rzeki.
- Spływy kajakowe.
- Wykorzystywany w pełni jest rekreacyjny potencjał rzek. Istnieje wiele knajp itd., miasto udostępnia bezpłatnie sprzęt i okazję do różnorodnych aktywności (np. pływania po rzece), woda jest czysta i można się kąpać.
- Mieszkańcy mają łatwy dostęp do rzeki. Dużo lokali nad rzeką, dostęp do dzikich plaż.
- Możliwość częstszych podróży rzeką, miejsca wypoczynku przy rzekach.
- Naturalne plaże nad rzekami, ścieżki sportowe i spacerowe.
- Więcej rzeczy rekreacyjnych, czystsze plaże, festyny nad wodą, kajaki.
- Wykorzystanie potencjału rzek w obszarze rekreacji, dbanie o jej czystość, inwestycje w tereny przy linii rzeki/plaże ośrodki sportowe.
- Wzdłuż rzek powinny być tworzone ścieżki spacerowe, ścieżki rowerowe, aby móc aktywnie spędzać czas podziwiając piękno przyrody.
- Tereny rekreacyjne dostępne dla nas wszystkich, psie wybiegi, place zabaw dla dzieci.
- Rzeki czyste z brzegami zagospodarowanymi rekreacyjnie: restauracje, bary, ścieżki rowerowe, spacerowe, piękna zieleni.

Aspekty wielofunkcyjne związane ze strukturą miasta

- Miasto gąbka, w którym szanuje się wodę. Miasto, w którym nie jedna rzeka dźwiga ciężar "centrum rekreacyjnego", ale w którym mieszkańcy mogą korzystać z różnych rozproszonych cieków, które są dostępne – czy to do rekreacji czy do obserwacji przyrody. Im większe zróżnicowanie terytorialne, tym mniejsza presja na jeden główny obiekt – Wisłę. Ogromna rola w edukowaniu o istotności prowadzenia działań renaturyzacyjnych, odtworzeniowych i służących poprawie jakości życia w mieście a także oswojenie z procesami naturalnymi a nie straszenie przed "niebezpieczną wodą".
- Na terenie miast powinno znajdować się jak najwięcej rzek, o zróżnicowanych brzegach – częściowo naturalnych, częściowo przeznaczonych do rekreacji.
- Rzeka, która pełni wiele funkcji, w jednym miejscu może być naturalnie zachowany brzeg z możliwością rekreacji, poznawania przyrody, zwiedzania, w innym miejscu może być zabudowany brzeg z infrastrukturą kulturalną, wypoczynkową, gastronomiczną + możliwość uprawiania sportów wodnych nieingerujących zbytnio w ekosystemy chronione – kajaki, promy. Sprzęt pływający powinien być wyposażony w ekologiczne systemy napędzania – żeby nie wydalą spalin do wody.
- W mieście ważne jest traktowanie kanałów jako rzek – miejsc o wartościach przyrodniczych i rekreacyjnych, a nie tylko jako urządzenia wodne służące do odbioru wód opadowych. Jednopłaszczyznowe podejście do kanałów przez zarządzających nimi (Zarząd Zieleni, spółki wodne) i fanatyczne i bez wyobraźni trzymanie się kilku paragrafów prawa wodnego, które swobodnie mogłyby być przeinterpretowane. Konsekwencją tego jest nierozsądne gospodarowanie wodami oraz publicznymi finansami. Notoryczne i bezsensowne rozbiórki tam bobrowych w miejscach, które nie zagrażają bezpieczeństwu ani nie przeszkadzają w odprowadzaniu wód opadowych, koszenie brzegów kanałów "na zero", brak nasadzeń wzdłuż kanałów pozwalających zmniejszyć temperaturę wody i rozwój roślinności, brak chęci zmiany struktury dna i przebiegu kanałów nawet w ramach linii rozgraniczających.

- Miasto z dużą ilością cieków wodnych w możliwie mało zlokalizowanej formie.
- Miasto z terenami rekreacyjnym, ale też dzikimi, w których jest dostęp do terenów zielonych i powietrza.
- Nic wielkiego :-) Rzeka dzika, ale pogodzona z mieszkańcami, którzy korzystają z uroków terenów nad rzeką, mają wybór pomiędzy wypoczynkiem zorganizowanym a spontanicznym, szanują przestrzeń, nie śmiecą, nie ingerują w przyrodę.
- Elementy infrastruktury stanowiące miejsce rekreacji i miejsca niezmienniczo przyrodniczo stanowiące o ochronie zwierząt i roślin.
- Strefa buforowa przy rzece, aby naturalne zjawiska wezbrań nie narażały ludzi na straty materialne, strefy dostosowane do korzystania przez ludzi z rzek (plaża, ścieżki rowerowe) i takie bez dostępu dla ludzi, aby zwierzęta również miały swoje miejsce ostoi.
- Zwiększenie transportu rzeczno- przemyślowego. Cześć nabrzeża pozostawiona naturalnie, czysta woda w Wiśle.
- Rzeka jako ostoja przyrody z wyznaczonymi obszarami o ograniczonym dostępie. Jednocześnie miasto zwrócone ku rzece z wyznaczonymi kilkoma miejscami bardzo atrakcyjnie urządzonymi – miejsca aktywności, spotkań mieszkańców.
- Dużo mostów, dostępne wybrzeże dla mieszkańców, rzeka nie powinna być osłonięta np. Wisłostradą, odstępowo zabudowań od rzek.
- Wiadomo, że idealnym miastem jest takie, w którym rzeki są czyste, by móc z nich pić i kąpać się w nich; nie mają zwnodnicznych wirów i zapadającego się dna oraz gdzie nie ma krwiożerczych stworów :) Idealnie by było, gdyby na długości rzeki każdy mógł znaleźć coś dla siebie: miejsce do uprawiania sportów wodnych (kajaki, łodzie, żaglówki, pływanie wplaw); plażowych (siatkówka, beach soccer i in.), miejsce do spacerów i spotkań ze znajomymi i rodziną, ścieżki (w tym rowerowe i narciarskie), ławki, plaża, miejsca grillowe, plac zabaw); miejsce, gdzie można coś zjeść z widokiem na rzekę. Wisła na odcinku warszawskim nie jest zła – spełnia większość ww. wymogów. Byłoby znakomicie, aby rzeka zachowała przy tym wszystkim swój dziksz charakter, czyli była dostępna dla ludzi, ale nieuregulowana. Na wysokości granic miasta rzeka powinna być zupełnie dzika, by zachowywać jej retencyjny charakter, tereny zalewowe, mokradła, schronienie dla zwierząt. Patetycznie zakończę, że woda to życie każdego organizmu. Kiedy myślimy nad ucieczką z miasta zwykle chcemy udać się nad morze/ jezioro/po prostu "nad wodę", a zatem jest ona utożsamiana z udanym relaksem. Dobrze by było mieć jego namiastkę w mieście, by nie musieć nigdzie uciekać, aby dobrze spędzić czas :)
 - Rzeka dostępna dla ludzi i fauny z zachowaniem równowagi ze zmianą infrastruktury w jej otoczeniu.
 - Rzeka dostępna dla każdego, dla każdego sportu, ludzi i zwierząt.
 - Duża rzeka i domy na rzece.
 - Rzeka zapewnia miejsce do życia, jej dzikość w tym nie przeszkadza, więcej rejsów po rzece, tramwajów wodnych itp., bliskość natury przy rzece, większa promocja.
 - Czysta woda w rzekach, dostępność rzek dla mieszkańców, dobra infrastruktura z zachowaniem naturalnych siedlisk.
 - Równowaga między funkcjonalnością a naturą, 15 minutowość.
 - Zachowanie dzikości i infrastruktury przy rzece, czyli tak jak jest.
 - Zwrócone do rzeki, przy rzece.
 - Rzeka dostępna dla ludzi i w innym miejscu dla zwierząt.
 - Miejsce, gdzie tereny wypoczynkowe nie wypierają miejsc, gdzie przyroda może się rozwijać. Miejsce, w którym rzeka jest czysta, nie stanowi zagrożenia dla ludzi.
 - Dostępna dla każdego, kilka mniejszych, jedna duża, zaplecze dzikie dla zwierząt, ale jednocześnie miejsce dla ludzi do wypoczynku, otoczona zielenią.
 - Strefy oddzielne dla ludzi i dla zwierząt, każdy powinien mieć swoją oazę nad rzeką, strefy przekształcone przez człowieka i takie całkowicie dzikie.
 - Gdzie woda jest naturalnym uczestnikiem a nie zagrożeniem – dostęp dla każdego, czysta woda stwarzająca warunki dla rekreacji i przyrody.
 - Dużo zieleni, mniej betonozy, dostęp do wody w wielu miejscach – chociażby fontanny/wodotryski wśród zieleni, oczka wodne, a wyciągnięcie rzek podziemnych to ideał. Tylko czy nie wyschną szybciej?
 - Czyste wody, dostęp do wody.
 - Dużo dostępu do wody, nieuregulowane, czyli dzikie brzegi, ochrona przyrody. Możliwość spędzania czasu nad wodą w wielu miejscach w Warszawie.

- Uwzględnienie Wisły, innych rzek i innych cieków oraz mokradeł, terenów podmokłych, jako istotnego i korzystnego elementu miasta – zarówno przyrodniczo, rekreacyjnie jak i w związku z sytuacjami nagłymi, które trudno przewidzieć (np. powodzie). Zrozumienie, że naturalna, nie poddawana przekształceniom rzeka to atut tego miasta. Przystanie traktowania wody w mieście jako problemu, którego trzeba jak najszybciej się pozbyć – wymuszenie na deweloperach większej dbałości o kwestie związane z wodą w mieście, zwłaszcza w kwestii retencji. Większe wzięcie pod uwagę zwierząt korzystających z cieków (tak naturalnych jak i sztucznych). Uwzględnienie pozytywnej roli takich podmiotów jak ogrody działkowe w kwestii retencji wody w mieście.
- Rozebrana trasa AK i Prymasa zostają zastąpione rzeką w przebiegu zbliżonym do historycznego. Teren wokół cieku zamienia się w park ze stawami, mokradłami, ale też funkcjami rekreacyjnymi.
- Trochę terenów dzikich, trochę mocno rozbudowanych – gastronomia, kajaki, leżaki, plaża, basen.
- Rzeki stanowią nieodłączny element idealnego miasta, rzeka powinna być otwarta na sport i rekreację, ale równocześnie powinna zachowywać swój naturalny charakter.
- Miasto, które łączy nowoczesne myślenie o łączeniu natury z życiem miejskim (tworzenie obszarów rekreacyjnych, kulturalnych wzdłuż rzek) z utrzymywaniem bioróżnorodności oraz czerpaniem z naturalnych rozwiązań zarządzania wodą (retencji, zarządzania wodą opadową).
- To takie miasto, które zaprasza rzekę między budynki i potrafi kształtować sieć kanałów.
- Miasto, które pozwala rzece żyć, dostosowane jest do jej potrzeb i gdzie to możliwe nieinwazyjnie korzysta z potencjału.
- Rzeką będącą centrum spotkań towarzyskich, wydarzeń kulturalnych, a w innych odcinkach siedliskiem dzikich zwierząt.
- Marzy mi się, żeby rzeka była w centrum miasta, jednocześnie dobrze skomunikowana, ale też dzika. Dla ludzi, ale też dla zwierząt i roślin. Żeby można na niej mieszkać i nią pływać, barki to wspaniałe pomysły. Żeby rzeka żyła.
- Ciągi pieszo-rowerowe nad brzegiem rzeki, tereny zielone.
- Obecność mniejszych rzek w parkach, rezerwat przyrody w jakiejś odosobnionej części miasta, wyłączony ruch uliczny i miejski w poszczególnych miejscach miasta.
- Jest w nim zielono, jest dużo przestrzeni, wiele ptaków i zwierząt, jest czysto, rzeka należy do wszystkich mieszkańców i nie ma nad nią prywatnych inwestycji.
- Miasto, w którym jest połączenie dzikich plaż z zagospodarowanymi bulwarami.
- Mieszkam w Warszawie całe życie, więc wypowiem się o niej: marzę o tym, żeby Wisła była blisko mieszkańców, żeby było więcej statków, żeby młodzież chętnie spędzała tam czas a prawy brzeg pozostał dziki.
- Miasto, w którym cała linia brzegowa jest oddana dla rekreacji mieszkańców. Czyste rzeki, w których można bezpiecznie pływać i uprawiać sporty wodne. Jedyna infrastruktura jaka powinna znajdować się nad rzeką to infrastruktura wypoczynkowa dla mieszkańców – ławki, molo, toalety, punkty gastronomiczne. Rzeki powinny stanowić możliwie naturalny, ale jednocześnie zadbane i bezpieczny element miasta, w okolicy którego przyjemnie i spokojnie mogą spędzać czas ludzie i zwierzęta.
- Regulowane oba brzegi rzeki przez miasto.
- Dużo kanałów i rzek przebiegających przez miasta na wzór miast i miasteczek holenderskich.
- Wydaje mi się, że wartościowe jest zachowywanie naturalności cieków przy częściowym dostosowywaniu ich do potrzeb mieszkańców miast, ale nie umiem podać przykładu, gdzie taka harmonia została utrzymana.
- Rzeką jako integralny element miasta powinna być wielozadaniowa, zapewniać możliwość sportu, rekreacji oraz transportu dla mieszkańców, rzeka powinna być naturalna i otoczona zielenią.
- Wschodni brzeg Wisły, na wysokości Pragi-Południe wydaje się dobrą perspektywą na rzekę i jej przyszłość – mamy tu zarówno dziki brzeg jak i kluby wioślarskie oraz infrastrukturę kontrolującą jakość wody (tzw. Gruba Kaśka).
- Otwarcie widokowe na krajobraz poza miastem...
- Czysta rzeka grająca dużą rolę w życiu mieszkańców miasta.
- Idealne miasto to takie w którym nie ma powodzi, jest odbetonowane, cała rzeka jest wielkim terenem rekreacyjnym zachęcającym do spędzania czasu na powietrzu.
- Gdyby miasto było związane z rzeką i tą rzeką można było korzystać, transport wodny, czyste powietrze.
- Rzeką przepływająca przez parki.

Inne

- Bezpieczna dla ludzi.
- Rzeki to coś, co nadaje duszę miejscu.
- Transport rzeczny jako tani czysty i bezpieczny.
- Żeby Warszawę otoczyli murem i zalali wodą.
- Nowo powstające osiedla powinny tworzyć krajobrazy sprzyjające obniżeniu temperatury powietrza poprzez tworzenie sztucznych zbiorników wodnych.
- Nie ma idealnego miasta nad rzeką, bo rzeki są nieprzewidywalne.
- <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,26981804,przez-centrum-warszawy-plynely-rzeki-zobacz-je-na-mapie-a.html>
- <https://land8.com/10-cities-that-are-reinventing-the-relationship-with-their-rivers/> projekt 2 i 10
- Projekt dla Zakola Wawerskiego przygotowała m.in. Grupa Centrala: <https://muzeumwoli.muzeumwarszawy.pl/wydarzenia/zakole-wawerskie-przyszlosc-miejskiego-mokradla-online/> Renaturyzacja rzek w Niemczech: <https://www.deutschland.de/en/topic/culture/renaturation-of-rivers-in-germany> London Wetland Centre <https://www.wwt.org.uk/wetland-centres/london/>

Załącznik 5.

Dodatkowe komentarze respondentów na temat miejskich rzek oraz innych cieków i terenów nadrzecznych

- Działajcie, proszę, bo jeżeli dalej większość będzie osrywała temat, specjalnie, z niewiedzy albo dla zysku, to za parę lat wszyscy się obudzą z ręką w nocniku i będzie dużo trudniej cokolwiek zrobić, niż jakby teraz naprawić i zadbać o nie niszczenie dalej.
- Widzę, że niewiele wiem na temat cieków wodnych tych widocznych i podziemnych. Warto promować temat znaczenia wody, rzek, kanałów wśród mieszkańców Warszawy.
- Bardzo ważna ankietę! Mam nadzieję, że uda się uświadomić ludziom rolę rzek i cieków wodnych w miastach.
- Starajmy się nie regulować rzek i zachowywać w miarę naturalnym charakterze.
- Wypełniając ankietę zdałam sobie sprawę, że niewiele wiem jeszcze o sieci hydrologicznej Warszawy i mam teraz chęć poodkrywać te, jednak czasem dość rzadkie i często nieco ukryte, miejsca lokalizacji mniejszych cieków na terenie miasta.
- Jedyną rzeką kojarzącą się z Warszawą jest Wisła.
- Brak zrzutów ścieków do rzek.
- Należy podejmować więcej działań promocyjnych i edukacyjnych w odniesieniu do innych rzek niż Wisła.
- Żałuję, że nigdy nie zagłębiałam się w ten temat bardziej i nie mogłam być bardziej pomocna w tej ankiecie. Mam nadzieję, że temat nie umrze i na przestrzeni przyszłych lat będę mogła czytać o pojawiających się nowych ciekach wodnych, a nie kolejnych suszach i problemach.
- Najbardziej martwi mnie zanieczyszczenie wód, nie tylko przemysłowe, ale również te związane z użytkowaniem mieszkańców. Brak jest miejsc przeznaczonych na odpady, które pozwoliłyby na utrzymanie czystości. Ponadto niezbędna jest edukacja dzieci i młodzieży w zakresie dbałości o ekosystemy, o przyrodę która nas otacza.
- Powinny istnieć przepisy ograniczające skutecznie zabudowę brzegów rzek.
- Należy: zadbać o czystość, więcej śmietników, miejsca czyste, place zabaw, miejsce na ognisko, miejsce do spędzania czasu z rodziną, wioski indiańskie itp.
- Dziękuję za tę ankietę – bardzo pobudza wyobraźnię i daje nadzieję!
- Rzeki są brudne.
- Społeczeństwo powinno więcej wiedzieć na temat rzek i ich dostępności, należy zwiększyć edukację.
- Należy zwiększyć dostępność do rzeki dla ludzi.
- Należy zadbać o czystość rzeki, zakaz palenia na plażach i wyrzucania petów, zwiększyć świadomość ekologiczną, należy korzystać z przesiewaczy piasku na plażach.
- Ochrona rzeki przed zanieczyszczeniami.
- Cieki wodne są zaniedbane, pogłębienie koryt i koszenie traw się nie odbywa, głównie przy mniejszych ciekach wodnych. Nie należy zanieczyszczać rzek.
- Znakomitą inwestycją byłoby przedłużenie tunelu Wisłostrady, tak by tereny te mogły być użytkowane rekreacyjnie i dostępne dla ludzi.
- Jest mi wstyd, że tak mało wiem o rzekach.
- Rzeka jest podstawową i pierwotną potrzebą budowy osad i miast przy korzystaniu z jej dóbr naturalnych, dlatego pamiętajmy, że nie jesteśmy jej jedynym beneficjentem, a stosunkowo nowym i kolejnym.
- Postuluję odkrycie rzeczek w Warszawie, silną ochronę dzikich brzegów Wisły i wstrzymanie budowy kolektora Wiślanego.
- W ankiecie nie znalazłam miejsca na wskazanie rzek lub ich fragmentów, które moim zdaniem powinny być renaturyzowane – to co innego, niż rekreacja i co innego, niż "odkopanie". A z pewnością takich miejsc jest sporo, choćby istniejący, ale bardzo ciasny i wybetonowany fragment Drny, czy – podobny – Rudawki, a także Kanał Bródnowski.
- Polska i jej podejście do ochrony środowiska to straszna patologia.

- Przestać traktować rzeki w Polsce jako miejsce, do którego można odprowadzać ścieki i inne odpady, nadanie rzekom osobowości prawnej.
- Ludzie dziwią się jak słyszą, że w Warszawie można zobaczyć bieliki. Naturalne fragmenty Wisły w Warszawie są dla takich widoków kluczowe. Warszawa powinna być bliżej Wisły, ale też nie powinna poddawać jej nadmiernym przekształceniom. Śródmiejsko-praski fragment wystarczy. Reszta powinna pozostać jak najbardziej naturalna, również po to, żeby wycieczka nad rzekę mogła zostać wycieczką nad rzekę, a nie wycieczką nad wyobrażenie o rzece. Przybliżenie Warszawy do Wisły – tak, przerobienie Wisły przez Warszawę – nie.
- W czasie udziału w tej ankiecie, pierwszy raz usłyszałam o niektórych zagadnieniach, jak podziemne rzeki w Warszawie. Tego w szkołach nie uczy. Może warto zorganizować jakieś zajęcia dla młodych na ten temat? Trudno było mi odpowiadać na te pytania, ponieważ mieszkam na obrzeżach Warszawy, a nad Wisłą bywałam za młodych lat, co było już dawno. Spływałam kajakiem, pływałam tramwajem wodnym, płynęłam statkiem. Są to niewątpliwie małe warszawskie przyjemności.
- Oprócz retencji należy wziąć pod uwagę zagrożenie epidemiologiczne w przypadku awarii oczyszczalni ścieków czy spływy substancji chemicznych z innych miast w stronę Warszawy.
- Powinniśmy jeszcze mocniej wykorzystywać potencjał rzek (w charakterze klimatycznym i ekosystemu) oraz zwrotu ku rzekom (charakter ekonomiczny i społeczny)!
- Opieka i szacunek do natury.
- Bardzo ciekawy i potrzebny temat.
- Dziękuję.
- Słowo klucz to retencja i zwiększanie świadomości ludzi oraz nakładów finansowych na renaturalizację rzek.
- Chciałbym, żeby zdecydowanie bardziej zaostrzyć prawo odprowadzenia ścieków i żeby było ono przestrzegane.
- Jeśli rzeki wylewają w mieście to nie jest wina obecności rzek tylko nieumiejętnego zarządzania przez człowieka.
- Okolice nadrzeczne powinny być dzikie i minimalnie zagospodarowane. Wszelkie parki, regulaminy, wytyczone ścieżki itp. przyciągają głośnie, śmiejące hordy a odstraszaają użytkowników, którzy szukają ciszy i spokoju.
- W większości stolic europejskich rzeka stanowi integralny element infrastruktury turystycznej, można wybrać się na rejs, o którym informacje znajdują się w dobrze oznaczonym miejscu i z łodzi podziwiać miasto. Rejsy na Wiśle są organizowane od przypadku do przypadku, a dowiedzieć się o nich można cudem albo od wtajemniczonych, nie ma nawet jednej stałej przystani. Nie rozumiem tego.
- Chciałbym się praktycznie zaangażować w te zmiany.
- Pilne uchwalanie dobrych planów miejscowych które chronią skutecznie w szczególności przed zabudową tereny rzek również tych obecnie skanalizowanych, stawów, mokradeł itd. Obecnie ochrona prawna tych terenów.
- Dopiero teraz, w drugiej połowie lat 30. swojego życia odkrywam, że z Wisły (a może bardziej rzek wokół Warszawy – Świder, Wkra) można korzystać sportowo (wioślarstwo, stand up paddle, kajaki). Wydaje mi się, że mój brak wiedzy wynika z niewielkiej promocji takich form aktywności.
- Chronić zieleń! Nie regulować brzegów! Chronić faunę!
- Każdy ubytek powierzchni biologicznie i hydrologicznie czynnej pod jakąkolwiek inwestycję powinien być rekompensowany. Woda nam spływa zamiast być zatrzymywana. Rzeki są traktowane jak kanały ściekowe służące do odprowadzania wody spływającej z uszczelnionych nawierzchni miejskich.
- Popieram rzeki
- Rzeki są super :)
- Uważam, że to bardzo dobrze że Wisła ma nieregulowanie prawą stronę, kiedyś był to symbol zacofania, ale trend się odwrócił i Warszawa jest w awangardzie.
- Dobrze rozbudowywać infrastrukturę ścieżek rowerowych równoległe do rzek.
- Stanowczo za słabą infrastrukturą nad rzekami, za mało koszy na śmieci.

- Na chwilę obecną moje przemyślenie zamyka się w jednym zdaniu: dbajmy o rzeki i odpowiednią retencję, a życie nasze i potomnych będzie zdrowsze i szczęśliwsze.
- Aby te miasta były czystsze, kluczowe jest zwiększenie możliwości reagowania odpowiednich służb miejskich na zanieczyszczenia. Niewydolność systemu prawnego jest zatrważająca, chodzi mi tu o przykład sprawy skierowanej do sądu w sprawie zanieczyszczeń żwirowni przy kanale żerańskim. Pomimo wyroku sądowego zakazującego działalności jednemu z podmiotów gospodarczych, proceder trwa. Jest możliwy, ponieważ podmioty gospodarcze zmieniają się jak tylko jak tylko to jest potrzebne. Miasto pomimo sprawy przedstawianej przez reporterów, nadal toleruje taką działalność i wydało ostatnio koncesje umożliwiając dalsze szkodliwe działanie na rzecz przyrody i okolicznych mieszkańców.
- Ścieżki rowerowe wzdłuż rzek i kanałów.

Rzeki Warszawy w oczach mieszkańców.
Wyniki geoankiety poświęconej percepcji dolin rzecznych.
Fundacja Sendzimira 2022.

